ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LUBELSKI TYGODNIK

nowy tydzień W LUBLINIE

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,50 zł (w tym 5% VAT)

13-18 listopada 2018 r. | nr 46 (619)/2018 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

CBA doniosło na drogowców do prokuratury

Nieprawidłowości w ZDiM?

Prokuratura wszczęła śledztwo ws. nieprawidłowości w lubelskim Zarządzie Dróg i Mostów. To efekt kontroli, jaką przeprowadziło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Str. 3

Od ciężkich samochodów pękają ściany i glazura, zniszczono chodnik wykonany z rezerwy celowej

Mieszkańcom puściły nerwy, zablokują uciążliwy objazd

Przebudowa skrzyżowania Diamentowej i Krochmalnej w Lublinie przysparza problemów okolicznym mieszkańcom. Na ulicy Ciepłej i Betonowej ludzie mają dość poprowadzonego pod ich oknami objazdu. Ruch ciężkich samochodów powoduje pękanie ścian w domach i kafelków w łazienkach. Zapowiadają protest. Str. 3

Czy coś drgnie w sprawie mieszkańców ulicy Miedzianej?

Ludzka gehenna trwa

7 listopada minął dokładnie miesiąc, od kiedy starsi, schorowani mieszkańcy ulicy Miedzianej pozbawieni są prądu. Od miesiąca dziewięć osób nie ma ogrzewania i cieplej wody. Seniorzy nie mają jak przechowywać jedzenia, bo nie funkcjonują lodówki, nie mogą słuchać radia czy zrobić niezbędnej dla życia inhalacji. Właściciel budynku nie ma dla nich litości. Str. 2

Po remoncie woda ciepła stała się gorąca

Zapuścić żurawia w magistralę

Takie możliwości mają pasażerowie MPK, korzystający z przystanku Os. Górki.02. W jego bezpośrednim sąsiedztwie od kilku miesięcy trwają prace prowadzone przez LPEC przy remoncie tzw. magistrali czubowskiej. Mają się ku końcowi. Str. 5

Tak świętowaliśmy wyjątkową rocznicę

100 LAT NIEPODLEGŁOŚCI

Odsłonięcie masztu na rondzie Dmowskiego, uroczystości na placu Zamkowym i liczne wydarzenia kulturalne. Tak Lublin świętował 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczyście i świątecznie było również w Świdniku, gdzie główne, niedzielne, obchody odbyły się na odnowionym placu Konstytucji 3 maja. Str. 11, 12-13

To była dyskusja, a nie pomówienia…

Wojewoda wygrał w sądzie

Lubelski sąd umorzył zarzuty wobec Przemysława Czarnka za jego słowa nt. Marszu Równości. W jednej z wypowiedzi wojewoda lubelski stwierdził, że „jest przeciwny promowaniu dewiacji, zboczeń i wynaturzeń". Bartosz Staszewski, organizator marszu, dopatrzył się w tym pomówienia i skierował przeciwko wojewodzie prywatny akt oskarżenia. Str. 3

70-lecie V LO

Szkoła pełna talentów

V Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie przy ulicy Lipowej świętowało w środę, 7 listopada 70-lecie powstania. Str. 4

Zbiórki organizowano na wszystkich lubelskich cmentarzach na różne cele

Rekordowe kwesty

Tegoroczna XXXII kwesta na rzecz zabytkowych nagrobków na cmentarzu przy ul. Lipowej przeszła do historii jako... rekordowa. W ciągu czterech dni, od 1 do 4 listopada 2018 roku, zebrano ok. 108 tysięcy złotych. Str. 3

100 firm, 4,5 tys. miejsc pracy

Życie po Daewoo...

Syndyk miał zostawić po sobie spaloną ziemię, ludzi bez pracy, niezaspokojonych wierzycieli i dziurę na gospodarczej mapie Lublina – takie wizje roztaczali politycy. Tymczasem spłacił większość długów upadłej fabryki Daewoo. Przyciągnął poważnych inwestorów, a ci dali zatrudnienie ok 4.5 tys. osobom... Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Zbiórki na różne cele organizowano na wszystkich lubelskich cmentarzach

Rekordowe kwesty

Tegoroczna XXXII kwesta na rzecz zabytkowych nagrobków na cmentarzu przy ul. Lipowej przeszła do historii jako... rekordowa. W ciągu czterech dni, od 1 do 4 listopada 2018 roku, zebrano ok. 108 tysięcy złotych.

Sukces zbiórek to m.in. zasługa znanych lubelskich artystów, którzy podjęli się roli kwestujących

– Nigdy dotąd nie przekroczyliśmy sumy 100 tysięcy – cieszy się **Stanisław Santarek**, prezes Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Lublina.

Zebrane pieniądze zostaną w całości – jak co roku – przeznaczone na odnowienie wytypowanych do renowacji nagrobków z zabytkowego cmentarza przy ul. Lipowej. Przewidywany koszt pracy przy wytypowanych do renowacji 5 zabytkach wynosi ok. 95 tysięcy. W tym roku więc członkowie SKOZL-u, po raz pierwszy chyba mogą spać spokojnie.

Mamy też kilku rekordowo skutecznych wolontariuszy: **Władysławę Zagrodniczek**, **Jana Gidę**, radnego **Zbigniewa Jurkowskiego**, którzy podczas kilkudniowej kwesty zebrali do swoich puszek sumy zbliżone, a nawet przekraczające, 10 tysięcy złotych.

Jednak niewątpliwym rekordzistą XXXII kwesty jest **Piotr Wysocki**, emerytowany, znany i ceniony aktor Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Od lat wspomaga kwestę swoim zaangażowaniem. W tym roku w ciągu jednego dnia, 1 listopada w Uroczystość Wszystkich Świętych, gdy kwestował jako wolontariusz przy ul. Lipowej na rzecz renowacji zabytkowych nagrobków, zebrał grubo ponad 4 tysiące złotych.

W tegorocznej kweście wzięło udział sporo znanych lublinian. Od lat o kweście pamiętają: **Teresa Misiuk**, kurator oświaty w Lublinie, politycy – wspomniany już Z. Jurkowski oraz **Jacek Sobczak** i miejski konserwator zabytków **Dariusz Kopciowski**. Były też takie osoby związane ze światem polityki, jak **Joanna Mucha**, **Lech Sprawka** i **Ewa Dumkiewicz-Sprawka**, oraz artyści: **Jarosław Koziara** i muzycy: **Krzysztof Cugowski** i **Romuald Lipko**, obaj oczywiście z Budki Suflera.

– W zwerbowaniu „nowych twarzy" podczas tegorocznej kwesty bardzo pomogło nam Radio Lublin – podkreśla prezes SKOZL-u, S. Santarek. Przypomnijmy, że bazą dla kwestujących wolontariuszy podczas kwesty jest od dwóch sezonów Radio Lublin. – Trzydzieści lat temu, w początkach kwesty, też nam udzielali swojej siedziby jako bazy – cieszy się i docenia pan Stanisław.

Jest jeszcze jeden rekord, który padł podczas XXXII kwesty. To postawa i ilość kwestującej młodzieży, ale także „rekord zaufania" mieszkańców Lublina wobec najmłodszych. – Od lat przekonywałem ludzi, że warto młodzieży zaufać – mówi Stanisław Santarek. I w tym roku efekt tego zaufania jest… wymierny.

W puszkach najmłodszych, nastoletnich wolontariuszy znajdowały się wielokrotnie sumy przekraczające 100 złotych, a niejednokrotnie oscylujące wokół dwustu złotych. – To przeciętnie więcej o dobrych kilkadziesiąt złotych, niż w latach poprzednich – zauważa prezes SKOZL-u.

I na koniec zostawiamy najcenniejszą – ponieważ budzącą optymizm na przyszłość – informację: na około 260 kwestujących na rzecz lubelskich nagrobków aż 200 osób to właśnie ludzie bardzo młodzi – uczniowie lubelskich szkół podstawowych: nr 1, nr 15, nr 29 oraz szkół ponadpodstawowych: XIX LO i XXIII LO oraz Zespołu Szkół im. Vetterów.

Zbiórki nie tylko na odnowę zabytkowych nagrobków

Na lubelskich cmentarzach na przełomie października i listopada kwestowano nie tylko na rzecz odnowy zabytkowych nagrobków, ale także na rzecz najuboższych i bezdomnych oraz funduszu zajmującego się przywracaniem pamięci o żołnierzach wyklętych.

Na nekropoliach na Majdanku, przy ul. Unickiej i przy ul. Lipowej można było spotkać wolontariuszy w wojskowych uniformach z symbolem polskiej biało-czerwonej flagi. Byli to przedstawiciele ogólnopolskiej zbiórki publicznej „Przywracamy pamięć o Żołnierzach Wyklętych". Zbiórka jest jedną z wielu ogólnopolskich akcji prowadzonych na rzecz upamiętniania Żołnierzy Niezłomnych. Jej celem jest propagowanie tradycji i wiedzy o polskim państwie podziemnym z lat 1939-1963. Zgromadzone w tych dniach pieniądze z kwest na wielu polskich nekropoliach, w tym właśnie i lubelskich, przeznaczane są na remont nagrobków, pomników i tablic pamiątkowych „żołnierzy wyklętych". Równoległym celem finansowej zbiórki jest też zebranie puli pieniędzy przeznaczonych na edukację, a więc wykłady historyków, a także spotkania z kombatantami.

W naszym mieście kwestę na ten szlachetny i szczególnie wart podkreślenia w 100-lecie niepodległości cel rokrocznie podejmują wolontariusze lubelskiej Fundacji im. Kazimierza Wielkiego. Odnotujmy, że pieniądze na ten cel można tez wpłacać indywidualnie na konto Fundacji: „Przywracamy pamięć o Żołnierzach Wyklętych" – ogólnopolska zbiórka publiczna. Numer konta: 63 2030 0045 1110 0000 0257 1120.

Rekordowo dla potrzebujących

Co roku czas Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny i w związku z tym odwiedziny tysięcy osób na lubelskich nekropoliach cmentarnych, wykorzystuje także Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta w Lublinie. W tym roku wolontariusze na rzecz Bractwa i jego działalności, kwestowali od środy 31 października do soboty 3 listopada br. na cmentarzu przy ul. Lipowej, przy ul. Unickiej, na Majdanku.

Zaangażowanie kwestujących wolontariuszy i w pewnym stopniu, sprzyjająca pogoda – jak przedstawiciele Bractwa przyznają – sprawiły, że kwesta odniosła finansowy sukces. W zeszłym roku zebrano bowiem nieco ponad 16 tysięcy złotych, natomiast w bieżącym 2018 r. zebrano ponad 29 tysięcy złotych. Pieniądze mają być przeznaczone na Kuchnię św. Brata Alberta przy ul. Zielonej 3 w Lublinie, gdzie z bezpłatnego gorącego posiłku korzystają osoby ubogie czy bezdomne.

Wolontariuszami w tej kilkudniowej akcji byli oczywiście lublinianie, w tym uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Vetterów oraz lubelscy licealiści: młodzież z III LO im. Unii Lubelskiej oraz z VI LO im. Hugo Kołłątaja.

MONIKA **SKARZYŃSKA**

ŚRÓDMIEŚCIE: Czy coś drgnie w sprawie mieszkańców ulicy Miedzianej?

Ludzka gehenna trwa

7 listopada minął dokładnie miesiąc, od kiedy starsi, schorowani mieszkańcy ulicy Miedzianej pozbawieni są prądu. Od miesiąca dziewięć osób nie ma ogrzewania i ciepłej wody. Seniorzy nie mają jak przechowywać jedzenia, bo nie funkcjonują lodówki, nie mogą słuchać radia, czy zrobić niezbędnej dla życia inhalacji. Właściciel budynku nie ma dla nich litości.

Już prawie miesiąc piszemy o tragicznych warunkach, w jakich żyją mieszkańcy kamiennicy przy ulicy Miedzianej 3. W samym sercu miasta, w otoczeniu zabytków Lublina garstka ludzi daremnie czeka na dobry gest właściciela, który najwyraźniej od miesiąca nie chce naprawić awarii instalacji elektrycznej. Swoich lokatorów traktuje jak zło konieczne, spokojnie czekając na rozwój wypadków. Najchętniej pozbyłby się wszystkich mieszkańców Miedzianej, bo w 2005 kupił od LSS „Społem" działkę i budynek i od tej pory zaniechał wszelkich prac w niszczejącej kamienicy. A lokatorzy, mimo, że regularnie płacą niemały czynsz i dopłacają nawet po tysiąc złotych w miesiącach jesienno-zimowych do ogrzewania nie mogą doczekać się najważniejszej dla nich teraz naprawy – podłączenia instalacji elektrycznej.

Doprowadzeni do rozpaczy

Ludzie są już na wyczerpaniu. O swojej niedoli opowiadają ze łzami w oczach. Pani Ola (78 lat) jest po operacji biodra, choruje na astmę i nie ma jak od miesiąca podłączyć inhalatora. Dnie spędza w mieszkaniu, owinięta w szal i dodatkowe swetry. Porusza się o lasce. Inhalacji niepełnosprawnemu synowi (43 lata) nie ma jak wykonać pani Zofia z Miedzianej. Jej syn jest po udarze, choruje na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc. Jeszcze do niedawna inhalacje miał robione kilka razy dziennie. Od miesiąca zaprzestał leczenia, a jego stan z powodu zimna i wilgoci znacznie się pogorszył. Jego mama, pani Zofia (63 lata), choruje na raka. Kilka tygodni temu wróciła ze szpitala, gdzie usunięto jej lewe płuco. Kobieta jest bardzo słaba, po domu ledwo chodzi, głośno kaszląc. Od miesiąca myje się w misce z zagrzaną na kuchence gazowej ciepłą wodą, a o prysznicu czy kąpieli może, tak jak pozostali lokatorzy, tylko pomarzyć. – Najgorzej jak już piętnasta, szesnasta godzina przychodzi, to w mieszkaniu jest ciemno i zimno. Ani poczytać nie można, ani telewizji obejrzeć... chyba tylko spać iść i to ciepło ubranym. Tak się już nie da żyć, my się wykończymy – mówi z żalem seniorka. I takich historii jest o wiele więcej – właściwie w każdym z mieszkań jest ktoś starszy i schorowany.

Właściciel nie chce rozmawiać

Właściciel budynku, **Tomasz Prokopiuk**, nie odbiera już telefonów od swoich lokatorów, a jak już odbierze, to zdaje im tylko jedno pytanie: „Czy miasto ma dla was jakieś propozycje?" Lokatorzy ze łzami w oczach skarżą się, że chodzi mu tylko o pozbycie się ich. Od miesiąca nie pofatygował się, by zgłosić awarię instalacji elektrycznej i podjąć jakiekolwiek kroki zmierzające do jej naprawy. Lokatorów i dzwoniących do niego dziennikarzy oszukuje, mówiąc, że nie może teraz rozmawiać.

Zdesperowani, będący na granicy sił mieszkańcy udali się w ubiegłą środę do Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ, gdzie złożyli zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z prośbą o jak najszybszą interwencję w ich sprawie. Byli też na Policji, ale termin przesłuchania wyznaczono im dopiero na 14 listopada. – Skarga mieszkańców została zarejestrowana – potwierdza prokurator **Agnieszka Kępka**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Zgłoszenie z Miedzianej podlega artykułowi 160, paragraf 1: „§ 1. Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3".

Kontrola od wojewody

O losie mieszkańców Miedzianej powiadomiliśmy również lubelskiego wojewodę **Przemysława Czarnka**. Sprawą zajęli się urzędnicy Wydziału Polityki Społecznej, którzy m.in. poprosili o kontrolę na Miedzianej pracowników MOPRU. – Jesteśmy w trakcie przeprowadzania wywiadów z mieszkańcami, pod kątem możliwości skorzystania z naszej pomocy materialnej – mówiła w ubiegły piątek **Magdalena Suduł**, rzecznik prasowy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie. – Przekazaliśmy im również kontakt do bezpłatnej opieki prawnej i próbujemy nawiązać kontakt z właścicielem – dodała. Pomoc mieszkańcom deklarują też radni dzielnicowi i radny Rady Miasta Lublin **Marcin Nowak** zapewniając, że skontaktuje lokatorów z Miedzianej z prawnikiem, świadczącym usługo bezpłatnie, który pomoże im na drodze sądowej w ewentualnym sporze z właścicielem. – Skontaktował się ze mnę przedstawiciel biura Rzecznika Praw Obywatelskich, którego powiadomiłem o tragedii mieszkańców Miedzianej. Dostałem odpowiedź, że zajmie się tą sprawą – poinformował późnym piątkowym popołudniem 9 listopada „Nowy Tydzień" radny.

Czy gehenna starszych, schorowanych ludzi wreszcie dobiegnie końca?

EMILIA **KALWIŃSKA**

Policjanci dostaną podwyżki

Mundurowa grypa pomogła

„Psia grypa" – jak o masowej akcji udawania się zwolnienia lekarskie mówią sami stróże prawa – dotarła także do Lublina. W zeszłym tygodniu na L4 w Komendzie Miejskiej poszło ponad 250 policjantów. Choć mundurowi przyznają, że to efekt przemęczenia, powszechnie wiadomo, że to element nieformalnego protestu.

Garstka policjantów strzegła także bezpieczeństwa świdniczan. W czwartek, jak informował **Paweł Leśny** z KPP w Świdniku, na zwolnieniach przebywało 70-80% funkcjonariuszy ze 127 zatrudnionych.

– Zapewniamy służbę, współpracujemy ze strażą miejską, ale pewne utrudnienia się pojawiają – przyznał.

Ale kilka godzin później policjanci dostali skuteczne „lekarstwo" – mnister MSWiA **Joachim Brudziński** i policyjni związkowcy podpisali porozumienie kończące akcję protestacyjną, która trwa już od lipca, ale wcześniej ograniczała się do demonstracji, oflagowania radiowozów i niewystawiania mandatów w przypadku drobniejszych wykroczeń drogowych. W ramach wypracowanej umowy od 1 stycznia 2019 r. funkcjonariusze służb podległych MSWiA otrzymają podwyżkę w kwocie 655 zł brutto. Kolejna podwyżka w kwocie 500 zł brutto nastąpi od 1 stycznia 2020 r. MSWiA zobowiązało się do rezygnacji z wymogu ukończonych 55 lat przy przechodzeniu na emeryturę. Funkcjonariusze będą też mieli prawo do pełnopłatnych nadgodzin. **LL**

10 listopada Lublin pożegnał wybitnego naukowca

Odszedł profesor Józef Japola

1 listopada zmarł profesor Józef Japola, emerytowany wykładowca Instytutu Filologii Polskiej KUL, długoletni kierownik Katedry Literatury Porównawczej, znakomity teoretyk literatury. Miał 74 lata.

Był absolwentem filologii polskiej KUL, uczniem **Ireny Sławińskiej**, **Stefanii Skwarczyńskiej** i **Stefana Sawickiego**. Od 1968 r. pracował w Katedrze Teorii Literatury. Prowadził m.in. ćwiczenia z poetyki i teorii literatury, wykład poświęcony współczesnym kierunkom w badaniach literackich oraz seminaria i specjalistyczne zajęcia dotyczące problematyki przekładu. Był stypendystą fundacji Fulbrighta, redaktorem „Archiwum Tłumaczeń z Teorii Literatury i Metodologii Badań Literackich". Jednym z jego dokonań jest przetłumaczenie i prac Waltera Onga, amerykańskiego jezuity, teoretyka literatury angielskiej, autora badań nad oralnością.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w sobotę, 10 listopada, w kościele akademickim KUL. Profesor został pochowany na cmentarzu przy Lipowej. W jego pogrzebie uczestniczyli m.in. przedstawiciele środowiska akademickiego KUL i Wspólnoty Neokatechumenalnej, której członkiem był przez ponad trzydzieści lat. Przez ostatnie kilka lat przed śmiercią chorował na SLA (stwardnienie zanikowe boczne).

(EM.K)

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

To była dyskusja, a nie pomówienia…

Wojewoda wygrał w sądzie

Lubelski sąd umorzył zarzuty wobec Przemysława Czarnka za jego słowa nt. Marszu Równości. W jednej z wypowiedzi wojewoda lubelski stwierdził, że „jest przeciwny promowaniu dewiacji, zboczeń i wynaturzeń". Bartosz Staszewski, organizator marszu, dopatrzył się w tym pomówienia i skierował przeciwko wojewodzie prywatny akt oskarżenia.

Sąd uznał, że wypowiedź wojewody Przemysława Czarnka, że „jest przeciwny promowaniu dewiacji, zboczeń i wynaturzeń" nie pomówiła organizatorów i uczestników marszu równości, a jedynie była oceną, stanowiącą dopuszczalny element debaty publicznej

Przypomnijmy, że marsz, który 13 października przeszedł ulicami Lublina, poprzedziła społeczna dyskusja. Radni Prawa i Sprawiedliwości domagali się odwołania wydarzenia, a jego przeciwnicy zaplanowali kontrmanifestację. Prezydent **Krzysztof Żuk** początkowo nie chciał wydać zakazu, ale zmienił zdanie po tym, gdy otrzymał opinię inspektora Dariusza Dudzika, miejskiego komendanta policji. – Spotkanie w jednym miejscu ludzi o przeciwstawnych poglądach może prowadzić do konfliktu – ocenił komendant. Organizatorzy odwołali się od decyzji prezydenta do Sądu Okręgowego w Lublinie, ale ten podtrzymał zakaz. Na organizację wydarzenia zgodził się Sąd Apelacyjny, który zezwolił też na przeprowadzenie kontrmarszu. Czarny scenariusz się sprawdził. W wyniku starcia przeciwników Marszu Równości z policją 8 funkcjonariuszy zostało rannych.

Część osób za eskalację napięcia, obwinia wojewodę lubelskiego. W jednej wypowiedzi **Przemysław Czarnek** stwierdził, że „jest przeciwny promowaniu dewiacji, zboczeń i wynaturzeń". **Bartosz Staszewski**, organizator marszu, odebrał to jako pomówienie i skierował do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód prywatny akt oskarżenia. We wtorek, 6 listopada, sprawa została umorzona. – Wypowiedź była oceną, elementem debaty publicznej. Nie spełnia znamion przestępstwa – uzasadnił swoją decyzję sędzia **Bernard Domaradzki**.

Warto dodać, że wypowiedź wojewody nie spodobała się też radnym miejskiej koalicji, którzy domagają się jego odwołania. Apel w tej sprawie został już wysłany do Kancelarii Premiera. Przemysława Czarnka bronią zaś radni Prawa i Sprawiedliwości. – Demokracja polega na dyskusji, a wy tego nie rozumiecie – zarzucali swoim oponentom podczas ostatniej sesji.

GRZEGORZ **REKIEL**

CBA doniosło na drogowców do prokuratury

Nieprawidłowości w ZDiM?

Centrum lubelskiego Sytemu Zarządzania Ruchem

Prokuratura wszczęła śledztwo ws. nieprawidłowości w lubelskim Zarządzie Dróg i Mostów. To efekt kontroli, jaką przeprowadziło Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Chodzi o realizację zadania „Zaprojektowanie i Budowa Systemu Zarządzania Ruchem w Lublinie". – W grudniu 2015 roku przedstawiciele ZDiM odebrali przedmiot zamówienia, mimo że nie działał on prawidłowo. Potwierdziły to m.in. testy efektywności systemu dokonane przez zespół specjalistów – informuje **Piotr Kaczorek** z CBA i dodaje, że zamówienie nie zostało zrealizowane w ustalonym terminie, dlatego powinny zostać naliczone kary (przez ZDiM – **przyp. aut.**) za każdy dzień zwłoki. Tak się jednak nie stało, mimo że wysokość kar mogła wynieść nawet półtora miliona złotych.

Po kontroli dokonanej przez CBA, Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe wszczęła śledztwo w tej sprawie. Dotyczy ono „niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych", czyli osoby odpowiedzialne w ZDiM za realizację inwestycji. - Śledztwo dotyczy także zaniechania naliczenia kary oraz poświadczenia nieprawdy w dokumentach – wyjaśnia P. Kaczorek.

OPR. **GR**

ŚWIDNIK: Potrącony na przejściu

Chłopiec pod kołami

Chwilę grozy rozegrały się w czwartkowe południe 8 listopada na przejściu dla pieszych przy ul. Wyszyńskiego na wysokości Szkoły Podstawowej nr 5. 10-latek wpadł pod koła samochodu.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że chłopiec prawidłowo przechodził przez przejście. Nie zdążyła przed nim wyhamować jadąca samochodem osobowym mieszkanka Lublina. 10-latek z obrażeniami ciała, ale przytomny, trafił do szpitala. Jego życiu nie zagraża bezpieczeństwo. **(MG)**

ZA CUKROWNIĄ: Od ciężkich samochodów pękają ściany i glazura, zniszczono chodnik wykonany z rezerwy celowej

Mieszkańcom puściły nerwy, zablokują uciążliwy objazd

Przebudowa skrzyżowania Diamentowej i Krochmalnej w Lublinie przysparza problemów okolicznym mieszkańcom. Na ulicy Ciepłej i Betonowej ludzie mają dość poprowadzonego pod ich oknami objazdu. Ruch ciężkich samochodów powoduje pękanie ścian w domach i kafelków w łazienkach. Zapowiadają protest.

– Mieszkańcy mają dość popękanych ścian w domach i rozjeżdżonych chodników, które zostały wykonane niedawno ze środków rezerwy celowej dzielnicy. Obawiają się też o bezpieczeństwo idących do szkoły dzieci – mówi **Lidia Kasprzak-Chachaj**, przewodnicząca rady dzielnicy Za Cukrownią. Oburzenia nie kryją również i sami mieszkańcy, którzy już pod koniec września pierwszy raz zaprotestowali przeciwko intensywnemu ruchowi na bocznych uliczkach dzielnicy.

Mieszkańcy mają dość objazdu. Pierwszy raz zablokowali ulicę Ciepłą we wrześni br. Teraz zapowiadają kolejne, jeszcze bardziej zdecydowane protesty, w których mogą liczyć na wsparcie przewodniczącej rady dzielnicy Za Cukrownią Lidii Kasprzak-Chachaj (na zdjęciu pierwsza z lewej)

Oficjalny protest zgłoszono już w Miejskim Centrum Zarządzania Kryzysowego. Pierwszą blokadę zaplanowano na piątek, 16 listopada. W godzinach 15.00-16.00 mieszkańcy zamierzają wkroczyć na skrzyżowanie ul. Betonowej z ul. Krochmalną i zablokować przejście dla pieszych w szczytowych godzinach ruchu. Kolejne protesty zapowiedziano odpowiednio na 19, 21 i 23 listopada. W ubiegłym tygodniu z ruchu wyłączony został fragment ulicy Krochmalnej w rejonie stacji paliw, w związku z tym wytyczono objazdy. Wąskie osiedlowe uliczki – Ciepła i Betonowa stały się drogą objazdu dla samochodów osobowych. To jednak niestety tylko teoria, bo Ciepłą jeżdżą i autobusy, i samochody ciężarowe, dojeżdżające na budowę skrzyżowania prowadzoną przez Strabag.

Dzięki tamtym protestom udało się wynegocjować z urzędem miasta nową organizację ruchu i uwolnić ulicę Ciepłą od tirów i ciężarówek. – Mieszkam tu od 1969 roku, dotąd było spokojnie, a teraz ciągle tylko kurz i huk. Sąsiadom ściany pękają, proszę spojrzeć, to są przecież stare, przedwojenne domy i one nie wytrzymują – mówiła w rozmowie z „Nowym Tygodniem" pani Danuta, mieszkanka ulicy Ciepłej.

Mieszkańcy podkreślają, że planowany piątkowy protest to próba zwrócenia uwagi na problem rozjeżdżania wąskich uliczek przez ciężkie samochody. Zdają sobie sprawę, że ich blokada spowoduje utrudnienia w i tak zakorkowanej, tej części Lublina, ale jak dodają, nie mają wyboru, bo nikt nie pilnuje tu kierowców łamiących przepisy.

– Na czas zamknięcia ulicy Krochmalnej zostały wyznaczone objazdy, tak dla samochodów osobowych, jak i ciężarowych oraz oddzielna droga dla komunikacji miejskiej. Objazd przez ul. Ciepłą i ul. Betonową jest dla pojazdów o masie do 3,5 t. Jasno wskazują na to ustawione przy ulicach tablice. Organizacja ruchu powinna być przestrzegana, a niestosowanie się do oznakowania egzekwowane przez służby porządkowe – tłumaczy **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Przebudowa skrzyżowania tzw. „ronda blacharzy", w którym najczęściej dochodziło do wypadków samochodowych w Lublinie, zakończyć ma się w kwietniu przyszłego roku. Jej koszt to 66,2 mln zł. Przetarg na wykonanie skrzyżowania Diamentowej z Krochmalną wygrała pruszkowska firma Strabag. Przebudowywane skrzyżowanie będzie dwupoziomowe. Kierowcy jadący w stronę ul. Jana Pawła II i z powrotem skorzystają z estakady, która zacznie się za wiaduktem kolejowym, a zakończy przed mostem na Bystrzycy. Pod nią będzie skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną.

Gąsior-Marek ewakuuje się z urzędu marszałkowskiego do sejmu

Powrót posłanki

Choć do wyborów parlamentarnych pozostał rok Lublin ma w Sejmie RP nową przedstawicielkę. Dzięki wyborowi dotychczasowego posła, Wojciecha Wilka, na burmistrza Kraśnika, na Wiejską wraca Magdalena Gąsior-Marek, która w 2015 r. uzyskała kolejny wynik na liście Platformy Obywatelskiej.

Magdalena Gąsior-Marek zasiadała w sejmowych ławach w latach 2007 – 2015. W ostatnich wyborach dostała niewiele ponad 4 tys. głosów i nie dostała się do parlamentu

Można powiedzieć, że dla nowej posłanki to dobra nowina. Wobec zwycięstwa Prawa i Sprawiedliwości w wyborach do Sejmiku Województwa piastowanie przez nią posady, dyrektor Departamentu Cyfryzacji i Płatności stoi pod dużym znakiem zapytania, zwłaszcza, że przed trzema laty stanowisko to utworzono specjalnie dla odchodzącej z Sejmu działaczki PO i można mieć wątpliwości, czy PiS, które zamierza szukać oszczędności w administracji, w ogóle utrzyma tę komórkę organizacyjną. Wracając do parlamentu, Gąsior-Marek stanie się jednak pracownikiem chronionym, a jeśli wybierze opcję urlopu bezpłatnego na czas pełnienia mandatu, pracodawca nie będzie miał innego wyjścia niż go udzielić.

Sama Gąsior-Marek, choć na początku swojej kariery poselskiej zyskała przydomek „bukietowej" (z racji wiązanki wręczonej, rzekomo spontanicznie, acz publicznie, partyjnemu mentorowi, **Cezaremu Grabarczykowi**, wówczas kontrowersyjnemu ministrowi infrastruktury, okazała się być posłanką pracowitą i merytorycznie zawsze przygotowaną. Na szczególnie wysokie oceny zasługiwało również bardzo sprawnie zorganizowane biuro poselskie, świadczące mieszkańcom profesjonale usługi interwencyjne i pomoc prawną. Teraz – choć tylko na kilkanaście miesięcy – jest szansa, że pracowita posłanka znowu zbierze dawnych współpracowników.

TAK

Którzy zastępcy Krzysztofa Żuka stracą stanowiska?

Mariusz Banach pozostanie wiceprezydentem

Mariusz Banach pozostanie na stanowisku wiceprezydenta

Mariusz Banach pozostanie na stanowisku zastępcy prezydenta ds. oświaty i wychowania – ustaliliśmy nieoficjalnie. Nadal nie wiadomo jednak, kiedy Krzysztof Żuk oficjalnie przedstawi swoich najbliższych współpracowników na nową kadencję.

Funkcję zastępcy prezydenta M. Banach pełni od kwietnia tego roku. Wcześniej, przez niemal 12 lat, był miejskim radnym. W październikowych wyborach dostał się do RM z list komitetu Krzysztofa Żuka z okręgu numer 4 (Czechów Południowy, Czechów Północny, Sławin). Stanowiska zastępcy nie można jednak łączyć z mandatem radnego, dlatego wszyscy zastanawiają się, którą z funkcji wybierze. – Wszystko wskazuje na to, że nadal będę wiceprezydentem. Proszę jednak o cierpliwość – powiedział sam zainteresowany w rozmowie telefonicznej. Jeśli tak się stanie, mandat radnego z okręgu numer 4 obejmie **Marcin Bubicz**, który jest pierwszy na „liście oczekujących".

Wiadomo już, ze z ratusza odejdzie **Krzysztof Komorski**. Dotychczasowy zastępca prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji obejmie mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego. Nie wiadomo jednak, czy i ewentualnie, kto go zastąpi. Nie wiemy też, czy na swoich stanowiskach pozostaną pozostali zastępcy, czyli **Artur Szymczyk** i **Monika Lipińska**. O to, kiedy mogą zostać ogłoszone decyzje, spytaliśmy **Beatę Krzyżanowską**, rzeczniczkę prezydenta. – Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Okaże się to bliżej terminu pierwszej sesji rady miasta w nowej kadencji – powiedziała. Pierwsza sesja nowo wybranej rady miasta odbędzie się prawdopodobnie 22 listopada. **GR**

Oświadczenia majątkowe 2017 (19)

Kto ile ma

Ewa Leń, dyrektor Przedszkola nr 12 z Oddziałami Integracyjnymi przy placu Bychawskim, ma nieco ponad 4 tysiące złotych oszczędności, a także spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni 64,5 metra kwadratowego (wartość 250 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła prawie 52 tysiące złotych za pracę w Przedszkolu nr 9, a prawie 24 tysiące z tytułu zatrudnienia w Przedszkolu nr 12. Jeździ 10-letnią Hondą CRV. Spłaca prawie 70 tysięcy franków szwajcarskich kredytu hipotecznego w Banku Millenium. Do spłaty zostało jej ponad 42,5 tysiąca złotych (według stanu na koniec grudnia).

Paulina Bartnik, dyrektor Przedszkola Specjalnego nr 11 przy ulicy Młodej Polski, nie ma oszczędności. Jest właścicielką mieszkania o powierzchni 50 metrów kwadratowych i wartości 250 tysięcy złotych. Ma działkę budowlaną o powierzchni 11 arów i wartości 20 tysięcy złotych, a także 1/3 udziału w drodze dojazdowej. W ubiegłym roku za pracę w przedszkolu zarobiła ponad 77,5 tysiąca złotych; a nieco ponad 2 tysiące uzyskała z innych źródeł. Jeździ 21-letnim Citroenem Rimini. Spłaca prawie 31 tysięcy euro kredytu hipotecznego w Banku Ochrony Środowiska.

Dorota Pietryka-Stępniak, dyrektor Przedszkola nr 9 przy ulicy Pogodnej, ma trochę ponad 2,5 tysiąca złotych oszczędności. Jest właścicielką obligacji skarbu państwa o wartości 81 tysięcy złotych. Ma też dom o powierzchni 100 metrów kwadratowych na działce o powierzchni 23 arów (wartość 400 tysięcy złotych). W ubiegłym roku za pracę w przedszkolu zarobiła nieco ponad 67,5 tysiąca złotych, a nieco ponad tysiąc na umowie zleceniu. Jeździ 9-letnim Mercedesem klasy A. Ma ponad 26 tysięcy złotych długu na karcie kredytowej w Banku PKO BP.

Małgorzata Pizoń, dyrektor Przedszkola nr 7 przy ulicy Elektrycznej, ma 55 tysięcy złotych oszczędności, a także spółdzielcze prawo do mieszkania o powierzchni 52 metrów kwadratowych (wartość 250 tysięcy złotych). Jest też właścicielką działki z domem letniskowym o wartości 65 tysięcy złotych. W ubiegłym roku w przedszkolu zarobiła prawie 74 tysiące złotych. Jeździ 11-letnim Oplem Zafira. Spłaca 30 tysięcy złotych kredytu na zakup działki, jaki zaciągnęła w Banku ING. Według stanu na koniec grudnia do spłaty zostało ponad 26 tysięcy złotych.

Anna Urban-Ostrowska, dyrektor Przedszkola nr 6 przy ulicy Sierocej, ma 7 tysięcy złotych oraz 150 euro oszczędności. Jest właścicielką mieszkania o powierzchni 48 metrów kwadratowych i wartości 235 tysięcy złotych. Jest też użytkownikiem działki ROD o wartości 15 tysięcy złotych. W ubiegłym roku za pracę w przedszkolu zarobiła nieco ponad 72 tysiące złotych. Jeździ 24-letnią Toyotą Corollą. Nie ma kredytów.

Bogusława Begiełło, dyrektor Przedszkola nr 4 przy ulicy Niecałej, ma 65 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielką działki rolnej o powierzchni 18 arów (wartość 35 tysięcy złotych) oraz garażu (wartość 33,5 tysiąca złotych). W ubiegłym roku za pracę w przedszkolu zarobiła 77 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Izabella Majewska, dyrektor Przedszkola nr 3 przy ulicy Jana Kochanowskiego, ma 10 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielką 3-arowej działki rekreacyjnej z domkiem letniskowym (wartość 45 tysięcy złotych). W ubiegłym roku za pracę w przedszkolu zarobiła nieco ponad 71 tysięcy złotych. Spłaca 12 tysięcy złotych pożyczki na cele remontowe.

OPRACOWAŁ GRZEGORZ **REKIEL**

70-lecie V LO

Szkoła pełna talentów

V Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie przy ulicy Lipowej świętowało w środę, 7 listopada 70-lecie powstania. Uroczystości, które odbyły się w Centrum Spotkania Kultur, zgromadziły uczniów, absolwentów szkoły i licznych gości.

„Trzeba mieć wytrwałość i wiarę w siebie. Trzeba wierzyć, że człowiek jest do czegoś zdolny i osiągnąć to za wszelką cenę" – takie motto (jedna z wypowiedzi patronki V LO, Marii Skłodowskiej-Curie) towarzyszy od lat uczniom tej szkoły. To placówka, w której nie brakuje utalentowanych i aktywnych młodych ludzi. W V LO od lat z powodzeniem funkcjonuje szkolna gazetka „Lipa", a uczniowie zdobywają laury w konkursach poetyckich i prozatorskich. Mocną stroną uczniów V LO jest również sport – odnoszą sukcesy zarówno w piłce nożnej, jak i piłce ręcznej, siatkowej czy koszykówce.

„Piątka" istnieje od 1948 roku. Dużą popularność wśród uczniów zyskała na przełomie lat 80-tych. Powstała z inicjatywy Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Jej organizatorem i pierwszym dyrektorem był **Stanisław Zgrzywa**. Pierwszą siedzibą szkoły był hotel „Lublinianka" przy ul. Krakowskie Przedmieście 56, skąd w styczniu 1949 roku przeniesiono ją do obecnego, okazałego gmachu przy Lipowej. Szkoła przechodziła różne koleje losu – początkowo była koedukacyjną podstawówką i liceum ze wspólną dyrekcją. W latach 50-tych XX wieku stała się szkołą żeńską. W 1964 nosząca imię TPD placówka zyskała imię wybitnej noblistki: Marii Skłodowskiej-Curie. Obecnie ponownie jest placówką koedukacyjną.

Prezydent Krzysztof Żuk uhonorował szkołę i jej dyrektora Zbigniewa Jakuszkę medalem 700-lecia. Wyróżnienia i medale prezydenta miasta Lublin otrzymali także nauczyciele V LO: Eliza Dziuba, Joanna Mazur, Marzena Drozd, Agata Kępka, Jadwiga Lasocka, Edyta Sadowska, Sylwia Sałęgowska-Poniewozik, Renata Sugier, Dariusz Augustyniak, Andrzej Dubielis, Ryszard Kotowski, Adrian Szczotka.
Marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski uhonorował Medalem Pamiątkowym Województwa Lubelskiego nauczycieli V LO: Jarosława Boneckiego, Pawła Goca, Marię Giermakowską-Skublewską i Kingę Samólnik.

Jubileuszowa gala była oczywiście okazją do wyróżnienia zasłużonych dla szkoły nauczycieli i najlepszych uczniów

W cieniu stulecia

Jubileusz szkoły odbył się w przededniu uroczystości stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz miasta i województwa. Gali w CSK towarzyszył koncert Zespołu Kameralnego Uczniów i Absolwentów V LO pod dyrekcją **Przemysława Packa**.

– Ta szkoła przez 70 lat kształtowała kapitał ludzki Lublina i regionu – podkreślał prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**. – Najważniejsi jesteście dla nas wy, uczniowie i absolwenci. Mamy nadzieję, że sprostamy waszym oczekiwaniom i utrzymamy was tutaj, w naszym mieście, stwarzając wam atrakcyjne warunki do pracy i do tego, byście chcieli wrócić, nawet jeśli wyjedziecie. Siedemdziesiąt lat V LO to niezwykli wychowawcy i atmosfera, z której szkoła jest znana. To również powiązanie z uniwersytetami, jedność w wymiarze kulturalnym, społecznym i sportowym – za co dziękuję, bo jest to jedna z tych szkół, która wręcz wzorowo realizuje projekty które uruchomiliśmy w ramach AZS– u – podkreślał prezydent Lublina. Szkołę uhonorował również wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek**, który przekazał jej dyplom uznania wraz z medalem. Dyplomem uznania szkołę uhonorowało także Kuratorium Oświaty w Lublinie. – Na przestrzeni tych 70 lat przez swoją pracę stworzyli państwo imponującą przeszłość tej szkoły, bardzo imponującą teraźniejszość i wierzymy głęboko, że przed państwem również i taka sama przyszłość – podkreślała **Teresa Misiuk**, lubelski kurator oświaty.

V LO z okazji jubileuszu otrzymało także wyróżnienia od marszałka województwa. Z kolei dyrekcja V LO swoim gościom przekazała biało-czerwone kokardy narodowe i książki. – Pamiątką dzisiejszego spotkania będą dla państwa tomiki poezji i literatury naszych uczniów, pisane przez ostatnich pięć lat w naszej szkolnej gazetce. Jesteśmy dumni z naszej szkoły, możemy pochwalić się wspaniałymi uczniami i doskonałym zespołem nauczycieli – podkreślał **Zbigniew Jakuszko**, dyrektor placówki. W V LO im Marii Skłodowskiej-Curie uczy się obecnie 816 uczniów w 25 klasach.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Po raz ostatni w tym składzie

Poprawka na pożegnanie

W piątek, 16 listopada, po raz ostatni w czasie tej kadencji, zbierze się Rada Miasta Lublin. Radni będą głosować m.in. nad poprawką do bieżącego budżetu.

Projekt uchwały w tej sprawie przygotował Wydział Budżetu i Księgowości. Jego dyrektor, **Mirosława Puton**, chce, aby radni skorygowali przyjętą w grudniu ubiegłego roku uchwałę i „zmniejszyli" tegoroczne dochody o 424 tysiące złotych. Ratusz przewiduje, że w sumie wyniosą one niemal 2,3 miliarda złotych.

O identyczną kwotę, czyli 424 tysiące złotych, mają zostać zmniejszone wydatki. Może to oznaczać, że części zaplanowanych na ten rok „małych inwestycji" nie uda się już zrealizować. Radni będą głosować również nad zmniejszeniem tzw. rezerwy celowej.

Warto przypomnieć, że 16 listopada część radnych pożegna się z pełnioną funkcją. Do Rady Miasta Lublin na kolejną kadencję nie dostali się: **Anna Jaśkowska** (PiS), **Dariusz Jezior** (PiS), **Ryszard Prus** (PiS), **Marek Wójtowicz** (PiS) i **Jan Madejek** (PO). O reelekcję nie ubiegał się dotychczasowy przewodniczący RM, czyli **Piotr Kowalczyk** (Wspólny Lublin), który w najbliższym czasie chce się poświecić pracy naukowej. Z kolei profesor **Mieczysław Ryba** (PiS), dotychczasowy wiceprzewodniczący, zostanie wkrótce radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego. **GR**

Jak rozwijać system Lubelskiego Roweru Miejskiego

Rowerzyści piszą do prezydenta

Wyposażenie części jednośladów w nadajniki GPS, czy lepsze rozmieszczenie stacji – to wybrane sugestie Porozumienia Rowerowego nt. przyszłości Lubelskiego Roweru Miejskiego. Cykliści liczą, że ratusz uwzględni je przed ogłoszeniem przetargu na dalszą obsługę sieci.

Umowa z firmą Nextbike, aktualnym operatorem LRM, obowiązuje do końca 2019 roku. W ciągu najbliższych miesięcy ratusz powinien ogłosić przetarg na obsługę systemu przez następnych pięć lat. Chęć pomocy przy opracowaniu wytycznych zgłosiło Porozumienie, które zajmuje się „wspieraniem rozwoju lubelskiego ruchu rowerowego". – Prezydent **Krzysztof Żuk** w czasie kampanii wyborczej obiecał już wymianę taboru. Liczymy, że wspólnie uda się wypracować nową wizję całego systemu – tłumaczy **Krzysztof Kowalik** z Porozumienia Rowerowego.

Cykliści zgłaszają m.in. „potrzebę zmiany kierownic na takie, które będą odpowiednie również dla wysokich osób". Sugerują też wyposażenie części rowerów w nadajniki GPS. „Pozwoli to na stworzenie dokładnej mapy tras, jakimi poruszają się użytkownicy. Dane można uwzględniać np. przy planowaniu sieci rowerowej w Lublinie" – czytamy w liście, który trafił na biurko prezydenta.

Uwag jest więcej. – Proponujemy, by każda nowa stacja LRM była wyposażona w pompkę. Warto też rozważyć zakup kilku stacji wyposażonych w rowery elektryczne. Rozwiązanie takie funkcjonuje w Warszawie w obrębie tzw. skarpy wiślanej – przekonują cykliści.

Sugerują też „lepsze rozmieszczenie stacji". – Naszym zdaniem obecnie nie są one ustawione w sposób optymalny. W efekcie najrzadziej wykorzystywane stacje notują mniej niż 2 tys. wypożyczeń rocznie, zaś najbardziej popularna aż 20 tysięcy – zauważyli. **GR**

Po remoncie woda ciepła stała się gorąca

Zapuścić żurawia w magistralę

Takie możliwości mają pasażerowie MPK, korzystający z przystanku Os. Górki.02. W jego bezpośrednim sąsiedztwie od kilku miesięcy trwają prace prowadzone przez LPEC przy remoncie tzw. magistrali czubowskiej. Mają się ku końcowi.

„Magistrala czubowska" jest częścią jednego ze strategicznych rurociągów w lubelskim systemie ciepłowniczym. Zasila w ciepło Czuby, Węglin Południowy oraz część Rur, jednocześnie wspomagając hydraulicznie dostawę ciepła systemowego do północnej części Lublina. Modernizowany odcinek sieci liczy sobie ok. 40 lat i wymagał gruntownego oraz kompleksowego przeglądu technicznego.

Głównym celem projektu jest zmniejszenie strat ciepła w procesie przesyłania i dystrybucji ciepła i tym samym zmniejszenie zużycia energii pierwotnej oraz emisji gazów cieplarnianych. Rodzaj prac zależał od stanu starej instalacji, znajdującej się w kanale z olbrzymich betonowych płyt, będącym osłoną rurociągu. Jeżeli były w nim uszkodzone elementy, należało je wymienić. Stare rury mają grubsze ścianki niż współczesne. Jeżeli były w dobrym stanie, pozostały do dalszej eksploatacji. Poprawy wymagały za to łączące je spoiny, gdyż nie spełniają one współczesnych norm. Remont zakładał też wymianę starej izolacji na bardziej efektywną – modułową z pianki poliuretanowej o znacznie niższym współczynniku przenikalności cieplnej i dużej odporności na naprężenia, wilgoć, temperaturę czy starzenie, tworzącej szczelną osłonę rur.

Modernizacja sieci ciepłowniczej biegnącej wzdłuż ulicy Jana Pawła II to część współfinansowanego ze środków UE projektu „Modernizacja sieci ciepłowniczej na terenie miasta Lublin". W jego ramach wyremontowane zostaną strategiczne dla miasta, a powstałe w latach 1970-1990 rurociągi zasilające Czuby, Konstantynów, Czechów, Śródmieście, Rury, Kalinowszczyznę, Rudnik, Felin, Bronowice, Hajdów-Zadębie – w sumie 23 km sieci ciepłowniczych. Do tej pory zmodernizowano łącznie 5,4 km rurociągów.

Remont na Jana Pawła jest częścią modernizacji całego odcinka, począwszy od wyjścia z elektrociepłowni na Wrotkowie, poprzez rurociągi w ciągu ulic: Diamentowej, Krochmalnej, Jan Pawła II, Armii Krajowej, Bohaterów Monte Cassino i Nałęczowskiej. Jego długość liczy 4,9 km, z czego przebudowanych zostało 2,6 km, w tym na przebudowywanej obecnie ulicy Krochmalnej.

Całkowity koszt realizacji projektu wynosi 75 799 412, 75 zł, w tym 61 087 650 zł to wydatki kwalifikowane. Przyznane dofinansowanie w kwocie 35 600 000 zł pochodzi z Funduszu Spójności w ramach działania 1.5 Efektywna dystrybucja ciepła i chłodu, oś priorytetowa I Zmniejszenie emisyjności gospodarki Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

Prowadzone na Jana Pawła II prace nie były przeszkodą w dostarczaniu ciepła okolicznym mieszkańcom – pierścieniowy układ lubelskiego systemu ciepłowniczego umożliwia dostarczanie go z innej strony. Ciepło dla Czubów płynęło „magistralą czechowską" poprzez system ciepłowniczych połączeń.

Obecnie rurociągi na remontowanym odcinku są już połączone i pracują. Trwają prace wykończeniowe. Termin zakończenia prac na tym odcinku to koniec roku. Pierwsze efekty remontu są już odczuwalne – ciepła woda w kranach jest już nie tyle ciepła, co wprost gorąca.

JOANNA **DUDZIAK**

W następstwie zakładanego w projekcie remontu sieci ciepłowniczej w Lublinie ograniczone zostaną koszty eksploatacyjne i będzie możliwe zmniejszenie nawet o 70% strat ciepła na zmodernizowanych odcinkach. Dodatkowo poprawi się również bezpieczeństwo dostaw ciepła i zminimalizowane zostanie ryzyko awarii. Będzie to skutkowało mniejszym zużyciem paliw w elektrociepłowniach zasilających system ciepłowniczy, co poprawi stan powietrza w Lublinie i jego okolicach.
A w liczbach – zmniejszenie zużycia energii pierwotnej oszacowano na poziomie 27, 875 gigadżuli w skali roku, spadek emisji gazów cieplarnianych (CO_2) na 7,788 ton rocznie, a zmniejszenie emisji pyłów na 4,14 ton rocznie.

100 firm, 4,5 tys. miejsc pracy

Życie po Daewoo...

Syndyk miał zostawić po sobie spaloną ziemię, ludzi bez pracy, niezaspokojonych wierzycieli i dziurę na gospodarczej mapie Lublina – takie wizje roztaczali politycy. Tymczasem spłacił większość długów upadłej fabryki Daewoo. Przyciągnął poważnych inwestorów, a ci dali zatrudnienie ok 4.5 tys. osobom. Postępowanie upadłościowe Daewoo Motor Polska dobiega końca.

Na terenie byłej FSC, a następnie Daewoo Motor Polska, działa dziś około 100 firm, w których pracuje ponad 4,5 tys. osób

Ogłoszenie jesienią 2001 roku upadłości DMP w Lublinie wywołało szok i niedowierzanie. Jeszcze kilka miesięcy wcześniej lokalna i ogólnopolska prasa rozpisywała się na temat tajemniczego projektu LD -100, a rynek motoryzacyjny oczekiwał na premierę rewelacyjnego samochodu dostawczego, który miał być produkowany w Lublinie i w Birmingham. Fabryka utrzymywała „gotowość produkcyjną", pozostawiając w gotowości kilka tysięcy ludzi, dla których w tym momencie nie miała pracy, ale każdy dostawał postojowe. Wszyscy myśleli o nowym zadaniu. Projekt LD – 100 pobudzał wyobraźnię.

Bagatela... bankructwo

Nikt nie zwracał uwagi na niepokojące sygnały płynące z Korei. Tam koncern Daewoo Motor Company popadł w poważne tarapaty i przestał wspierać finansowo budowę nowej części fabryki i uruchomienie produkcji nowego samochodu. W listopadzie 2000 roku banki wierzycielskie dalekowschodniego koncernu ogłosiły jego bankructwo. Zdecydowało o tym odrzucenie przez tamtejsze związki zawodowe programu restrukturyzacji przedsiębiorstwa, zakładającego m.in. zwolnienie 18 proc. z liczącej 18 tys. osób załogi. Jak informowała PAP ..."Bankructwo Daewoo w Korei nie wpływa bezpośrednio na fabrykę tego koncernu w Lublinie", jak twierdził zarząd spółki.

„To, co my wytwarzamy, nie wymaga sprowadzania żadnych części z Korei, a naszą produkcję finansują banki polskie, a nie koreańskie" – wyjaśniał rzecznik Daewoo Motor Polska **Andrzej Bińkowski**. Według niego bankructwo zakładów w Korei mogło nawet być korzystne w procesie zmiany właściciela fabryki w Lublinie. „W tym momencie są łatwiejsze negocjacje" – dodał. Do dokończenia budowy fabryki nowych samochodów w Lublinie potrzeba było od 50 do 100 mln dolarów. Inwestycja była zaawansowana w około 80 proc., a konstrukcja nowego samochodu gotowa. Związkowcy w Lublinie przyjęli decyzję o bankructwie Daewoo Motor spokojnie. „Spodziewaliśmy się tego, ale nie ma mowy o upadku naszej fabryki. My tu mamy swój program naprawczy i nim się zajmujemy" – mówił wiceprzewodniczący zakładowej „Solidarności" **Marian Majkowski**. Odrzucał myśl o jakiejkolwiek akcji protestacyjnej. „To byłoby samobójstwo" – twierdził.

Jednakże już latem 2001 zaszła konieczność szukania nowych rozwiązań ekonomicznych i produkcyjnych. Zakładano wprowadzenie do lubelskiej fabryki nowego inwestora, który byłby gotów wyłożyć kilkadziesiąt milionów dolarów. Te pieniądze potrzebne były na dokończenie programu LD – 100 i wdrożenie produkcji nowego samochodu. Z tych planów i zamierzeń nic nie wyszło. Banki nie chciały udzielić kredytów, a i chętnych do wejścia w ten interes nie było. I tak ku zaskoczeniu załogi nastąpiło nieuniknione – 1 października ogłoszono upadłość spółki DMP

Trudne wejście syndyka

„Obejmując upadłość, zorientowałem się, że w istocie nikt nie ma pojęcia, co tak naprawdę się stało" – mówi mecenas **Leszek Liszcz**. Pojawienie się syndyka w firmie potraktowano obojętnie, lekceważono jego polecenia i dyspozycje. Koreański zarząd i biuro prasowe działały bez zmian. Publicznie padły zapewnienia, że syndyk zapłaci zaległe długi i wszyscy wrócą do pracy. Rosło napięcie, na terenie fabryki gromadziły się tysiące ludzi z żądaniami realizacji przez syndyka obietnic zarządu. Stało się jasne, że nie wielkość masy upadłości będzie problemem, a niechęć do syndyka i opór wobec prowadzonych przez niego działań. Mecenas Leszek Liszcz nie ma wątpliwości, że to, co się działo z chwilą jego wejścia do DMP, było inspirowane przez ówczesny zarząd. „Organizowano, bez mojej zgody programy telewizyjne na terenie hal produkcyjnych, zapraszając mnie jako gościa na teren masy upadłości. Do mojego biura spływały liczne interpelacje dziennikarzy prasy, radia i telewizji z żądaniem wyjaśnień. Wynikało z nich, że to syndyk musi tłumaczyć się z przyczyn i skutków ogłoszenia upadłości" – mówi mec. Liszcz.

Polityczni zbawcy

Najpoważniejszym incydentem było zapowiedziane, poza plecami syndyka, spotkanie załogi z prasą, władzami miasta i parlamentarzystami. Poświęcone miało ono być kwestii zaspokojenia roszczeń pracowniczych. Było naprawdę gorąco, emocje sięgnęły zenitu, w tłumie nie brakowało osobników pod wpływem alkoholu, a zarząd umył ręce. Schował się za plecami syndyka, udając, że nie wie o co chodzi i niczego nie rozumie, bo nie zna języka. Spotkanie zdominowała prof. **Zyta Gilowska** z tezą poselsko-senatorską, że syndyk ma natychmiast uruchomić produkcję, sprzedaż samochodów i zaspokoić roszczenia pracowników, bo nie ma innych wydatków, a podatków płacić nie musi. Pojawił się też i **Andrzej Lepper**, który winą za upadek fabryki obarczył **Leszka Balcerowicza**. Poza tym stwierdził, że nawet jeśli jeden syndyk zostanie zabity, to rząd na jego miejsce przyśle innego.

Pikiety w zakładzie były w tym czasie codziennością. Codziennością były też ataki prasowe wymierzone w syndyka. Ich autorzy wykazywali się przy tym kompletną nieznajomością prawa i przepisów dotyczących upadłości. Przedmiotem szczególnego zainteresowania mediów i opinii publicznej stała się kwestia wynagrodzenia syndyka. W takiej atmosferze ruszyła likwidacja lubelskiej fabryki Daewoo.

Likwidacja to nie koniec świata

Postępowanie upadłościowe DMP to jeden z najbardziej skomplikowanych i trudnych procesów w skali kraju. Wielki zakład, wielkie zobowiązania, wstrzymana produkcja, majątek obciążony licznymi hipotekami, zastawami rejestrowymi, przewłaszczenia, zablokowane konta. Samo spisanie inwentarza, obejmującego ponad 160 tys. pozycji, zajęło niemal pięć miesięcy. Nad spisem pracowało 150 specjalnie powołanych do tego celu zespołów roboczych. To jednak była tylko czynność techniczna. Przed syndykiem stanęły zadania o wiele poważniejsze: zmniejszenie kosztów likwidacji, wznowienie produkcji, zwolnienia, poszukiwanie inwestorów, sprzedaż majątku, spłata zobowiązań. Tymczasem atrakcyjność handlowa majątku, którym dysponował syndyk, była mało zachęcająca dla potencjalnych kupców czy inwestorów. Brak produkcji powodował, że realna stała się powtórka z likwidacji nowoczesnej odlewni Ursus. Ten zakład uległ fizycznej likwidacji: wyburzono hale, zezłomowano maszyny, część w tajemniczy sposób trafiła na Ukrainę. W ten sposób dokonała żywota odlewnia wybudowana pod koniec lat 80. Funkcjonowała niespełna dwie dekady.

Podobna groźba zawisła nad DMP. Część obiektów i zakładów wyposażona była w maszyny z lat 20. ubiegłego wieku, do części wstawiono nowoczesne linie produkcyjne i maszyny. Spory problem stanowiły rozpoczęte, a niezakończone inwestycje. Bardzo ważne w tym momencie było wznowienie produkcji. Utworzone zostały spółki pracownicze (Kuźnia Matrycowa Sp. z o.o, Odlewnia Żeliwa Sp. z o.o, ZOMECH Sp. z o.o.). Z udziałem podmiotów zewnętrznych uruchomiono montaż samochodów. To dało kilkaset miejsc pracy. Działania syndyka wsparł też **Leszek Kępa**, prezes lubelskiej spółki Sipma produkującej maszyny rolnicze. Spora grupa zwolnionych znalazła u niego zatrudnienie.

Jednocześnie ruszyła zasadnicza faza likwidacji majątku upadłego. Pod młotek poszły nieruchomości upadłej fabryki, prawa intelektualne do samochodów Lublin III, Honker, LD-100, infrastruktura zakładowa. O nabywców łatwo nie było, ale pojawiło się kilku ciekawych oferentów i transakcje zakończyły się powodzeniem. W ten sposób syndyk zdobył pieniądze na zaspokojenie wierzycieli, powstały nowe miejsca pracy, a zdegradowany teren upadłej fabryki powoli zmienia oblicze. Fabryczną elektrociepłownię przejęła spółka Grovis – zakład rozwija się, unowocześnia i świadczy usługi dla sporej części miasta. Biurowiec Jubliat kupiła Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji Zakład Kołowni – włoska spółka Magneto Wheels, spółkę D&D Resory Polska – firma Daewon Kang z Korei. Ale były i rozczarowania.

Intrall, Tymińscy i… Ursus

W grudniu 2002 roku pojawił się w Lublinie **Aleksander Lejrich**. Dowiedział się, że można tutaj kupić bankrutujący zakład DMP. W marcu 2004 roku Lejrich kupił prawa do produkcji i sprzedaży samochodu Lublin. Dostał też zgodę od syndyka na korzystanie z praw do produkcji Honkera. Właściciel spółki Intrall potrafił zrobić wrażenie – wysoki, w średnim wieku, doskonale skrojone garnitury, elektroniczne gadżety. Podobno pracował wcześniej w ambasadzie w Berlinie, zna biegle pięć języków. Mówiono o nim, ze to człowiek Olega Deripaski, a ten oligarcha jest najbogatszym Rosjaninem na świecie.

Ale interesy Lejricha z syndykiem zakończyły się fiaskiem, choć plany były ambitne. Najpierw w jego lubelskiej firmie pracowało poniżej 200 ludzi, a po półtora roku już 540. Powstał nawet Ośrodek Badawczo-Rozwojowy. Ruszyły prace nad projektem Lubo, następca Lublina. Prototyp prezentowany był na targach w Hanowerze. Wdrożenie do produkcji zakładano na rok 2008, ale na przełomie 2006/07 wszystko się skończyło. Nieco wcześniej Lejrich przestał być prezesem Intrallu, a sąd ogłosił upadłość spółki. W tym czasie, niejako tylnymi drzwiami, weszła w miejsce Intrallu spółka DZT Tymińscy. Tymińscy przejęli na zasadzie cesji od PPHU IGMA prawa do produkcji samochodu Honker. IGMA zdobyła je, wygrywając przetarg ogłoszony przez syndyka, ale za nie nie zapłaciła. Dogadała się natomiast ze spółką DZT. Tymińscy, podobnie jak Intrall, chcieli produkować swój samochód Pasagon. Skończyło się na planach.

Po tych doświadczeniach pojawił się poważny oferent, spółka POL-MOT Warfama, właściciel marki Ursus. Władze spółki zadecydowały o przeniesieniu produkcji ciągników do Lublina oraz rozszerzeniu zakresu asortymentowego produkowanych wyrobów. Zgodnie z tymi założeniami w grudniu 2011 r. w lubelskim oddziale spółki, przy współudziale prezydenta Lublina, odbyło się uroczyste uruchomienie produkcji ciągnika nowej generacji, Ursus 11024. Spółka produkuje też trolejbusy i autobusy elektryczne, zatrudnia kilkaset osób i dobrze sobie radzi na rynkach zagranicznych – najlepiej w Afryce i na Dalekim Wschodzie.

Inna poważna firma działająca na terenie zlikwidowanej lubelskiej fabryki Daewoo, to koreański producent sprężyn Daewon. Koreańczycy przejęli spółkę D&D Resory, kiedyś jeden z zakładów pracujących dla DMP. Daewon zainwestował w Lublinie od 2008 roku ponad 100 mln złotych. Produkuje sprężyny do ponad 1,2 mln aut, zatrudnia ponad 300 osób.

Koniec z happy endem

Postępowanie upadłościowe DMP dobiega końca. Było trudne i skomplikowane. Planowane na 8 do 10 lat, przeciągnęło się niemal o drugie tyle, ale wydaje się, że można mówić o dużym sukcesie. Z uznanych 792, 7 mln wierzytelności syndyk zaspokoił roszczenia w wysokości ponad 564 mln. Ta kwota, co warto podkreślić, znacznie przewyższa cenę nabycia w 1995 roku lubelskiej fabryki przez koncern Daewoo. Wówczas, przypomnijmy, Koreańczycy zapłacili 58 mln dolarów. Inny ważny aspekt działalności syndyka, to restrukturyzacja zakładów produkcyjnych. I to zadanie udało się zrealizować, choć Branżą dominującą pozostała branża motoryzacyjna, zróżnicowano profil produkcji i utrzymano maksymalna ilość miejsc pracy. Według danych Urzędu Miasta Lublin, na terenach dawnego DMP zatrudnionych jest obecnie ok 4,5 tys. osób, czyli więcej niż w dniu ogłoszenia upadłości. Działalność gospodarczą prowadzi tam w sumie ponad 100 podmiotów. Te dane wskazują na pewien szczegół, na który mało kto zwraca uwagę. Otóż masa upadłości mimo słabszej pozycji i braku środków na reklamę uzyskała podobne efekty w pozyskiwaniu inwestorów i tworzeniu miejsc, jak działająca opodal lubelska podstrefa Mieleckiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

CEZARY **POTAPCZUK**

Zabił żonę, wysadził sklep, a wcześniej klienci go uwielbiali

Domowy tyran skazany na 25 lat więzienia

Andrzej R. (54 l.) odpowiadał przez sądem za to, że najpierw zamordował żonę, potem odkręcił gaz i spowodował wybuch w swoim sklepie. Od zabójstwa i potężnej eksplozji w pasażu na Kalinowszczyźnie mija już 7 lat. Dopiero teraz sklepikarz usłyszał wyrok. W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy w Lublinie skazał go na 25 lat więzienia.

Zabójca doprowadził do potężnej eksplozji w pasażu handlowym

Mężczyzna w wyniku wybuchu został ciężko ranny. Przez wiele miesięcy znajdował się w śpiączce farmakologicznej i jego życie wisiało na włosku. Miał poparzone 90 proc. powierzchni ciała. Teraz porusza się na wózku inwalidzkim. Dopiero niedawno lekarze uznali, że jego stan zdrowia pozwala już na udział w procesie.

Andrzej R. do zabójstwa się nie przyznawał. W śledztwie zeznał, że do jego mieszkania przy ul. Kunickiego wtargnęli bandyci. – To oni mieli zabić jego żonę. Byłem wtedy pijany. Kiedy się ocknąłem, dwóch typów w kominiarkach groziło, że zabiją jeszcze mojego kota – tłumaczył prokuratorom.

Ale sąd tym wyjaśnieniom nie dał wiary. – W tej sprawie nie ma żadnych okoliczności łagodzących – zaznaczał sędzia Jarosław Kowalski.

Żona mężczyzny – Małgorzata R. (45 l.), została uduszona, prawdopodobnie paskiem od szlafroka. Rodzina przez kilka dni nie mogła się z nią skontaktować. Pytany o nią mąż udawał, że nic nie wie. Bliscy przeczuwali, że stało się coś złego, dlatego poprosili policjantów, aby weszli do mieszkania. W środku znaleziono rozkładające się już ciało kobiety.

Kiedy Andrzej R. dowiedział się, że zbrodnia wyszła na jaw i szuka go policja, zaplanował spektakularny zamach na własne życie. Zabarykadował się w swoim sklepiku spożywczym przy ul. Kleeberga i obstawił czterema butlami z gazem. Mężczyzna ostrzegał stróżów prawa, aby się nie zbliżali. Najpierw wymachiwał nożem, potem stwierdził, że za chwilę wszystko wyleci w powietrze. Policjanci natychmiast wezwali posiłki. Wokół rozchodził się coraz bardziej intensywny zapach gazu. Policyjny negocjator próbował przekonać desperata, aby ten nie robił głupstw i nie wyrządzał sobie ani nikomu krzywdy. Ale do Andrzeja R. nie trafiały żadne argumenty. Nagle błysnęła iskra w zapalniczce i doszło do potężnego wybuchu.

Eksplozja zamieniła sklepik w pasażu w stertę gruzu. Rozpadły się ściany i zawalił dach. Wokół, niczym pociski, fruwały ostre odłamki szkła. Oprócz desperata, rannych zostało dwóch policjantów. Teraz oskarżony tłumaczy, że chciał się zabić, bo nieznani sprawcy mieli nachodzić go w sklepie i czuł się zastraszony.

Andrzej R. to człowiek o dwóch obliczach. Dla swoich klientów był zawsze otwarty i serdeczny. Mieszkańcy go lubili i nawet zgłosili do konkursu na najlepszego osiedlowego sprzedawcę. Przed ludźmi potrafił udawać troskliwego męża i dobrego ojca. W domu mężczyzna prezentował jednak zupełnie inne oblicze. Sięgał po alkohol, a po nim stawał się porywczy. Byle błahostka sprawiała, że wpadał w złość i wyżywał się na domownikach. Sytuację zaogniały długi, w które mężczyzna wpędził swoją rodzinę. Wcześniej małżeństwu świetnie się powodziło. Mieli smykałkę do interesów. Prowadzili kilka drobnych biznesów.

Dopiero dwa lata przed tragedią przeprowadzili się do Lublina, do kamienicy przy ul. Kunickiego, którą dostali w spadku.

Wyrok jest nieprawomocny. Andrzej R. pozostaje areszcie. **LL**

Dramat dzieci trwał prawie 7 lat

Zły dom

Zamiast otoczyć miłością i troską skrzywdzone przez los dzieci, małżeństwo z rodziny zastępczej zgotowało im prawdziwe piekło. 41-letnia Małgorzata P. oraz jej 45-letni mąż Witold P. zostali ponownie uznani winnymi znęcania się nad podopiecznymi. Sąd odwoławczy utrzymał w mocy wcześniejszy wyrok.

Małżonkowie prowadzili rodzinny dom dziecka w Radawcu Małym. Był to dla nich dochodowy biznes, bo na każde powierzone im dziecko dostawali pieniądze. Pozwalało to im prowadzić wygodne życie. Niestety, 12 ich wychowanków przeżywało prawdziwą gehennę. Jak wynika z ustaleń prokuratury, maluchy były traktowane w gospodarstwie jak tania siła robocza. Były wyzywane, szarpane za uszy, włosy, popychane, uderzano ich głowami o ścianę. Musiały meldować się, kiedy chciały skorzystać z toalety. Nie mogły jeść, kiedy chciały ani bawić się zabawkami. Za karę były zamykane w pomieszkaniu, albo musiały klęczeć z podniesionymi do góry rękami.

Dramat dzieci trwał prawie przez 7 lat. Skończył się, kiedy losem dzieci zainteresowała się kurator sądowa. Wcześniej domem zajmowali się pracownicy lubelskiego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, którzy być może z braku wiedzy, doświadczenia albo po prostu kompetencji nie potrafili wcześniej dostrzec patologii i przerwać dramat.

Sąd skazał małżonków na 2 lata prac społecznych przez 40 godzin miesięcznie. Zakazał im także prowadzenia działalności związanej z pieczą zastępczą nad dziećmi przez 10 lat. **LL**

Rozbił maserati na słupie

Co za pech – wieczorem, 6 listopada na ul. Unii Lubelskiej na słupie rozbiło się luksusowe maserati. Jak donoszą portale internetowe, podróżowało nim dwóch piłkarzy Górnika Łęczna. Na szczęście nikomu nic się nie stało, skasowany został jedynie warty 400 tys. zł samochód. Ustalono, że kierowca był trzeźwy. Możliwe, że szofer po prostu nie zapanował nad potężną mocą, drzemiąca pod maską sportowego auta. **LL**

Gang sprowadzał imigrantów

W Lublinie, ale także na lotnisku w Świdniku, Staż Graniczna przeprowadziła obławę na członków gangu, który nielegalnie załatwiał pobyt w Polsce i Unii Europejskiej cudzoziemcom ze Wschodu.

Przestępcy zakładali spółki, które oferowały zagranicznym przybyszom fikcyjne zatrudnienie. Na tej podstawie imigranci mogli przedłużać swój pobyt. W zamian płacili pieniądze i to niemałe. Śledczy przypuszczają, że gang przez pięć lat zarobił 60 tys. euro. Z jego usług skorzystało aż 550 osób. Podczas obławy zatrzymano 7 podejrzanych.

– W skład rozpracowanej grupy przestępczej wchodzą zarówno obywatele Polski oraz osoby z Ukrainy, Rosji i Niemiec – mówi por. **Dariusz Sienicki**, rzecznik prasowy NOSG. **LL**

Zatrzymanie jednego z podejrzanych na lotnisku

Komornik zrujnował mu życie?

Nietypowy proces ponownie rozpocznie się przed lubelskim sądem. Eksmitowany mężczyzna oskarżył komornika, że przez niego stracił cały dorobek życia. Oskarżyciel posiłkowy sugeruje wręcz, że człowiek ten został okradziony w majestacie prawa.

Ta historia zaczęła się cztery lat temu w Lublinie. Pan Henryk zajmował wówczas mieszkanie przy ul. 1 Maja. Popadł w kłopoty finansowe i od pewnego czasu zalegał z czynszem. Dostał wypowiedzenie umowy najmu i nakaz eksmisji. Sam jednak nie chciał opuścić lokalu. Do akcji wkroczył wówczas komornik. Egzekutor, dość sprawnie przeprowadził całą operację i lokator znalazł się na bruku. Został zupełnie z niczym. – Zrzucali wszystko z regałów i wynosili, co im tylko pasowało – opowiadał śledczym pokrzywdzony.

Część sprzętów trafiła do biura komornika, inne – do zamkniętej piwnicy, albo na śmietnik. Pan Henryk wyliczył, że stracił dobytek warty 70 tys. zł. Najbardziej było mu żal mebli, obrazów, książek, także wartościowej kolekcji monet z XIX wieku. Potem swoje przedmioty widywał na targach staroci. Rozgoryczony doniósł na komornika do prokuratury, która uznała, że ten rzeczywiście dopuścił się niedopełnienia obowiązków. Wprawdzie śledczy nie znaleźli dowodów na to, aby oskarżony coś celowo ukradł, ale największym jego zaniechaniem był brak dokładnej listy przedmiotów wynoszonych z mieszkania podczas eksmisji, a sporządzenie takiego protokołu powinno być obowiązkiem.

Sprawa do sądu trafia po raz drugi. Za pierwszym razem została umorzona, ale prokuratura i oskarżyciel posiłkowy złożyli skuteczne odwołanie. **LL**

Splunął na muzułmankę

W czerwcu o tym incydencie było głośno nawet w brytyjskiej telewizji BBC. Młoda muzułmanka, która przyjechała do Lublina z wycieczką młodzieży z Berlina, poskarżyła się, że w okolicach hotelu Europa została opluta przez przechodnia. A wszystko dlatego, że była ubrana w hidżab i miała chustę na głowie.

Początkowo policja nie potwierdzała tych doniesień, ale okazało się, że rzeczywiście do takiego zdarzenia doszło. Ustalono podejrzanego 42-latka. Mężczyzna usłyszał zarzut „naruszenia nietykalności cielesnej obywatelki Niemiec z powodu jej przynależności wyznaniowej". Mężczyzna przyznał się do winy. Swoje zachowanie tłumaczył „złym dniem". Zaproponował dla siebie karę – 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata. **LL**

Roztańczona policjantka

Wielki sukces młodszej aspirant **Anety Pastuszak**. Na co dzień jest policjantką w Wydziale do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej w Lublinie, a po pracy? uwielbia tańczyć. Jest w tym tak znakomita, że zdobywa światowe uznanie. Ostatnim jej osiągnięciem jest tytułu wicemistrza świata, jaki zdobyła wspólnie ze swoim zespołem podczas Mistrzostw Świata IDO Hip Hop, Breakdance i Electric Boogie w Kielcach. To największa i najbardziej prestiżowa impreza taneczna tego typu. Swoje umiejętności prezentuje na niej prawie 3 tys. tancerzy z 35 krajów. Nasza policjantka na parkiecie wystąpiła wspólnie z zespołem UDS z Lublina. Zachwyciła jury i publiczność. Gratulujemy! **LL**

Coraz mniej pasażerów na lotnisku

Spadamy

Po zaskakująco słabym wrześniu nie ma już szans na zrealizowanie planów odprawienia w tym roku przez Port Lotniczy Lublin ponad 500 tysięcy pasażerów.

Od lipca świdnickie lotnisko notuje spadek odprawianych pasażerów

Do końca października z usług lotniska skorzystało 406 576 podróżnych, co oznacza, że do końca roku lotnisko musiałoby odprawić ponad 90 000 osób, co przy obecnej liczbie operacji lotniczych wykonywanych przez PLL jest niemożliwe.

Do czerwca tego roku lotnisko notowało znaczne wzrosty ruchu pasażerskiego i pierwsze półrocze 2018 roku okazało się rekordowe w całej historii lotniska. Jednak już od lipca lotnisko w porównaniu z 2017 rokiem notowało spadek podróżnych mimo otwieranych na sezon letni nowych połączeń.

W ubiegłym miesiącu z usług PLL skorzystało 37 686 pasażerów. Według statystyk jest to sześcioprocentowy spadek w porównaniu z wrześniem tego roku i aż o 15 procent mniej niż w październiku 2017 roku. Gorsze wyniki związane są przede wszystkim z likwidacją w ostatnich miesiącach kilku połączeń.

Aktualnie Ryanair, podobnie jak w ubiegłych latach, pod koniec lata zawiesił loty do Dublina na okres zimowy. Z kolei w czerwcu Wizz Air zlikwidował połączenia do Tel Awiwu, Doncaster-Sheffield i Liverpoolu, a pod koniec października wycofał się za również z połączenia do Kijowa i Sztokholmu. EasyJet nie lata już do Mediolanu. Od ubiegłego miesiąca nie polecimy również do Chersonia, które to połączenie obsługiwało ukraińskie Bravo Air.

Aktualnie z PLL możemy lecieć do Londynu, Eindhoven, Warszawy, Tel Awiwu, Monachium i Oslo. **MJ**

ŚWIDNIK: Sygnał czytelnika

Autobusy kursują w oddali

– Komunikacja w Świdniku skupia się na połączeniu z Lublinem. Autobusy przez nasze miasto przejeżdżają tylko głównymi arteriami, a dla mnie, osoby po 70-tce, jest wszędzie daleko – żali się mieszkanka ulicy Kopera.

Choć po Świdniku kursuje coraz więcej autobusów, to ich trasy przebiegają tylko głównymi ulicami miasta, a mieszkańcy osiedli na peryferiach do najbliższego przestanku mają po kilkaset metrów

Uwagi naszej czytelniczki przekazaliśmy do świdnickiego ratusza.

– W związku z dużą dynamiką rozwoju Świdnika i z wysokimi oczekiwaniami stawianymi przez mieszkańców rozwój komunikacji miejskiej jest dynamicznym procesem – odpowiada **Karol Łukasik**, rzecznik świdnickiego magistratu i wylicza, że na przestrzeni ostatnich czterech lat miasto praktycznie podwoiło wydatki na komunikację. – Przeprowadzona w ubiegłym roku ankieta wśród mieszkańców wskazała potrzebę rozbudowy funkcjonującego już systemu. W odpowiedzi zintensyfikowane zostały przejazdy linii nr 55 i 5. W przyszłości rozważane jest również wprowadzenie ekologicznych autobusów poruszających się w obrębie granic miasta – słyszymy. **(MG)**

ŚWIDNIK: Ptasi problem wciąż nierozwiązany

Kraczące utrapienie

Gawrony wciąż mocno dają się we znaki świdniczanom. Na sąsiedztwo tych ptaków tym razem skarżą się mieszkańcy ul. Wyspiańskiego.

Gawrony za nic nie chcą się wynieść ze Świdnika

– Natrętne niczym w kultowym dreszczowcu Alfreda Hitchcocka „Ptaki" – skarży się jeden z mieszkańców. – Od bladego świtu hałasują, nie dają spać, a do tego potwornie brudzą. Miasto miało się tym zająć – obiecali puszczać drony, które miały je wypłoszyć, z tym, że widywałem je tylko w niektórych rejonach, zwłaszcza przy nowym ratuszu… – skarży się nam czytelnik.

Miejscy urzędnicy zapewniają go, że w styczniu i w lutym tego roku na terenie całego miasta, również między szpitalem a ul. Wyspiańskiego, została przeprowadzona akcja zdejmowania ptasich gniazd z drzew, a następnie w okresie od marca do maja ptactwo było płoszone za pomocą drona.

– Przeprowadzone działania poskutkowały zmniejszeniem ilości odbudowywanych gniazd – ocenia w imieniu świdnickiego urzędu miasta **Karol Łukasik** i zapowiada, że w przyszłym roku zostaną podjęte analogiczne czynności. **(MG)**

ŚWIDNIK: 17-latek nie żyje, jego kolega ledwie wywinął się śmierci

Kolejna śmierć po dopalaczach

Chcieli się zabawić. Dwaj siedemnastolatkowie zafundowali sobie dopalacz o nazwie „Louis Vuitton". Obaj wylądowali w szpitalu. Jeden nie przeżył. Diler, który dostarczył im nielegalne substancje (również 17-latek!), trafił do aresztu. Dopalacze to jedna z najbardziej dostępnych i najtańszych środków dla chcących się odurzyć małolatów. Przestrzegajmy przed tym nasze dzieci.

FOT. KWP LUBLIN

Policja i prokuratura ujawniły sprawę dopiero w ubiegłym tygodniu po zatrzymaniu dilera, Marcela G. Jednocześnie przedstawiciele organów ścigania po raz kolejny przestrzegli młodzież przed śmiertelnym niebezpieczeństwem, jakim są dopalacze.

Środa, 31 października. Policja dostaje zgłoszenie od ratowników medycznych, którzy udzielają pomocy dwóm 17-latkom. Szybko wychodzi na jaw, że obaj raczyli się dopalaczami, czyli preparatami zawierającymi w swym składzie substancje psychoaktywne. Chłopcy zażyli tabletki o nazwie „Louis Vuitton".

Kilka minut przeszukiwania internetu i bez problemu znaleźliśmy o informacje o tym dopalaczu (włącznie ze zdjęciami), jego cenę, a także niewybredny opis działania.

„Szybkie myślenie, miękkość w całym ciele. Idzie się po nich nieźle zawiesić na jednej rzeczy i rozgadać się w ch**. W ilości dwóch w górę powodują rzeźnicki szczękościsk, nieźle wygina ryj momentami..."

Kilka godzin po zażyciu tej substancji, jeden z 17-latków zmarł w szpitalu.

Diler z zarzutami

Policja i prokuratura sprawę ujawniły dopiero w ubiegłym tygodniu, gdy udało się zatrzymać i przesłuchać dilera, Marcela G. – również 17-latka.

„W sobotę, 3 listopada, świdniccy policjanci podczas meczu w Świdniku zatrzymali podejrzanego o udzielenie nastolatkom substancji psychoaktywnej. W poniedziałek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Jeszcze tego samego dnia sąd na wniosek policji i prokuratury zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy" – czytamy w komunikacie prasowym lubelskiej policji.

To nie pierwszy raz

Zaburzenia pracy serca, niewydolność oddechowa, brak czucia w rękach, nogach, nieracjonalne zachowanie, euforia, histeria, ataki paniki, śmierć – takie mogą być skutki zażywania dopalaczy. W Świdniku takie przypadki miały już miejsce.

W listopadzie ubiegłego roku na policję zadzwonił ojciec 20-latka i zaalarmował, że jego syn po zażyciu nieznanej substancji wpadł w szał i w amoku rozbił szybę w drzwiach, kalecząc się przy tym. Był też bardzo agresywny w stosunku do domowników. Karetka pogotowia zabrała go do szpitala. Podczas pobytu w lecznicy zachowywał się bardzo dziwnie. Raz był spokojny, a za chwilę wpadał w niczym nieuzasadnioną agresję. Podczas jednego z takich ataków rzucił się z pięściami na policjanta, który chciał z nim porozmawiać. Ostatecznie młody mężczyzna trafił do szpitala na oddział toksykologii. W jego domu policjanci zabezpieczyli dwie nieznane substancje.

Inny przypadek, również z jesieni ubiegłego roku. W jednej z remiz młodzież bawiła się na imprezie urodzinowej, gdy nagle jeden z gości osunął się na podłogę i nie dawał oznak życia. Wezwano karetkę pogotowia, która zabrała nieprzytomnego 18-latka do szpitala. Znaleziono przy nim srebrny woreczek z nieznaną substancją.

Nieco nowsza historia, z tegorocznych wakacji. Policjanci dostali zgłoszenie, że w jednym z domów w Biskupicach znajdują się zwłoki pary: 17-latki i 22-latka. Badania toksykologiczne potwierdziły, że młodzi przed śmiercią przyjmowali środki odurzające. Wykryto obecność amfetaminy i innych toksycznych substancji, m.in. takich, jakich używa się do produkcji rozpuszczalników.

Policja przestrzega

By zapobiec takim sytuacjom, policjanci w całym kraju codziennie odwiedzają szkoły, w których przeprowadzają pogadanki o konsekwencjach sięgania po dopalacze. Uświadamiają, że producenci i sprzedawcy dopalaczy kierują się jedynie zyskiem, nie zwracając przy tym uwagi na ludzkie życie. Podkreślają, że w składzie tych specyfików często znajdują się substancje niewiadomego pochodzenia, które powodują szybkie, nawet nieodwracalne zmiany w organizmie człowieka.

– Bezwzględnie należy reagować, jeśli w naszym towarzystwie ktoś zamierza zażyć te substancje, dzwoniąc na numer alarmowy 112 i stanowczo odmawiać, gdy ktoś nas do tego namawia – apelują mundurowi. Wtórują im niektórzy rodzice.

Na ile skutecznie? I ile jeszcze dramatów rozegra się, zanim młodzież przestanie po nie sięgać? **(MG)**

ŚWIDNIK: Sprawa umorzona. Pozostało mnóstwo pytań

Zabrał tajemnicę do grobu

Dlaczego Marlena K. zginęła? Co dokładnie wydarzyło się w dniu tragedii? Co skłoniło młodego mężczyznę do zbrodni? Tego się już nie dowiemy. Z uwagi na śmierć sprawcy śledztwo prowadzone w sprawie zabójstwa i eksplozji w jednym z bloków przy ul. Hallera w Świdniku zostało umorzone.

FOT. SWIDNIK.PL

O tragedii, jaka rozegrała się w bloku przy ul. Hallera, do dziś przypominają zabite dyktą okna, które wyleciały po eksplozji w mieszkaniu

Choć od tej tragedii minęło już kilka miesięcy, mieszkańcy Świdnika wciąż z przerażeniem wspominają tę historię. 13 kwietnia w jednym z mieszkań w bloku przy ul. Hallera 2 doszło do wybuchu i pożaru, w którym ucierpiały dwie osoby: 27-letnia **Marlena K.** i jej chłopak, 29-letni **Damian K.** Oboje zostali przetransportowani do szpitala. Ich stan był bardzo poważny. Kobieta miała poparzone 90 proc. powierzchni ciała, w tym drogi oddechowe, a mężczyzna – oprócz poważnych poparzeń – także ciętą ranę szyi. Niestety w piątek, 20 kwietnia, dokładnie tydzień po eksplozji Marlena K. zmarła. Nie udało się również przesłuchać jej oprawcy – Damian K. zmarł kilka dni później.

Śledczy ustalili, że młody mężczyzna tego dnia polał swoją dziewczynę, która chciała od niego odejść, łatwopalną substancją (najprawdopodobniej benzyną) i podpalił. Chwilę później w mieszkaniu doszło do potężnego wybuchu i to wszystko, co dziś wiemy o tej tragedii.

– Z uwagi na śmierć sprawcy śledztwo zostało umorzone – mówi **Agnieszka Kępka**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. **(MG)**

Dzielnicowe wnioski do projektu budżetu na 2019 rok (4)

Prezentujemy ciąg dalszy dzielnicowych życzeń zgłoszonych przez członków rad poszczególnych dzielnic do przyszłorocznego budżetu miasta.

Konstantynów: remont ulicy Konstantynów, remont ulicy Marcina Borelowskiego, remont ulic: ks. S. Brzóski, M. Dubieckiego, J. H. Bosaka, W. Ruckiego, W. Rogińskiego (sięgacz od nr 4 do nr 10); remont ulic: Jankowskiego (wraz z odwodnieniem), Romanowskiego (sięgacz od ul. Romanowskiego do ul. Frankowskiego), Pustowójtówny, Parady, Bogdanowicza, Krajewskiego, Namysłowskiego.

Kośminek: remont chodnika przy ul. Krasickiego – ułożenie kostki chodnikowej – dalszy ciąg inwestycji, budowa ul. Grunwaldzkiej, przebudowa z przejściami ul. Wyzwolenia, utworzenie przejść dla pieszych na ul. Wyzwolenia, utwardzenie destruktem ul. Sokolniki, budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 15, utworzenie placu zabaw przy ul. Dr. Męczenników Majdanka 55, remont placu przy ul. Dulęby – działka nr 97, oświetlenie kładki na rzece Czerniejówce na wysokości ul. Garbarskiej, położenie dywanika asfaltowego na ul. Skrzynickiej (od ul. Mickiewicza do placu zabaw), dokończenie utwardzenia placu przy ul. Dulęby (działka nr 8/22 i 8/36), położenie asfaltu na ul. Topolowej, Jesionowej i Bukowej.

Ponikowoda: remont nawierzchni wraz z przebudową drogi na ulicy Dożynkowej od Al. Spółdzielczości Pracy do granic miasta, budowa centrum oświatowo-kulturalnego przy ul. Majerankowej, przebudowa istniejącej części ulicy i budowa nieurządzonego odcinka ul. Kasztanowej, budowa ul. Sportowej na odcinku od ul. Wielkiej do ul. Rudnickiej, budowa II etapu ul. Trześniowskiej wraz z sięgaczem, budowa ciągu pieszego ulicy Pliszczyńskiej w rejonie wiaduktu drogi S17, budowa i remont boisk przy SOSW (Al. Spółdzielczości Pracy 65), budowa nowego odcinka drogi o nazwie „przedłużenie ulicy Węglarza" od ulicy Walecznych do ulicy Trześniowskiej, budowa przyszłościowa na budowę układu ulic Ziemiańska i Kosynierów, dokumentacja przyszłościowa na budowę układu ulic Ziemiańska i Kosynierów, dokumentacja przyszłościowa na budowę układu ulic Marii Koryznowej od ulicy Niepodległości do przedłużenia ulicy Stanisława Węglarza, dokumentacja przyszłościowa na budowę układu ulic Orzechowej i Dożynkowej od ul. Stanisława Węglarza do granic miasta (końcowego Rudnik), przebudowa ul. Wiejskiej z parkingiem przy cmentarzu, remont chodnika i budowa ścieżki rowerowej z uzupełnieniem miejsc parkingowych na ul. Walecznych od ul. Andersa do ul. Wiejskiej, budowa terenów rekreacyjnych z placami zabaw w dzielnicy Ponikwoda przy ul. Bluszczowej i ul. Stanisława Węglarza, kompleksowa budowa ul. Narcyzowej i Nasturcjowej, budowa odcinka ul. Kruszynowej wraz z odwodnieniem deszczowym, budowa ul. Jaworowej, kompleksowa budowa ulicy Palmowej, budowa ciągu pieszego w całej ulicy Pliszczyńskiej, budowa ulicy Wiśniowej, budowa ulicy Adama Kerstena, dokumentacja przyszłościowa dla ul. Goździkowej, budowa miejsc parkingowych przy ul. Bielskiego 1, remont nawierzchni drogi ul. Bazylianówka od ul. Andersa do ul. Węglarza, remont chodnika w ciągu ul. Ponikwoda, remont chodnika ul. Cedrowa, remont chodnika na ulicy Pankiewicza, budowa ul. Malinowej (z kostki brukowej), budowa wiaty przystankowej przy ul. Pliszczyńskiej Łysakowska 02 wraz z budową odcinka chodnika, usunięcie latarni ze środka skrzyżowania ul. Ponikwoda i ul. Walecznych wraz z przebudową skrzyżowania, wykonanie oświetlenia na ul. Szarotkowej, wykonanie doświetlenia ulic Magnoliowej, oświetlenie drogi i chodnika na ul. Bazylianówka przy sklepie Stokrotka, likwidacja napowietrznej linii energetycznej i przełożenie oświetlenia ulicznego na drugą stronę ulicy (obecne lampy są zasłaniane przez drzewa) na ul. Trześniowskiej na odcinku od ul. Niepodległości do Świdnickiej, rewitalizacja terenów przyrodniczych w dzielnicy Ponikwoda w ramach programu Natura 2000, w okolicy ul. Pliszczyńskiej, budowa szatni i trybun przy Lubelskim Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego przy ul. Magnoliowej, likwidacja białych plam dla części nieobjętych MPZP, a szczególnie dla obszaru: ul. Torowa, Grodzickiego, Naftowa, okolice ul. Kosynierów (I-17), instalacja na skrzyżowaniach w rejonie ulic: Ludowej, Ponikwoda, Rudnickiej, Narcyzowej i Brzozowej.

Rury: przygotowanie i wykonanie dokumentacji projektowej na przebudowę ulicy T. Zana, przebudowa ul. Nadbystrzyckiej, przebudowa sięgacza ulicy Głębokiej prowadzącego do budynków Głęboka 20, 22, 24, 26 (przebudowa miałaby objąć swym zakresem wymianę nawierzchni jezdni, budowę zatoki parkingowej na działce 5/10 arkusz 2 obręb 29, budowę chodnika od strony budynków Głęboka 20 i 24), przebudowa ulicy Juranda (od Skrzetuskiego 4 do Juranda 9 – nr działki 38/2, 39, 41/3), przebudowa ulicy K. Wallenroda wraz z chodnikami znajdującymi się w pasie drogowym oraz zwiększenie liczby miejsc parkingowych, nr działki 1, nr działki 11/3, nr działki 8/2, nr działki 11/1, nr działki 11/4, nr działki 9/38; przebudowa ulicy P. Tadeusza, nr działki 52/1; budowa nowych miejsc parkingowych przy ul. Skrzetuskiego 8, 10 (nr działek: 8/1, 75/1, 79/1), wykonanie sygnalizacji świetlnej wzbudzanej na przejściu na ul. Filaretów między os. Konopnickiej a os. Prusa, wykonanie sygnalizacji świetlnej wzbudzanej na przejściu na ul. Nadbystrzyckiej między os. Wigilijną a os. Prusa, wykonanie miejsc parkingowych przy wjeździe do Zespołu Szkół nr 5 od ul. M. Brzeskiej (około 20 miejsc parkingowych), budowa ulicy Wapiennej, przygotowanie i wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy – utworzenia parku Zana pomiędzy ul. T. Zana i ul. Nowomiejską, remont chodników w pasie drogowym działki nr 7 na ulicy Grażyny wzdłuż zabudowań mieszkalnych nr: Grażyny 25, 20, 29, 2, 4, 6, Grażyny 9, 17 od ulicy Nowogródzkiej, Grażyny 8, 10, Grażyny/Rymwida na wysokości postoju taksówek; przebudowa ulicy Sowińskiego, remont boiska szkolnego przy Zespole Szkół nr V przy ul. Rzeckiego 10, remont chodników przy ulicy Glinianej i Siewnej, remont chodnika na ulicy Wileńskiej od strony osiedla im. Adama Mickiewicza od skrzyżowania z ulicą Zana, nr działki 17/1; oznakowanie granic administracyjnych dzielnic miasta, utworzenie strefy płatnego parkowania na LSM, os. Adama Mickiewicza; przebudowa dróg gruntowych przy ul. Nadbystrzyckiej na odcinku od ul. Plażowej do Politechniki Lubelskiej, w tym drogi łączącej Politechnikę Lubelską z ul. Muzyczną, przebudowa ulicy Jana Sawy od wieżowca Sunhill, remont zatoki parkingowej przy ulicy Pana Balcera 1, montaż oświetlenia od schodów prowadzących od skweru przy ul. Głębokiej do ul. Hryniewskiego w przejściu między budynkami przy ul. Hryniewskiego 54 i 56, remont między budynkami przy ul. Hryniewieckiego 54 i 56, wyremontowanie dojścia do ul. Hryniewieckiego do ul. Głębokiej pomiędzy domami przy ul. Hryniewieckiego 38 i 40.

Sławin: budowa pływalni w ZS nr 12 przy ul. Sławinkowskiej 50, budowa pawilonu przedszkolnego w ZS nr 12 przy ul. Sławinkowskiej 50, budowa brakujących odcinków ulic: Relaksowej – w celu ułatwienia komunikacji wewnątrz osiedla, ul. Tarasowej – na odcinku, ok. 70 m w celu połączenia z ul. Relaksowej, ul. Kasztelańskiej na odcinku ok. 100 m, ul. Kaskadowej, ul. Chabrowej, budowa ulic: Skowronkowej (wraz z uzbrojeniem), ul. Sławinek, ul. Rozmarynowa, ul. Zelwerowicza na odcinku od ul. Zbożowej do ul. Bohaterów Września, przebudowa ulic: Sławinkowskiej na odcinku od ul. J. Lisa do ul. Zbożowej, ul. Głównej na odcinku od mostu na rz. Czechówce do ul. Deszczowej, ul. Poligonowej na odcinku od ul. Zelwerowicza do północnej granicy miasta wraz z zatokami i peronami autobusowymi oraz pętlą nawrotową dla autobusów MPK, budowa sygnalizacji świetlnej dla pieszych na skrzyżowaniach ul. Willowej z ul. Relaksową oraz z ul. Tarasową, dla pojazdów na skrzyżowaniu ul. Bohaterów Września i ul. Zelwerowicza; budowa chodników: na ul. Sławinkowskiej w rejonie, Ogrodu Botanicznego, ul. Lisa (dokończenie brakującego odcinka), ul. Kwiatów Polnych – uzupełnienie brakującego odcinka, budowa ciągu pieszorowerowego wzdłuż ul. Agronomicznej, budowa kanalizacji sanitarnej w ulicach: al. Warszawska (od ul. Skowronkowej w kierunku granicy miasta), ul. Mgielna, ul. Wodna, ul. Poligonowa, projekt budowy ulic Mineralna i Północna (od ulicy Skrytej do ul. Zdrojowej) wraz z wydzieloną ścieżką rowerową wzdłuż tego odcinka na Północnej w celu poprawy lokalnego układu komunikacyjnego w tej części Sławina oraz połączenia ścieżek rowerowych zrealizowanych przy przebudowie Al. Solidarności i przebudowie skrzyżowania ul. B. Ducha z al. Solidarności, remonty nawierzchni ulic: Ziółkowskiego, J. Lisa, Lawendowa; al. Warszawska na odcinku od ul. Sławinkowskiej do granicy miasta (lub jej przebudowa), Zbożowa (lub jej przebudowa wraz z budową odwodnienia i ścieżki rowerowej); budowa pętli autobusowej przy ul. Zbożowej wraz z odprowadzeniem wód opadowych, rozpoczęcie prac nad Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego dla tych części dzielnicy, w których on nie obowiązuje, opracowanie Koncepcji urządzenia suchych dolin na północ od ul. Willowej.

Sławinek: budowa ul. Spadowej od bloku Spadowa 8 do al. Warszawskiej (oznaczenie na Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego – Kx), wykonanie nawierzchni twardej ulepszonej na ul. Powstańców Śląskich od ul. E. Plater do ul. Żółkiewskiego, dokończenie budowy chodników przy ul. Gen. Zajączka i ul. Czarnieckiego, budowa chodnika na ulicy Harcerskiej na odcinku Strzelecka – Żołnierska, poprawa geometrii zjazdu z Al. Warszawskiej w ul. Żołnierską, remont chodnika na ul. Dzieci Zamojszczyzny, budowa sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, gazociągu oraz oświetlenia ulicznego na ul. Nałęczowskiej do posesji Nałęczowska 83A, oświetlenie ulic na osiedlu przy rogatce Warszawskiej – tj. ul. Kolorowa, ul. Bajkowa, ul. Serdeczna, ul. Bratnia; zabezpieczenie środków finansowych na budowę boiska na działce ZP (skrzyżowanie ul. Powstańców Śląskich i ul. Gen. Zajączka), zabezpieczenie środków finansowych na budowę kanału burzowego od ul. Bohaterów Monte Cassino do ul. Głębokiej lub ul. Solidarności, budowa parkingu przy ul. Krynicznej na wjeździe do al. Warszawskiej, budowa drogi dojazdowej do ul. Podchorążych, połączenie z ul. Bohaterów Monte Cassino, remont schodów przy ul. Harcerskiej i ul. Ligonia, budowa połączenia pieszego ulicy Jagiellońskiej (górna i dolna), remont chodnika na ul. Harcerskiej na odcinku Strzelecka – Powstańców Śląskich, Powstańców Śląskich – Jagiellońska; zorganizowanie Domu Kultury (Dom Seniora) na osiedlu Sławinek, budowa siłowni napowietrznej w rejonie dzielnicy Sławinek, budowa progów spowalniających na ul. Baśniowej na wysokości ul. Serdecznej 20 (1 próg), Harcerska (1 próg), Powstańców Śląskich (3 sztuki); montaż śmietników na psie odchody (20 sztuk) na terenie osiedla Sławinek, montaż śmietników na odpady komunalne (30 sztuk) na terenie osiedla Sławinek, nasadzenia drzew tlenowych na osiedlu Sławinek, odnowienie oznakowania poziomego i pionowego na całym osiedlu, obsadzenie skarpy przy boisku przy ulicy Baśniowej roślinnością płożącą.

Tatary: kontynuowanie budowy skweru przy ul. Montażowej 10-12 wg dokumentacji sfinansowanej w 2017 r., przebudowanie na cele rekreacyjno-wypoczynkowe przestrzeni pomiędzy budynkami: ul. Hutniczą 16-18-20-24, zmodernizowanie pasażu handlowego przy ul. Hutniczej: wykonanie dokumentacji, i rozpoczęcie jego etapowej przebudowy; przebudowanie ul. Montażowej na całej jej długości, w tym wykonanie dokumentacji rozpoczęcie jej etapowej przebudowy, kontynuowanie budowy oświetlenia w dzielnicy wg dokumentacji technicznej z grudnia 2016 r., zakończenie przebudowy chodnika łączącego ul. Gospodarczą z ul. Łęczyńską wraz z łącznikiem w stronę ul. Odlewniczej, remont chodnika (wymiana na kostkę brukową) przy ul. Gospodarczej 2 (od strony wejść do klatek schodowych) wraz z przebudową podestów utrudniających komunikację dla osób niepełnosprawnych.

Ciąg dalszy w kolejnych numerach „Nowego Tygodnia".

Kruszejące konstrukcje zagrażają mieszkańcom?

Słupy straszą na Wieniawie

Na problem uszkodzonych, niewykluczone, że grożących zawaleniem słupów oświetleniowych, zwraca uwagę Marcin Nowak, miejski radny Wspólnego Lublina. Sęk w tym, że ratusz niewiele może zrobić w tej sprawie, gdyż nie należą one do miasta.

Na wymianę czekają m.in. słupy przy ulicy Puławskiej

Radny zauważył, że uszkodzonych słupów jest około 20. Znajdują się przy ulicach: Sowińskiego, Puławskiej, Popiełuszki, Legionowej i Zuchów. W większości przypadków problemem są ubytki betonu, ale jeden ze słupów jest przechylony po wypadku samochodowym. „Proszę o przeprowadzenie kontroli, a w razie możliwości ich kompleksową wymianę" – napisał M. Nowak w interpelacji do prezydenta Krzysztofa Żuka.

Sęk w tym, że ratusz niewiele może zrobić w tej sprawie. – Znajdujące się w tym rejonie oświetlenie drogowe jest własnością PGE Dystrybucja S.A. Istniejący stan prawny i faktyczny jest konsekwencją obowiązujących w latach ubiegłych przepisów – sieci, wraz z przyłączonymi urządzeniami oświetlenia drogowego, weszły w skład majątku przedsiębiorstw energetycznych – wyjaśnia **Karol Kieliszek** z biura prasowego i dodaje, że „aktualne przepisy nie zezwalają na finansowanie z budżetu miasta modernizacji urządzeń lub sieci, które są składnikami majątkowymi zewnętrznych podmiotów gospodarczych". Czy planowana jest kontrola stanu technicznego słupów? O to spytaliśmy w biurze prasowym lubelskiego oddziału PGE Dystrybucja, ale nie dostaliśmy odpowiedzi. **GR**

SRÓDMIEŚCIE: Powstaje pierwsza w regionie łaźnia dla bezdomnych

Brakuje 50 tysięcy

Lubelski Caritas jest w trakcie budowy pierwszej publicznej i darmowej łaźni dla osób bezdomnych. Niestety, prace wykończeniowe utknęły, bo zabrakło funduszy.

Na takim etapie były prace wykończeniowe w łaźni na koniec października

Bezpłatna łaźnia i ogrzewalnia powstaje w siedzibie Caritas Archidiecezji Lubelskiej przy al. Unii Lubelskiej. Dostępna miała być od jesieni tego roku, ale okazało się, że do jej uruchomienia potrzebne są specjalne piece, których koszt znacznie przewyższa środki, jakimi dysponuje Caritas. – W łaźni trwają prace wykończeniowe, ale w trakcie prac pojawiły się trudności, których nie przewidzieliśmy. Musimy wymienić znajdujący się w budynku piec na nowy, bo stary nie da rady obsłużyć ogrzewalni i podgrzać takiej ilości wody. Koszt nowego urządzenia to około 50 tysięcy złotych, dlatego bardzo prosimy o wsparcie – mówi **Mateusz Jocek**, rzecznik prasowy lubelskiej Caritas.

Wpłaty na potrzeby budowanej łaźni można dokonać na konto Caritas Archidiecezji Lubelskiej, ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2, 20-950 Lublin, numer konta: Pekao S.A. 46 1240 1503 1111 0000 1752 8351 z dopiskiem „Łaźnia dla bezdomnych".

Prace budowlane dostosowujące pomieszczenia Caritas do potrzeb łaźni rozpoczęły się w lipcu br. Ich dotychczasowy koszt wyniósł ok. 100 000 zł i w całości został sfinansowany ze środków własnych Caritas. W Lublinie będzie to pierwsza tego typu łaźnia (dostosowana również dla osób niepełnosprawnych) z ogrzewalnią, w której osoby bezdomne będą mogły zjeść ciepły posiłek, wysuszyć czy wymienić ubrania. Caritas poszukuje także wolontariuszy, którzy potrafią opatrywać rany lub mają zdolności fryzjerskie, tak by kompleksowo pomagać osobom bezdomnym.

Łaźnia i ogrzewalnia powstają w pomieszczeniach zaadaptowanych z dawnych magazynów Caritas. EMILIA **KALWIŃSKA**

KALINOWSZCZYZNA/RURY: Rada wybierze nowy zarząd dzielnicy

Kto obejmie rządy w dzielnicach?

Prawdopodobnie we wtorek, 20 listopada, poznamy nowy skład zarządu dzielnicy Kalinowszczyzna. Jego dotychczasowy przewodniczący **Adam Osiński**, został radnym miejskim z list komitetu Krzysztofa Żuka, dlatego musi zrezygnować z pełnionej funkcji. Wybory nowego przewodniczącego zarządu czekają również dzielnicę Rury, gdzie dotychczasowa szefowa, **Monika Kwiatkowska**, też wybrana została do rady miasta.

Rezygnacja Adama Osińskiego skutkuje wygaśnięciem kadencji całego zarządu i koniecznością przeprowadzenia ponownych wyborów. Trzeba wyjaśnić, że zarząd powołuje ze swojego grona rada dzielnicy, w której do niedawna zasiadało 21 osób. Jeden z jej członków zmarł kilka tygodni temu, dlatego rada będzie obradować w pomniejszonym składzie.

W dotychczasowym zarządzie, oprócz A. Osińskiego, zasiadali: **Wiesław Iskra** (zastępca przewodniczącego), **Agnieszka Orłowska** (sekretarz), **Ryszard Budzyński**, **Adam Skowronek**, **Irena Malesa** i **Jarosław Wójcik**. – Myślę, że te osoby się sprawdziły, dlatego ponownie zostaną wybrane. Wybory są zaplanowane na wtorek, 20 listopada – mówi A. Osiński. Tego dnia poznamy również nowego przewodniczącego zarządu.

Zmiany czekają również zarząd dzielnicy Rury. Jego dotychczasowa przewodnicząca Monika Kwiatkowska również z powodzeniem ubiegała się mandat miejskiej radnej z listy KWW Krzysztof Żuk. **GR**

Powrót do dyskusji o szczepieniach

Strach przed odrą

Nie epidemią, ale ogniskiem epidemiologicznym jest stwierdzone skupisko kilkunastu zdiagnozowanych przypadków odry na terenie województwa mazowieckiego – uspokaja Sanepid.

I chociaż służby epidemiologiczne stanowczo zaprzeczają, że to one rozdmuchały wątek pojawienia się choroby zakaźnej, to skwapliwie z niego skorzystały, by przypomnieć o obowiązku szczepień. Tymczasem przeciwne mu środowiska też nie próżnują…

– To czerwona latarnia, która się zaświeciła, żeby pokazać: bądźmy rozsądni, bądźmy mądrzy przed szkodą i szczepmy się, szczepmy nasze dzieci, bo to pozwoli zachować bezpieczeństwo w kraju – tłumaczy z emfazą minister zdrowia, **Łukasz Szumowski**.

W ostatnim czasie w województwie lubelskim odnotowano już siedem przypadków zachorowania na odrę

Jednak nawet nie wszyscy jego koledzy partyjni popadają w tak zaawansowaną egzaltację. – Odra jest raczej lekką chorobą wieku dziecięcego – bagatelizował inny poseł PiS, lekarz, **Krzysztof Ostrowski**, podczas dyskusji na temat projektu ustawy znoszącej obowiązek szczepień, nad którym wciąż pracuje sejmowa komisja zdrowia. Resort zdrowia jest jednak wyraźnie zirytowany samym postawieniem publicznie problematyki szczepionkowej w tonie innym niż alarmu. – Polacy (tak jak wiele innych społeczeństw) przestali wierzyć w szczepienia, bo od dekad nie widzą groźnych chorób zakaźnych i ich skutków. Zbyt łatwo dajemy wiarę „fałszywym prorokom" głoszącym niepotwierdzone i nieprawdziwe tezy a to o szkodliwości szczepień, ich związkach z autyzmem, a to o spiskach firm farmaceutycznych i o tym, że epidemie są sztucznie wywoływane, by można było „utylizować", czyli zużyć szczepionki, którym kończy się data ważności. A przecież jedynym celem pracowników służb sanitarnych i lekarzy, którzy szczepią dzieci, jest bezpieczeństwo zdrowotne – skrytykował takie postawy **Jarosław Pinkas,** Główny Inspektor Sanitarny.

Groźba z Ukrainy

Jednocześnie jednak Państwowa Inspekcja Sanitarna musiała przyznać, że wykryte przypadki choroby nie są skutkiem uchylania się od szczepień przez obywateli polskich, tylko efektem przywleczenia infekcji na nasze terytorium z Ukrainy, gdzie utrzymuje się najwyższy w Europie poziom zachorowalności, obecnie przekraczający już 32 tysiące przypadków (dla porównania – w Polsce od początku roku 128). W tej sytuacji część środowisk medycznych sugeruje, by zamiast wracać do jałowej kłótni między zwolennikami, a przeciwnikami szczepień, pomyśleć raczej o kwarantannie dla przybyszów zza wschodniej granicy.

Wolność czy ciemnota?

Tymczasem obywatelski projekt ustawy znoszącej obowiązek szczepień (poparty podpisami 122 tysięcy osób) trafił pod obrady Sejmu. Wyjątkowo burzliwy przebieg miała dyskusja na forum komisji zdrowia, gdzie został skierowany przez posłów PiS i KUKIZ'15. Ostatecznie tylko dwóch posłów zagłosowało przeciw wnioskowi o całkowite odrzucenie nowego prawa. – To wstyd, że musimy się zajmować takimi rzeczami! – oburzał się były minister zdrowia, **Bartosz Arłukowicz** (PO). Z kolei posłowie partii Wolność **Janusza Korwin-Mikkego** przekonywali, że priorytetem powinno być zostawienia decyzji w takich sprawach rodzicom dzieci, a także upowszechnianie merytorycznych argumentów i wyników badań na temat tak pozytywnych, jak i negatywnych następstw poszczególnych szczepionek. – Krzykiem i wyzywaniem nie przekona się ludzi, którzy kierują się przecież wolną wolą i troską o dzieci – przekonywali parlamentarzyści prawicowej opozycji. O spokój i rzeczowość w całej sprawie jednak coraz trudniej.

W piątek sejm odrzucił obywatelski projekt ustawy znoszącej obowiązek szczepień.

TAK

Przedstawiciele elity nauki dostaną po... 2500 zł miesięcznie

Lubelscy chemicy z diamentowymi grantami

Dwóch naukowców z Lublina otrzymało 7 listopada br. Diamentowe Granty od wicepremiera Jarosława Gowina.

Paweł Woźnicki z Wydziału Chemii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej dostał 219 998 zł na realizację projektu z dziedziny chemii. Diamentowy Grant trafił również do naukowca z Wydziału Chemii UMCS – **Łukasza Piotra Barana**, który na pracę nad „Symulacją komputerową samoorganizacji wybranych cząsteczek na powierzchniach ciał stałych" otrzymał 159 442 zł.

W całym kraju wsparcie otrzymało 80 projektów młodych naukowców na kwotę 16 mln zł. W trakcie trwania nagrodzonego projektu będą oni pobierali wynagrodzenie w wysokości do 2500 zł miesięcznie. – Dziś nagradzamy wybitne talenty badawcze i tym samym jesteśmy świadkami narodzin elity naukowej – mówił **Jarosław Gowin**, wręczając statuetki tegorocznym laureatom.

Diamentowy Grant to program, w którym MNiSW nagrodziło 604 utalentowanych studentów-naukowców. Od 2012 r. na realizację innowacyjnych projektów naukowych z różnych dziedzin rząd przekazał kwotę ok. 113 mln. EMILIA **KALWIŃSKA**

Rozmowa z Tomaszem Sychem, komendantem Lubelskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego

Czuwają od stu lat!

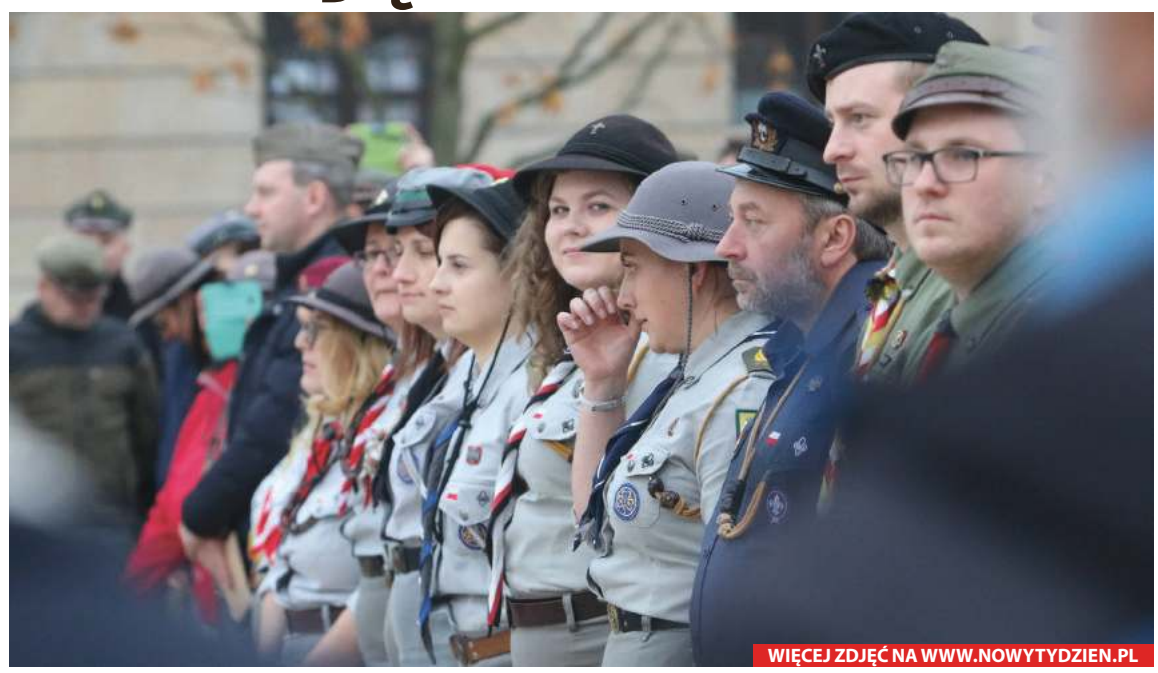

3 listopada 2018 r. – obchody 100-lecia Związku Harcerstwa Polskiego w Lublinie

Niedawno obchodziliśmy 100. rocznicę powstania ZHP. W jaki sposób rodziło się polskie harcerstwo?

Zaczęło się od skautingu, który na znajdujące się jeszcze pod zaborami polskie ziemie dotarł z Wielkiej Brytanii około 1915 roku. Powstawały wówczas pierwsze drużyny: część z nich działała legalnie, część w konspiracji. Oficjalnie narodziny polskiego harcerstwa datujemy jednak właśnie na początek listopada 1918 roku, gdy w Teatrze Osterwy odbył się zjazd jednoczący organizacje ze wszystkich trzech zaborów i zapadła decyzja o utworzeniu jednolitego ZHP.

Dzieje Waszej organizacji są dość burzliwe.

Tak, podobnie zresztą jak dzieje Polski. W czasie II wojny światowej działaliśmy w konspiracji pod nazwą Szare Szeregi. W okresie stalinizmu ZHP został rozwiązany, a następnie reaktywowany w 1956 roku. Wtedy też zostaliśmy włączeni do Związku Młodzieży Polskiej. Ścisłe kierownictwo ZHP było wyznaczane przez partię i nie wymażemy tego faktu z naszej historii. Trzeba jednak pamiętać, że praca wychowawcza odbywała się w drużynach. Czasem dochodziło do takich sytuacji, gdy drużynowi pisali w sprawozdaniu z obozu, że zwiedzali z młodzieżą „miejsca pamięci narodowej", a tak naprawdę szli wspólnie na mszę do kościoła.

Związek Harcerstwa Polskiego jest największą w Polsce, liczącą ponad 110 tys. członków organizacją wychowawczą dzieci i młodzieży. Tradycyjne i uniwersalne wartości stara się uwzględniać w aktualnych i nowoczesnych programach działania gromad i drużyn (źródło: ZHP.pl)

Konkurencyjną organizacją jest utworzony w 1989 roku Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Ludzie często zastanawiają się, jakie są między wami różnice?

Nie nazwałbym innych organizacji konkurencyjnymi. Są to nasze bratnie organizacje. Mamy wspólny cel: chcemy wychować młodych ludzi na prawych, odpowiedzialnych obywateli. Różnice między nami są niewielkie, np. ZHR wymaga, aby kadra instruktorska była wyznania katolickiego. U nas nie ma takiego zapisu, aczkolwiek nawiązujemy w naszym statucie do tradycji katolickiej.

Ile osób należy obecnie do ZHP w województwie lubelskim?

Nasza chorągiew (struktura obejmująca całe województwo – **przyp. aut.**) liczy około 2 tysiące osób. Mamy w tym gronie uczniów pierwszej klasy szkoły podstawowej, ale też osoby mające nawet 90 lat. Naszą grupą docelową jest oczywiście młodzież, ale nie ma limitu wieku.

Jak wygląda wasza codzienna praca wychowawcza?

Odbywa się ona na poziomie drużyn, które liczą po około 20-30 osób. To, co robi dana drużyna, zależy od potrzeb jej członków. W przypadku młodszych grup jest też oczywiście uzgadniane z rodzicami. Jeśli w danej grupie mamy osoby uzdolnione plastycznie, członkowie rozwijają się w tym zakresie. Z kolei licealiści i studenci, których także nie brakuje, współpracują z lokalną społecznością, instytucjami, schroniskami dla zwierząt albo wspierają młodsze drużyny np. przy organizacji zlotów. Zdobywają też stopnie instruktorskie, które przekładają się na uprawnienia państwowe. Takie osoby mogą być opiekunem kolonii. Trzeba również wyjaśnić, że każda drużyna ma swoją harcówkę, czyli miejsce spotkań. Staramy się jednak możliwie często wychodzić w teren, np. w okresie zimowym będziemy dokarmiać zwierzęta.

Z jakimi problemami się zmagacie?

Przede wszystkim z niedoborem kadry instruktorskiej. Wprawdzie na przestrzeni kilku ostatnich lat rośnie zainteresowanie harcerstwem wśród dzieci, w tym czasie dołączyło do nas około 400 osób. Często jednak odchodzą one po roku lub dwóch latach, dlatego wielu harcerzy nie osiąga „wyższego pułapu". Czasem mamy taką sytuację, że np. licealista, który jest już przygotowany do prowadzenia drużyny, wyjeżdża na studia do innego miasta i w konsekwencji odchodzi z naszego grona.

Jak będzie wyglądało harcerstwo za kolejne 100 lat?

Na pewno będzie w większym stopniu korzystało z nowych technologii. Jestem jednak przekonany, że idea harcerska przetrwa. Ludzie potrzebują wyzwań, które są nieodłączną cechą naszej działalności. Potrzebują też pracy w zespole – dzięki niej są lepiej przystosowani do życia w społeczeństwie.

ROZMAWIAŁ GRZEGORZ **REKIEL**

Krakowianie znaleźli błąd w nowym dokumencie

Paszporty na stulecie

Od poniedziałku, 5 listopada, obowiązuje nowy wzór paszportu. Motywy graficzne nawiązują m.in. do 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Znalazły się wśród nich grafiki przedstawiające Bitwę Warszawską, Order Virtuti Militari oraz ojców niepodległości: Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego czy Wincentego Witosa.

Zmiana jest jednak spowodowana przede wszystkim względami bezpieczeństwa. – Nowy paszport będzie spełniał najwyższe standardy. Specjalne zabezpieczenia dotyczą np. strony personalizowanej paszportu. Zostanie wykonana w całości z poliwęglanu, co umożliwia zainstalowanie w niej chipa zawierającego dane dotyczące posiadacza – informuje Lubelski Urząd Wojewódzki.

Osoby, które mają paszport ze „starym wzorem", ale w dalszym ciągu jest on ważny, nie muszą wymieniać dokumentu. Na marginesie: „Rzeczpospolita" wykryła błąd w nowych dokumentach. Kopiec Józefa Piłsudskiego nazwano tam Kopcem Niepodległości, co wzbudza protesty krakowian, bowiem nazwy Kopiec Niepodległości nigdy w tym mieście nie stosowano. Nie ma o niej wzmianki również w żadnych urzędowych dokumentach.

OPRACOWAŁ **GR**

Porównanie indeksu zanieczyszczenia powietrza na terenie największych miast Polski (październik 2017 r. - październik 2018 r.)	
Nazwa miasta ↓	Poziom indeksu zanieczyszczenia powietrza z ostatniego roku (uwaga: mniejszy wynik jest lepszy)
Białystok	39
Bielsko - Biała	44
Bydgoszcz	45
Częstochowa	43
Gdańsk	30
Gdynia	28
Katowice	55
Kielce	51
Kraków	54
Lublin	44
Łódź	47
Olsztyn	43
Poznań	39
Radom	53
Rzeszów	37
Szczecin	38
Toruń	42
Warszawa	51
Wrocław	45

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PlumeLabs.com / RynekPierwotny.pl

RynekPierwotny.pl sprawdził czy zanieczyszczenie powietrza może wpływać na rynek mieszkaniowy

Lublin w środku stawki

Lublin wśród 19 największych miast w Polsce, badanych przez firmę Plume Labs pod kątem jakości powietrza, zajął 9. miejsce ex-aequ z Bielsko-Białą. Bardziej zanieczyszczonym powietrzem oddychają między innymi mieszkańcy Katowic, Krakowa, Warszawy i Radomia.

Wiele danych sugeruje, że 10 lat – 20 lat temu w polskich miastach miały być bardziej zanieczyszczone powietrze niż obecnie. Taka sytuacja stanowi jednak mizerne pocieszenie dla wielu Polaków. W tym kontekście warto pamiętać o wzrastającej świadomości zdrowotnej oraz popularyzacji danych na temat zanieczyszczenia powietrza. Wspomniane informacje często dotyczą tylko szkodliwych pyłów.

Eksperci portalu **RynekPierwotny.pl** postanowili rozszerzyć analizę na wszystkie rodzaje zanieczyszczeń powietrza i odpowiedzieć na pytanie, czy zanieczyszczenie takimi gazami oraz pyłami może wpływać na rynek mieszkaniowy.

Od pewnego czasu można zauważyć wzmożone zainteresowanie różnego typu informacjami, które informują o jakości powietrza. Właśnie dlatego znalezienie aktualnych danych o stężeniu różnych zanieczyszczeń na terenie polskich miast, nie stanowi żadnego problemu. Nieco trudniej jest odszukać historyczne dane, które w prosty i zbiorczy sposób prezentowałyby ogólną jakość powietrza w danym mieście. Z pomocą przychodzą statystyki firmy Plume Labs. Wspomniana firma skonstruowała ciekawy indeks jakości powietrza. Uwzględnia on stężenia różnych zanieczyszczeń (nie tylko pyłów) i odnosi je do aktualnych norm podawanych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO). Opisywany indeks Plume Labs przyjmuje następujące wartości:

* do 20, jeśli powietrze jest czyste
* od 21 do 50, gdy powietrze staje się umiarkowanie zanieczyszczone
* od 51 do 100, jeżeli powietrze jest mocno zanieczyszczone
* od 101 w razie bardzo mocnego zanieczyszczenia powietrza

Informacje zaprezentowane w tabeli wskazują, że przez ostatnie 12 miesięcy (październik 2017 r. – październik 2018 r.) żadne z dużych polskich miast nie zakwalifikowało się do najniższej kategorii pod względem poziomu zanieczyszczenia powietrza (roczna wartość indeksu do 20). Najlepszy wynik odnotowały dwa ośrodki miejskie położone nad Zatoką Gdańską, czyli Gdańsk (roczny poziom indeksu: 30) oraz Gdynia (28). Relatywnie dobrze wypadł Rzeszów (roczny poziom indeksu: 37), Szczecin (38), Poznań (39) oraz Białystok (39). Lublin z indeksem na poziomie 44 pkt. plasuje się dokładnie w środku stawki. Na czele niechlubnego rankingu znalazły się Katowice (55), Kraków (54) i Radom (53). Tuż za nimi są z mocno zanieczyszczonym powietrzem (roczny poziom indeksu od 51) są Warszawa i Kielce

Jak podkreśla Rynekpierwotny.pl, dane Plume Labs wskazują też, że we wszystkich porównywanych miastach Polski kłopotem są te same rodzaje zanieczyszczeń powietrza. Mowa o dwutlenku siarki, dwutlenku azotu, pyłach zawieszonych i ozonie. Czasem pojawiają się też ostrzeżenia dotyczące tlenku węgla. Warto zaznaczyć, że oprócz pyłów najpoważniejszy problem stanowi ozon. Wspomniany gaz jest toksyczny i powoduje m.in. trudności z głębokim oddychaniem.

Zaprezentowane informacje wskazują na przykład, że w Warszawie i Radomiu średnioroczny poziom zanieczyszczenia powietrza jest podobny. Zbliżone wyniki pomiarów nie oznaczają jednak podobnego znaczenia jakości powietrza w kontekście lokalnego rynku mieszkaniowego. Takie miasta jak Warszawa oraz Kraków, pomimo problemu związanego z zanieczyszczeniami są atrakcyjne osadniczo dla młodych Polaków (m.in. ze względu na ofertę edukacyjną, dobrą infrastrukturę, niższe bezrobocie oraz duży rynek pracy). Właśnie dlatego słaba jakość krakowskiego lub warszawskiego powietrza ma mniejszy wpływ na decyzje o zakupie mieszkania oraz stałym pobycie. Dobry przykład stanowi Kraków, w którym mimo smogowego problemu deweloperzy notują bardzo dobre wyniki sprzedażowe.

Wydaje się, że problem związany ze złą jakością powietrza może być bardziej znaczący dla rynków mieszkaniowych z takich miast, jak na przykład Katowice, Radom oraz Kielce. Każdy z trzech wspomnianych ośrodków miejskich doświadcza kłopotów demograficznych i jest mniej atrakcyjny dla młodych pracowników niż największe metropolie.

W przypadku Radomia, Katowic oraz Kielc, zła jakość powietrza niestety może stanowić dodatkowy argument skłaniający młodych ludzi do wyjazdu.

RynekPierwotny.pl, KB

Nowy hotel przy ul. Krańcowej na Bronowicach już działa

Nowoczesność i wygoda

Niepowtarzalny charakter, doskonała lokalizacja i wysoki komfort – 5 listopada przy ul. Krańcowej na Bronowicach otwarty został nowy hotel. Na gości czeka 58 pokoi klimatyzowanych z ogrzewaniem podłogowym, z dobrze wyposażonymi łazienkami, miejscem do pracy, bezpłatnym WiFi i wygodnymi łóżkami.

Pokój economy z wygodnym i szerokim łóżkiem małżeńskim dostępny jest już w cenie od 196 zł za noc.

W Lubhotelu, bo taką nazwę nosi nowe miejsce na hotelowej mapie Lublina, w cenę wliczone są także śniadanie i parking podziemny.

Za biznesową jedynkę trzeba zapłacić od 153 zł za noc, za pokój economy – od 196 zł, pokój Twin – od 213 zł, za deluxe lub 3-osobowy starndard 247 zł, a za studio (max 4 sosoby) – 340 zł.

Do dyspozycji hotelowych gości oraz mieszkańców Lublina jest Restauracja 107, w której serwowane są dania kuchni regionalnej.

– Nasza klimatyczna restauracja oferuje potrawy bazujące na lokalnych produktach, przygotowywane przez najwyższej klasy specjalistów – zachwalają przedstawiciele Lubhotelu. W menu znajdziemy między innymi jesiotra z Pustelni, schab ze świni rasy puławskiej oraz pierogi lubelskie.

Lubhotel to miejsce stworzone także z myślą biznesie. Dobrze wyposażone sale konferencyjne umożliwiają organizację rożnego rodzaju konferencji i spotkań biznesowych. Po godzinach można natomiast zrelaksować się przy barze lub w hotelowej ministrefie SPA.

W Lubhotelu znajdują się trzy sale konferencyjne, w pełni wyposażone, idealnie przygotowane pod kątem organizacji konferencji, spotkań, szkoleń czy narad biznesowych.

Patronat Nowego Tygodnia XVIII Konkurs „O Kryształową Cegłę" – na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej, na Szlaku Słońca i Śniegu

Czekają na ostatnich spóźnialskich

Dokładnie za miesiąc, 14 grudnia, podczas uroczystej gali w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie poznamy zwycięzców XVIII edycji Konkursu „O Kryształową Cegłę" na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej,na Szlaku Słońca i Śniegu.

– Ostatni spóźnialscy mają okazję jeszcze zgłosić jeszcze swoje propozycje, ale to już ostatni dzwonek – mówi **Kazimierz Widysiewicz**, prezes Zarządu Polskiego Towarzystwa Mieszkaniowego.

W dotychczasowych 17 edycjach konkursu zgłoszono ponad 850 inwestycji budowlanych, zrealizowanych w przygranicznych regionach Polski, Ukrainy, Białorusi, Litwy, Słowacji.

– Były to zarówno nowe, jak i modernizowane obiekty, o zróżnicowanym nakładzie finansowym, reprezentujące bogaty katalog kategorii – od niewielkich lokalnych ośrodków kultury czy sportu, po duże zespoły zabudowy mieszkaniowo-usługowej, hotele, sanatoria, obiekty sakralne czy akademickie, parki naukowo-technologiczne, centra handlowe – wymienia prezes Widysiewicz, dodając, że organizatorom konkursu zależy na promocji najlepszych inwestycji oraz premiowaniu wzorcowych praktyk w budownictwie, uwzględniających też ochronę środowiska.

Warto zaznaczyć, że zgodnie z ideą konkursu nagradzani są wszyscy najważniejsi partnerzy procesu budowlanego – inwestor, projektant i wykonawca.

W obecnej edycji do konkursu zgłoszonych zostało już ponad trzydzieści obiektów w kategoriach:

* budynki mieszkalne
* budynki mieszkalno-usługowe
* budynki administracyjne
* obiekty użyteczności publicznej
* obiekty sportowo-rekreacyjne
* obiekty zdrowia
* ekoinwestycje – partnerstwo dla natury
* remonty i modernizacja

W kategorii „Remonty i modernizacja" wśród zgłoszonych obiektów znalazł się pawilon usługowy LSM, mieszczący się przy ul. Leonarda 16 w Lublinie. Budynek przeszedł termomodernizację z wymianą ślusarki okiennej i drzwiowej, docieplono ściany, a także zmieniono kolorystykę obiektu. Wykonawca prac była firma Jobi System Maciej Cykowski z Józefowa.

Jednym z ciekawszych obiektów ubiegających się o nagrodę w kategorii „Budynki mieszkalne" jest ten z ukraińskiej miejsowości Stryj. Nowoczesny kompleks mieszkaniowy charakteryzuje się kompaktowym i niepowtarzalnym układem apartamentów z przestronnymi tarasami, na których znalazło się mnóstwo roślinności.

Organizatorzy na zgłoszenia obiektów czekają jeszcze do końca obecnego tygodnia.

Dlaczego warto wziąć udział w wyścigu o „Kryształową cegłę"? Oprócz szansy zdobycia prestiżowego trofeum zgłoszone projekty prezentowane są między innymi na stronie internetowej konkursu, w mediach społecznościach, w albumie konkursowym.

Szczegółowe informacje oraz formularz zgłoszeniowy można znaleźć na stronie internetowej **www.krzyszalowacegla.com**

„Nowy Tydzień" jest patronem medialnym konkursu.

KB

Tak świętowaliśmy wyjątkową rocznicę

100 LAT NIEPODLEGŁOŚCI

Odsłonięcie masztu na rondzie Dmowskiego, uroczystości na placu Zamkowym i liczne wydarzenia kulturalne. Tak Lublin świętował 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczyście i świątecznie było również w Świdniku, gdzie główne, niedzielne, obchody odbyły się na odnowionym placu Konstytucji 3 maja.

Lubelskie obchody zaczęły się 4 listopada od rekonstrukcji przysięgi, jaką w 1918 roku złożyli polscy żołnierze. Znaczna część wydarzeń gościła w Pałacu Lubomirskich, gdzie obecnie mieści się siedziba Wydziału Politologii UMCS. Sto lat temu, w zabytkowym budynku, przez kilka dni urzędował Tymczasowy Rząd Ludowy RP (tzw. rząd Daszyńskiego), po czym złożył dymisję na ręce marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ciekawym punktem programu była debata nad przyszłością i wyzwaniami, przed którymi stoi Lublin. – Byliśmy, jesteśmy i będziemy miastem otwartym. Mamy liczne grono zagranicznych studentów, dlatego musimy dbać o to, żeby dobrze się u nas czuli – stwierdził prezydent **Krzysztof Żuk**.

– Największym wyzwaniem dla miasta jest demografia. Lublin traci mieszkańców, trzeba temu przeciwdziałać, m.in. poprzez rozwijanie infrastruktury – uważa z kolei dr Katarzyna Radzik-Maruszak z Zakładu Samorządów i Polityki Lokalnej UMCS.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Ma połączyć lublinian

W niedzielę oficjalnie odsłonięty został Maszt Niepodległości na rondzie Dmowskiego koło Tarasów Zamkowych. Budowa 35-metrowej konstrukcji to pomysł Fundacji „Ruchu Solidarności Rodzin" i jej prezesa **Marka Wątorskiego**. - Dzisiejsza uroczystość jest okazją do tego, aby oddać hołd bohaterom walk o wolność Polski, a także zastanowić się nad przeszłością naszej ojczyzny. Mam nadzieję, że polska flaga łopocząca na maszcie, będzie łączyć lublinian – powiedziała posłanka **Elżbieta Kruk** z Komitetu Społecznego Budowy Masztu. Montaż konstrukcji ruszył już pod koniec października. Za realizację prac i ich sfinansowanie odpowiadały: Zakłady Azotowe „Puławy", PGE Dystrybucja oraz Lubelski Węgiel Bogdanka. Całość waży ponad 22 tony, zaś powierzchnia polskiej flagi wynosi 50 metrów kwadratowych.

Pospiesznie wydłużone święto

Czy miłą niespodziankę sprawili nam rządzący, ogłaszając poniedziałek, 12 listopada, dniem wolnym od pracy? Dzięki temu, mogliśmy świętować nieco dłużej, choć pojawiły się również głosy krytyczne. Prezydent RP Andrzej Duda podpisał ustawę o dodatkowym wolnym dniu, dopiero w środę, 7 listopada, co zdezorganizowało plan pracy niektórych firm oraz instytucji. W poniedziałek obowiązywało ograniczenie handlu.

Oficjalne obchody

Oficjalne uroczystości zaczęły się od złożenia wieńców pod pomnikami Józefa Piłsudskiego i Nieznanego Żołnierza na placu Litewskim. 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości uczcili miejscy radni, podczas uroczystej sesji w Trybunale Koronnym. Po zakończeniu mszy świętej w intencji ojczyzny, zaczęły się uroczystości na placu Zamkowym. – Mamy różne wizje Polski, ale musimy wspólnie dbać o niepodległość – powiedział **Przemysław Czarnek**, wojewoda lubelski. W imieniu **Marka Kuchcińskiego**, Marszałka Sejmu, list do lublinian odczytał **Sylwester Tułajew**, poseł Prawa i Sprawiedliwości: „Niech 11 listopada będzie dniem dumy narodowej i refleksji. Pamiętajmy o takich bohaterach, jak Józef Piłsudski, Roman Dmowski czy Ignacy Paderewski, ale też o innych postaciach, pracujących na rzecz wolnej Polski".

Niepodległość kulturalnie

Lublinianie mogli również świętować niepodległość na licznych wydarzeniach kulturalnych. W Sali Operowej Centrum Spotkania Kultur można było wysłuchać Koncertu Galowego 10. Konkursu Poezji, Prozy i Pieśni Patriotycznej. W Filharmonii im. H. Wieniawskiego wystąpił Zespół Pieśni i Tańca im. Wandy Kaniorowej. Publiczność wysłuchała również recitalu chopinowskiego w wykonaniu koreańskiej pianistyki, **Soo Jung Ann**. Z kolei w Bazylice Ojców Dominikanów odbył się koncert „O wolności". **Łukasz Jemioła** wystąpił w towarzystwie kwartetu smyczkowego Ladies Quartet i zespołu instrumentalnego.

11 listopada w Świdniku

Przez cały ubiegły tydzień stulecie odzyskania niepodległości świętowano również w Świdniku. Były koncerty, marsze, wystawy i akademie w szkołach. Oficjalne obchody, 11 listopada, rozpoczęły się mszą świętą w intencji ojczyzny w parafii pw. NMP Matki Kościoła. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli na właśnie oddany, po gruntownej przebudowie, plac Konstytucji 3 maja, gdzie w samo południe wspólnie odśpiewano hymn państwowy, po czym nastąpiły okolicznościowe przemówienia i złożono wieńce. Tradycyjnie, po uroczystościach wystartował niepodległościowy bieg.

GRZEGORZ **REKIEL**

Świetna „Stolica" Poławiaczy Pereł

Niewiele trzeba było Poławiaczom Pereł: podest, cztery krzesła, stół, kawałek zielonego sukna – by razem z publicznością w auli Wydziału Politologii UMCS przenieść się do 7 listopada 1918 roku, kiedy to w tej samej sali rozpoczęły się obrady rządu Ignacego Daszyńskiego.

To wydarzenie było osią inscenizacji historycznej „Lublin. Stolica". Nudę takiego założenia niwelowała konwencja teatru w teatrze – będąc w teatrze, oglądaliśmy pracę nad spektaklem o rządzie lubelskim. Ilekroć kwestie trwały zbyt długo, do akcji wkraczał reżyser spektaklu ze swoimi uwagami pod adresem kolegi reżyserującego opowieść o rządzie lubelskim, przypominając widzom, że mamy rok 2018. Poławiacze nie byliby sobą, gdyby nie wprowadzali elementu improwizacji – na uwagę reżysera, że na scenie brakuje pięciu ministrów, reżyserujący spektakl aktor błyskawicznie dokooptował do obsady panów z widowni.

Dodatkowo spektakl oferował sporą dawkę wiedzy o okolicznościach powstania rządu i tworzących go osobach. Uśmiech budziła opowieść Daszyńskiego o podróży do Lublina automobilem, w trakcie której na 8 kilometrów od miasta zabrakło benzyny, więc przyszły premier i jego koledzy ostatecznie dojechali do miasta furmanką, ale refleksję wypowiedzi o lęku ziemian przed krwawą rewolucją i funkcjonariuszy dotychczasowej władzy przed zemstą czy niechęci żołnierzy z armii zaborczych do zaciągania się do polskiej armii. Śmiejąc się gry z aktorów, widz otrzymał jednocześnie dawkę informacji o reformach, rządu Daszyńskiego – 8-godzinnym dniu pracy, wolności słowa, druku i zgromadzeń. Na scenie, obok Daszyńskiego, Witosa czy Rydza Śmigłego pojawiły się zapomniane dziś postaci Sieroszewskiego, literata i działacza niepodległościowego, jego zastępczyni Ireny Kosmowskiej, aktywistki ruchu ludowego czy działacza ludowego Stanisława Thugutta. **JD**

Tak w Lublinie świętowaliśmy 100-lecie

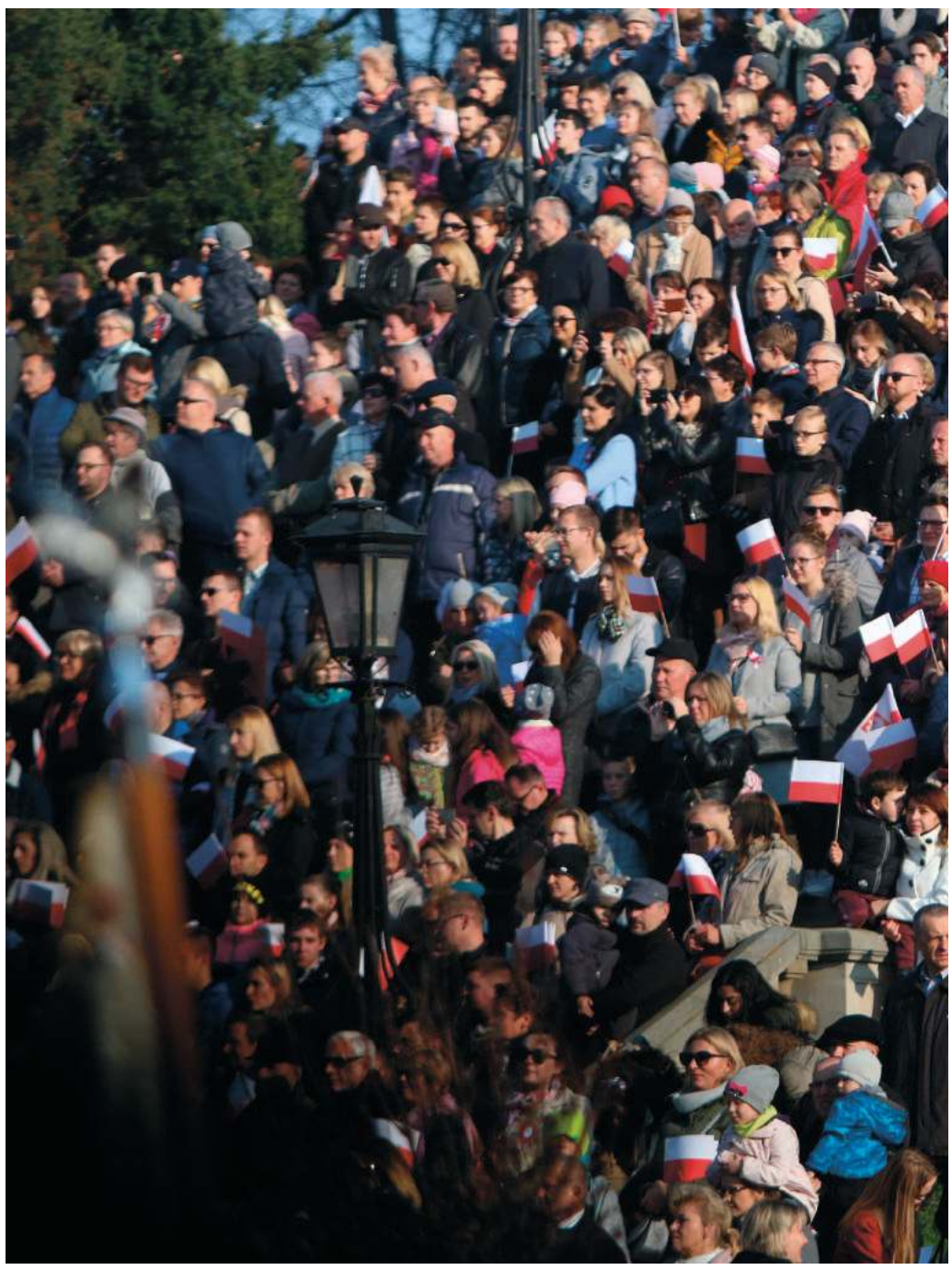

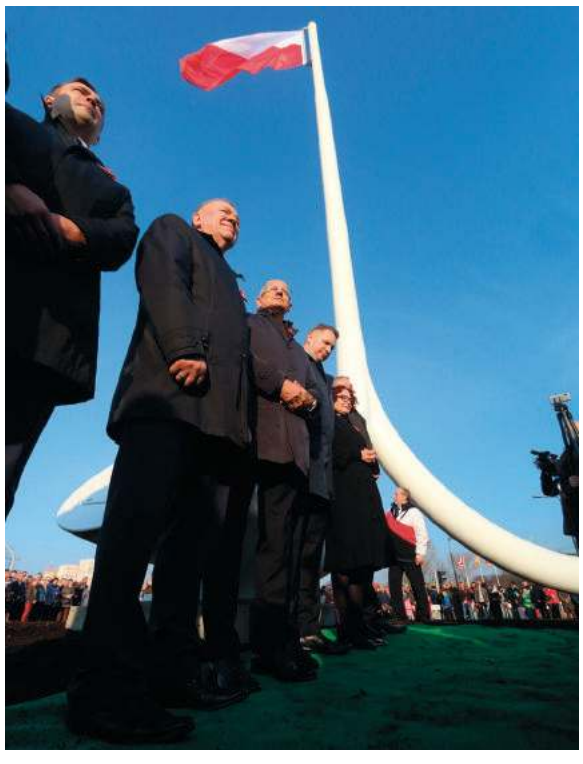

odzyskania przez Polskę niepodległości

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Konkurs Fasada roku 2018

Biblioteka UMCS z nagrodą internautów!

Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie znalazła się wśród zwycięzców głosowania internautów w konkursie Fasada Roku 2018, organizowanym przez firmę Baumit. Akademicki obiekt wygrał rywalizację w kategorii Najlepsza termomodernizacja 2018 roku!

Odbywający się od 11 lat konkurs „Fasada Roku" skupia na sobie uwagę świata architektury i budownictwa. Jego głównym celem jest podkreślanie znaczenia elewacji jako elementu konstrukcyjnego wpływającego na estetykę nie tylko samego budynku, lecz także otaczającego nas krajobrazu.

Niezależnie od jury, które każdego roku nagradza najlepsze realizacje, swój ranking najlepszych tworzą internauci. Także przy okazji edycji 2018 wcielili się w rolę jurorów i spośród blisko 150 elewacji, wykonanych w kompletnej technologii Baumit (system ociepleń, system tynkowy z wykończeniem lub program produktów renowacyjnych z wykończeniem) wybrali te, które w ich ocenie zasłużyły na miano najlepszych w mijającym roku.

Typowanie zwycięzców trwało od 1 maja do 31 października. Każda osoba, która w tym okresie odwiedziła stronę www.fasadaroku.pl, miała do dyspozycji w sumie 5 głosów – po jednym w każdej kategorii konkursowej.

Wśród laureatów znalazł się obiekt z Lublina! Najlepszą termomodernizacją 2018 roku internauci okrzyknęli remont Biblioteki Głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, przeprowadzony przez EDACH Sp. z o.o. według projektu Pracowni Projektowej MAXPOL

W kategorii domów jednorodzinnych internauci na wrocławskim osiedlu Złotniki, wzniesionemu wg projektu M&L Lipińscy Biuro Projektowe, Lipińscy Domy, a zeealizowanemu przez firmę Usługi Budowlane Robert Olszewski.

Wśród budynków wielorodzinnych najwięcej głosów zdobyło Osiedle Nowa 5 Dzielnica w Krakowie architektów z biura Britt-Plan Sp. z o.o., Archikwadrat Sp. z o.o., Ion Architekci Sp. z o.o. Sp.K., zrealizowane dla Centrum Nowoczesnych Technologii S.A. przez Budimex S.A. i Eiffage Polska Budownictwo S.A.

W grupie budynków niemieszkalnych na czele stawki w głosowaniu internetowym uplasowała się Szkoła Podstawowa nr 1 w Gostyniu, której projekt powstał w pracowni PL + Sp. z o.o. na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy Gostyń. Za jego wykonanie odpowiedzialne było Przedsiębiorstwo Budowlane Michalski.

W kategorii „budynek po renowacji" specjalnym wyróżnieniem uhonorowano kamienicę przy skrzyżowaniu ulic Marcinkowskiego i Dąbrowskiego w Nysie – projekt przez Przedsiębiorstwo Projektowo-Inwestycyjne „Ski-Dom" Dariusz Skirewski, wykonawca: firma AG-ART.

Znamy już typy internautów, przed nami ostatni akt dwunastej edycji konkursu – obrady jury. Jeszcze w tym miesiącu do Wrocławia zjadą wybitni specjaliści w dziedzinie architektury i budownictwa, by wspólnie przeanalizować wszystkie zakwalifikowane do konkursu zgłoszenia i wyłonić zwycięzców, których realizacja zyskała miano Fasady Roku 2018, otrzymają finansowy bonus w wysokości 10 000 zł. Waga tej decyzji jest tym większy, a że to od niej będzie zależało, które projekty będą mogły być już pewne miejsca w międzynarodowej odsłonie konkursu – Baumit Life Challenge.

Więcej informacji o konkursie na stronie: www.fasadaroku.pl, a także na: www.baumit.com i www.facebook.com/BaumitPolska

Remont Biblioteki Głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej został okrzyknięty przez internautów Najlepszą termomodernizacją 2018 roku

W kategorii domów jednorodzinnych internauci największego poparcia udzielili budynkowi na wrocławskim osiedlu Złotniki,

Kolejna edycja Targów Mieszkań i Nieruchomości tuż tuż

Już za niespełna dwa tygodnie, 24 i 25 listopada w Targach Lublin przy ul. Dworcowej odbędą się Targi Mieszkań i Nieruchomości.

Poszukujący własnego M będą mogli się zapoznać z najnowszą ofertą, którą przedstawią wiodący deweloperzy, brokerzy, a także pośrednicy w obrocie nieruchomościami, spółdzielnie mieszkaniowe oraz firmy oferujące budowę domów jednorodzinnych w Lublinie.

Przez dwa dni porad będą udzielać eksperci finansowi. Będzie można zapoznać się z najnowszą ofertą kredytową banków, a także zbadać swoją zdolność kredytową.

Odbędą się wykłady oraz warsztaty dotyczące zakupu nieruchomości.

Specjaliści udzielać będą porad prawnych, a także podpowiedzą, jak wybudować dom. O najnowszych trendach w budownictwie będzie można także porozmawiać z architektami.

Szczegóły dotyczące jesiennej edycji Targi Mieszkań i Nieruchomości oraz program będzie można znaleźć na stronie internetowej **www.targi.lublin.pl**

17 listopada SKENDE Shopping obchodzić będzie pierwsze urodziny

Samochód do wygrania w urodzinowej loterii!

SKENDE Shopping świętuję swoje pierwsze urodziny. Z tej okazji centrum handlowe mieszczące się przy Al. Spółdzielczości Pracy przygotowało specjalną loterię, w której do wygrania jest samochód Mitsubishi Space Star i 3 vouchery do sklepu IKEA o wartości 1000 zł każdy.

Co zrobić, aby wziąć udział w zabawie? To proste, wystarczy zrobić zakupy o wartości 50 zł w SKENDE Shopping lub IKEA, a następnie zgłosić się do specjalnego punktu loterii, zlokalizowanego obok Intermarche. Tam trzeba odebrać i wypełnić specjalny kupon, a następnie wrzucić go do urny promocyjnej.

Dodatkowo, każdy paragon premiowany jest specjalną zdrapką, – w niej do wygrania 1 z 2000 bonów do IKEA.

Loteria trwa do 17 listopada. Laureaci zostaną ogłoszeni pięć dni później.

Szczegółowy regulamin loterii dostępny jest na stronie internetowej: www.skendeshopping.pl

Z kolei w najbliższy weekend 17 listopada na terenie centrum odbędzie się specjalne wydarzenie z okazji pierwszych urodzin, na którym nie zabraknie atrakcji dla małych i dużych!

Dla wszystkich, którzy tego dnia odwiedzą SKENDE, czeka pyszny tort urodzinowy, wata cukrowa i cukierki. Dzieci będą mogły obejrzeć spektakle Tańcobajek i dać sobie pomalować buzie.

Nie zabraknie też balonów i wspólnych zdjęć.

Główną nagrodą w specjalnej loterii, przygotowanej na 1. urodziny przez Skende Shopping, jest samochód Mitsubishi Space Star. Ponadto można wygrać 3 vouchery do sklepu IKEA o wartości 1000 zł każdy.

Tak wygląda „słodki kuferek" z cukierkami Pszczółki przygotowany przez lubelską fabrykę cukierków na 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości

Pszczółka uczciła 100. rocznicę odzyskania niepodległości

100 lecie odzyskania przez Polskę niepodległości to sprawa bliska sercom wszystkich Polaków. Z tej okazji Fabryka Cukierków „Pszczółka" stworzyła kuferek, którego szata graficzna wykorzystuje barwy narodowych i godło Rzeczypospolitej.

W środku znajdują się karmelki, z produkcji których fabryka znana jest od lat, i nowości, m.in. praliny i cukierki czekoladowe.

– Fabryka Cukierków Pszczółka jest obecnie jednym z nielicznych podmiotów z wyłącznie polskim kapitałem. Zależało nam na tym, aby w szczególny sposób uczcić wydarzenia związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości, stąd pomysł na wyprodukowanie limitowanej wersji naszego kuferka, którego projekt jest połączeniem tradycji i nowoczesności. Pragniemy, żeby stał się słodkim symbolem wszystkich uroczystości związanych z tą wyjątkową rocznicą. Z dumą wspieramy wszystkie uroczystości propaństwowe – mówi **Robert Rudnicki,** prezes Fabryki Cukierków „Pszczółka".

Lubelski zakład należy do Grupy Kapitałowej Krajowej Spółki Cukrowej SA. Na konkurencyjnym rynku słodyczy działa od 1952 roku.

Przez długie lata fabryka cukierków mieściła się w historycznych, XIX-wiecznych budynkach. Dopiero w ubiegłym roku przeniosła się do strefy ekonomicznej na Felinie, gdzie powstał od podstaw jeden z najnowocześniejszych zakładów produkcji słodyczy w Europie.

Jednocześnie „Pszczółka", znana do tej pory z produkcji karmelków, rozpoczęła wytwarzanie nowych produktów, jak cukierki czekoladowe i praliny, które szybko zdobyły uznanie klientów.

W październiku Fabryka Cukierków „Pszczółka" została uznana Lokomotywą Gospodarczą Lublina, otrzymując wyróżnienie podczas gali organizowanej przez prezydenta **Krzysztofa Żuka,** a podczas Kongresu Eksportu Spożywczego przyznano jej tytuł Ambasadora Polskiego Eksportu Spożywczego.

– To wyróżnienie jest dla nas potwierdzeniem naszego sukcesu w eksporcie, który rośnie w tempie 20 procent z roku na rok. W związku z dużymi możliwościami produkcyjnymi, a co za tym idzie, wielkimi szansami jakie stają przed fabryką, dużą rolę upatrujemy w dalszym rozwoju sprzedaży słodyczy zarówno w Unii Europejskiej, jak i poza jej granicami – dodaje prezes Robert Rudnicki.

„Pszczółka" sprzedaje swoje wyroby do ponad 20 krajów na całym świecie. Głównymi odbiorcami są na Słowacja, Azerbejdżan, Litwa, Węgry oraz Niemcy. Swoje produkty wysyła również do USA, Szwecji, Dubaju, Rumunii, Mongolii, Cypr, do Czech, Jordanii czy Rosji.

Obecnie trwają zaawansowane rozmowy na temat nowych rynków zbytu m.in. w Kazachstanie i krajach Bliskiego Wschodu.

Prof. Mieczysław Ryba o katolickiej odpowiedzi na modernizm

Filozoficznie o początkach KUL

Czy religię można połączyć z nauką? Nad tym zagadnieniem zastanawiali się 7 listopada uczestnicy spotkania z prof. Mieczysławem Rybą w siedzibie Polskiej Akademickiej Korporacji Astrea Lublinensis przy ul. Rynek 18.

Prof. Ryba przekonywał w swoim wykładzie, że filozofia modernizmu poskutkowała wyeliminowaniem religii ze świata nauki w imię obiektywizmu badań. Sprzeciwił temu się Kościół na czele z papieżem Piusem X, który uważał, że religię można pogodzić z nauką.

– Jednym z uniwersytetów, który stara się to połączyć od początku swojego istnienia, jest właśnie KUL. Misją najstarszej lubelskiej uczelni jest kształcenie pokoleń Polaków, którzy są w stanie prowadzić prace organiczną dla kraju. Celem jest przede wszystkim przekazanie praktycznej wiedzy, ale też i wzorców, idei i postaw etyki – podkreślał prof. **Mieczysław Ryba**. – Drugim nurtem, który zdominował świat, to nurt postmarksizmu lub neomarksizmu w rozumieniu rewolucji seksualnej. Rozprzestrzeniło się to po całym świecie Zachodu, tęczowa flaga triumfuje nad wieloma uniwersytetami i różne nauki specjalizują się w gender, feminizmie itp. Celem założyciela KUL, czyli Idziego Radziszewskiego, było to, żeby zawalczyć o kształt niepodległości Polski. To jest tak samo ważne jak niepodległość, dlatego należy wykształcić elitę, która będzie w stanie odpowiedzieć intelektualnie na zagrożenia danej epoki – dodał profesor.

Organizatorem było stowarzyszenie Gildia Akademicka Piusa XI, powstałe na początku roku i zrzeszające studentów oraz adeptów prawa KUL. Jego dewizą jest: „Ostatecznym prawem Chrystus", a głównym celem – wykształcenie katolickiej elity intelektualnej, która ma powstać przez dualistyczny rozwój na płaszczyźnie naukowej oraz moralnej. Ważnym elementem działalności Gildii jest integracja jej członków w ramach wspólnych spotkań referatowych, konferencji, wyjazdów, uroczystości i obrzędów. Patronem stowarzyszenia został papież Pius XI, którego okres posługi przebiegał pod znakiem nauki i przyjaźni, a także wartości patriotycznych i chrześcijańskich.

– Stulecie powstania KUL i stulecie niepodległości Polski, łączą się ze sobą. Wykład prof. Mieczysława Ryby przybliżył nam, po co powstała nasza uczelnia, czym różni się katolicka uczelnia od uczelni świeckich – mówił **Mateusz Wesołowski**, prezes Gildii Akademickiej Piusa XI.

JOANNA **NIEĆKO**

IX Ogólnopolskie Dyktando Młodych

Ortografia im niestraszna

W poniedziałek, 5 listopada, Koło Edytorów KUL zaprosiło do udziału w XI Ogólnopolskim Dyktandzie Młodych.

W tegorocznej edycji wzięli udział m.in. uczniowie siódmych oraz ósmych klas szkół podstawowych, młodzież ze szkół średnich i studenci. Wśród uczestników były osoby nie tylko z Lublina, ale też z okolicznych miejscowości. Dyktando napisało łącznie ok. 200 osób.

– Celem Dyktanda Młodych jest promowanie poprawności ortograficznej i interpunkcyjnej oraz wykształcenie w młodych ludziach poczucia odpowiedzialności za słowo pisane. Tekst był dosyć trudny i wymagający, jak twierdzili uczestnicy – mówiła **Ewelina Dubicka**, prezes Koła Edytorów KUL, koordynatorka wydarzenia.

Pierwsze miejsce w kategorii studentów zajął **Bartosz Drożdzyk**. Z kolei wśród uczniów szkół średnich najlepsza była **Magdalena Błaszczuk** z Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego w Lublinie, natomiast laureatką spośród uczniów gimnazjów i klas siódmych oraz ósmych została **Aleksandra Piech** ze Szkoły Podstawowej w Wierzbicy. Zwycięzcy otrzymali książki i sprzęt elektroniczny.

Organizatorzy podkreślają, że poziom wszystkich uczestników był bardzo wysoki, a zainteresowanie akcją duże.

JOANNA **NIEĆKO**

FOT. DOMINIKA FILAS

Z ortografią zmierzyło się prawie 200 uczniów i studentów

Uczniowie z Białorusi w Lublinie

Szkoła otwarta na gości

Uczniowie i nauczyciele z Brześcia na Białorusi odwiedzili XXVII Liceum Ogólnokształcące im. Zesłańców Sybiru w Lublinie. Zwiedzali również miejsca pamięci i muzea na Lubelszczyźnie. Uczniowie z Lublina w najbliższych dniach udadzą się z rewizytą na Białoruś.

W dniach 3-8 listopada XXVII Liceum Ogólnokształcące im. Zesłańców Sybiru w Lublinie w ramach realizacji projektu „Razem dla Edukacji", gościło uczniów i nauczycieli Harcerskiej Szkoły Społecznej im. Romualda Traugutta w Brześciu. To pierwsza wizyta uczniów z Białorusi w Lublinie. – Ta współpraca jest efektem nawiązania przez szkołę trwałej współpracy z ogólnopolskim Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska". Dzięki niemu skontaktowaliśmy się ze szkołą na Białorusi, w której uczy się młodzież pochodzenia polskiego – tłumaczy **Urszula Łapińska-Łubniewska**, dyrektor XXVII LO. – Jesteśmy w trakcie realizacji projektu „Razem dla Edukacji" – dodaje pani dyrektor. Do Lublina przyjechało 23 uczniów z dwojgiem opiekunów. Młodzież z Białorusi miała podczas wizyty w Lublinie bardzo bogaty program – m.in. zwiedziła Muzeum H. Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej oraz Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków Woli Gułowskiej i Państwowe Muzeum na Majdanku. Częścią wizyty były także zajęcia w lubelskim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej oraz siedzibie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", gdzie odbyły się zajęcia filmowe. Finalnym efektem tego etapu projektu ma być film-relacja ze wspólnych działań. Młodzież uczestniczyła także w koncercie pieśni patriotycznych, pokazach musztry czy biegach terenowych. W XXVII Liceum Ogólnokształcącym im. Zesłańców Sybiru w Lublinie odbył się również konkurs plastyczny i wspólne lekcje języka polskiego czy historii.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Ubiegły tydzień w XXVII LO obfitował w ważne wydarzenia. Od 3 do 8 listopada w liceum gościli uczniowie z Białorusi, a 6 listopada w szkole odbyły się dni otwarte

Białoruś to nowy kierunek międzynarodowej współpracy, ale nie jedyny, bo liceum z Czubów m.in. już od 12 lat współpracuje ze szkołą w Nowogrodzie Wołyńskim na Ukrainie.

W ubiegłym tygodniu, 6 listopada, w szkole odbył się także Dzień Otwarty pod hasłem „XXVII Liceum Ogólnokształcące w Lublinie dla Niepodległej". Uczniowie przygotowali koncert pieśni patriotycznych i konkurs wiedzy „O Niepodległej". Nie zabrakło pokazów w wykonaniu uczniów klas mundurowych: samoobrony rozkładania i składania broni, strzelania z broni pneumatycznej czy pierwszej pomocy.

Od sześciu lat klasy w XXVII LO ze specjalizacją wojskową cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem uczniów. W tej chwili jest w szkole sześć klas o profilu wojskowym i mundurowym, w których uczy się około 120 uczniów.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Forum Młodych Naukowców

Jak odnieść sukces w nauce?

W dniach 14-15 listopada br. w Lublinie odbędzie się II Forum Młodych Naukowców pod hasłem „Innowacyjność – Interdyscyplinarność – Interaktywność". Uroczysta inauguracja wydarzenia będzie miała miejsce w środę, 14 listopada o godz. 9 w Lubelskim Centrum Konferencyjnym (ul. Grottgera 2).

Inicjatywa adresowana jest do młodych pracowników nauki i doktorantów ze wszystkich uczelni publicznych w naszym mieście i regionie. Forum Młodych Naukowców jest miejscem spotkania badaczy oraz wymiany informacji, poglądów i pomysłów. – Głównym celem przedsięwzięcia jest zainspirowanie młodych naukowców do prowadzenia nowatorskich i interdyscyplinarnych badań oraz integracja lubelskiego środowiska naukowego – mówi **Katarzyna Skałecka** z biura prasowego UMCS.

Program wydarzenia jest różnorodny – pierwszego dnia odbędzie się tzw. debata mistrzów. Wzorem pierwszej edycji Forum wezmą w niej udział wybitni naukowcy reprezentujący różne dziedziny naukowe: fizyk, prof. dr hab. **Wiesław Gruszecki** oraz archeolog, prof. dr hab. **Andrzej Kokowski**. W panelu zatytułowanym „Historie sukcesu" wezmą udział wyróżniający się naukowcy z różnych uniwersytetów. Opowiedzą oni o własnej recepcie na sukces naukowy oraz o szansach, wyzwaniach i zagrożeniach, jakie niosą badania interdyscyplinarne. Uczestnikom Forum organizatorzy oferują także udział w rozbudowanym bloku warsztatów naukowych, które pomogą wzmocnić tzw. kompetencje twarde i miękkie. Tematyka warsztatów obejmuje m.in.: design thinking, sztukę wystąpień publicznych, zarządzanie projektem badawczym, kreowanie wizerunku naukowca i planowanie ścieżki młodego naukowca czy współpracę naukowców z biznesem na przykładzie fotoniki.

Podczas wydarzenia będzie można również wysłuchać wykładów i prezentacji, m.in. na temat reformy szkolnictwa wyższego oraz naukowych baz danych, a także zwiedzić Centrum ECOTECH-COMPLEX i obejrzeć pokaz pracy drukarki 3D.

Wszelkie informacje na temat tegorocznego Forum Młodych Naukowców są zamieszczone na stronie: www.forum.umcs.pl.

Organizatorem wydarzenia jest Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego.

MG

XXII Dni Edukacji Prawniczej

Uczą się walki o sprawiedliwy świat

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się XXII Dni Edukacji Prawniczej, które w Lublinie, w dniach 5 – 7 listopada, zorganizowało Stowarzyszenie ELSA. Młodzi adepci prawa wzięli udział w wielu interesujących warsztatach – odwiedzili nawet areszt śledczy.

Dni Edukacji Prawniczej są najważniejszą i najbardziej rozpoznawalną akcją wspomnianego towarzyszenia. Pierwsza edycja odbyła się w 1997 roku. Przedsięwzięcie realizowane jest przy współpracy samorządów prawniczych, instytucji życia publicznego, władz uczelni oraz wydziałów prawa w całej Polsce. Lublin był jednym z 16 miast, w którym organizowano Dni Edukacji Prawniczej. Dzięki wydarzeniu można poznać nowe trendy rozwoju prawa i związane z nimi możliwości wykorzystania socjologii, psychologii i ekonomii w pracy prawnika. W programie znalazły się warsztaty i prelekcje, a nawet wycieczka do aresztu śledczego, w ramach której goście wysłuchali wykładu na temat pracy w tej placówce. Wizyta za kratami była też okazją do zwiedzenia więzienia i dyskusji na temat prawa karnego. Z kolei podczas warsztatów uczestnicy uczyli się m.in. pisania pozwów rozwodowych, podstaw prawa nieruchomości, poznali prawa kobiet w zakładzie karnym. Nie zabrakło też prelekcji i porad jak zmienić swoją ścieżkę zawodową oraz symulacji mediacji i rozwiązywania sporów.

Młodzi adepci prawa wzięli udział w wielu interesujących warsztatach – odwiedzili nawet areszt śledczy

– Wszystkie prelekcje, wyjścia i cała akcja mają na celu pogłębianie wiedzy prawniczej, zdobycie nowych doświadczeń, pojmowanie prawa i poznawanie różnych aspektów odnośnie wszelkich dziedzin prawa – mówi **Iwona Tarabasz**, wiceprezes ds. działalności naukowej ELSA Lublin.

Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa (ELSA) jest największą apolityczną organizacją na świecie zrzeszającą studentów oraz młodych adeptów prawa. Działa obecnie w 43 krajach europejskich. Mottem organizacji jest hasło: „Sprawiedliwy świat, w którym szanuje się godność ludzką i różnorodność kulturową".

JOANNA **NIEĆKO**

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Agnieszce i Mariuszowi 5 listopada o godzinie 21.30 urodził się syn Artur

Annie i Karolowi 5 listopada o godzinie 18.00 urodził się syn Adam

Annie i Pawłowi 6 listopada o godzinie 8.45 urodził się syn Oliwier

Annie i Tarasowi 1 listopada o godzinie 11.10 urodził się syn Aleksander

Annie i Tomaszowi 8 listopada o godzinie 8.30 urodził się syn Stanisław

Edycie i Grzegorzowi 6 listopada o godzinie 18.45 urodziła się córka Alicja

Ewie i Mirosławowi 5 listopada o godzinie 23.10 urodził się syn Michał

Ilonie i Piotrowi 7 listopada o godzinie 14.15 urodził się syn Janek

Izabeli i Tomaszowi 7 listopada o godzinie 9.00 urodził się syn Mikołaj

Joannie i Konradowi 6 listopada o godzinie 14.25 urodziła się córka Magdalena

Justynie i Marcinowi 9 listopada o godzinie 8.00 urodził się syn

Katarzynie i Rafałowi 6 listopada o godzinie 20.00 urodził się syn Kubuś

Magdalenie i Tomaszowi 3 listopada o godzinie 2.35 urodził się syn Kuba

Przedszkolaki dla Niepodległej

W piątek, 9 listopada odbyła się uroczysta gala z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości „Przedszkolaki dla Wolności". Na scenie w Parku Naukowo-Technologicznym przy ul. Dobrzańskiego 3 odbył się występ najbardziej utalentowanych lubelskich przedszkolaków. Swoje talenty zaprezentowały maluchy z 66 miejskich placówek. Cały spektakl uświetnił udział Orkiestry Wojskowej z Lublina. **(EM.K.)**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

ŚWIDNIK: „Piątka" stanęła na wysokości zadania

Tak się świętuje niepodległość

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę niezwykle uroczyście świętowała społeczność SP nr 5 w Świdniku.

Obchody rozpoczęły się 8 listopada od uroczystego „Marszu od Kościuszki do Piłsudskiego", w którym wzięły udział dzieci z klas 1-3. Młodzi patrioci, trzymając w rękach własnoręcznie zrobione flagi i śpiewając hymn, przeszli ulicami: Racławicką, Kościuszki, Niepodległości, Wyspiańskiego, Piłsudskiego i al. Lotników Polskich. Marsz zakończył się koncertem w MOK-u „Kto Ty jesteś? Polak mały", zorganizowanym przez Zespół Tańca Ludowego „Leszczyniacy" oraz artystów Teatru Muzycznego w Lublinie.

9 listopada świętowano w szkole. Od rana uczniowie uczestniczyli w akademiach, podczas których odśpiewane zostały pieśni patriotyczne i recytowano wiersze. O godzinie 11:11 wzięli natomiast udział w „Rekordzie dla Niepodległej", czyli wspólnym odśpiewaniu w szkołach w całej Polsce czterech zwrotek „Mazurka Dąbrowskiego". Tego dnia na korytarzach szkolnych zawisły też kartki z życzeniami dla Polski od uczniów.

Nauczycielki, którzy przygotowały uczniów do tych szczególnych obchodów, to: **Agnieszka Czerwińska**, **Urszula Nakonieczna**, **Danuta Pastuszak**, **Anna Pulińska**, **Bożena Zabiegły**, **Marta Kubiak**, **Mariola Piętal**, **Jolanta Czerwonogrodzka** i **Elżbieta Czerniak**. **(MG)**

Panno święta, co jasnej bronisz Częstochowy…

...i w Ostrej świecisz Bramie

16 listopada Kościół będzie obchodził uroczystość Najświętszej Marii Panny Ostrobramskiej. Do kalendarza liturgicznego została ona wprowadzona w 1735 roku. Gorliwym czcicielem Madonny Ostrobramskiej był marszałek Józef Piłsudski, który mawiał o Niej jako o swojej opiekunce i orędowniczce.

Wyrazem wdzięczności Piłsudskiego dla wileńskiej Madonny Miłosierdzia jest zachowana do dzisiaj tabliczka w Ostrej Bramie z napisem: „Dziękuję Ci Matko za Wilno". Marszałek polecił umieścić ją tam jako wotum po zdobyciu tego miasta przez Polaków w 1919 roku. Ryngraf MB Ostrobramskiej, który otrzymał od legionistów w prezencie na imieniny 19 marca 1916 roku, został włożony mu do trumny. Historię czci oddawanej przez marszałka Madonnie Ostrobramskiej opisał między innymi paulin o. Eustachy Rakoczy. Zwracał też na nią uwagę w „Rycerzu Niepokalanej" św. Maksymilian Kolbe.

Gdy od płaczącej matki pod twoją opiekę ofiarowany, martwą podniosłem powiekę...

Wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej, ukoronowanej 2 lipca 1927 roku przez kard. Aleksandra Kakowskiego w obecności marszałka Józefa Piłsudskiego, prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i całego Episkopatu, zdobi kościoły całego świata – nawet osobną kaplicę w podziemiach bazyliki św. Piotra w Rzymie, gdzie modlił się wkrótce po wyborze na papieża św. Jan Paweł II. Inwokację do „Pana Tadeusza" zna każdy Polak, ale nie każdy wie, że za pośrednictwem wileńskiej Matki Bożej Miłosierdzia wydarzyło się wiele tysięcy cudów. Do zdrowia wrócił nie tylko mały Adam Mickiewicz – dary wotywne w kaplicy w Wilnie świadczą dobitnie o wysłuchanych prośbach.

Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej z kaplicy ostrobramskiej w Wilnie

O cudownym obrazie NMP Ostrobramskiej krąży wiele legend. Jedna z nich głosi, że jest bizantyjską ikoną, którą w 1363 roku miał sprowadzić na Litwę wielki książę Olgierd. Ta legenda stała się w XIX w. pretekstem dla Rosjan do prób odebrania obrazu katolikom. Jednak w obawie przed zamieszkami władza carska ustąpiła.

Dzięki Tobie składam

Badania wykazały, że malowidło powstało najprawdopodobniej ok. 1620-30 r. Jego pierwowzorem była praca holenderskiego artysty Martina de Vosa, oparta na grawiurze Thomasa de Leo z 1580 roku. Wileński obraz o wymiarach 200x162 cm namalowany jest na ośmiu deskach dębowych. Farbę nałożono na cienką warstwę gruntu kredowego, co jest typowe dla północnoeuropejskiej tradycji malarskiej. Istnieje prawdopodobieństwo, że twórcą był krakowski malarz Łukasz. Najstarszym literackim przekazem o cudownym obrazie jest dziełko karmelity o. Hilariona z 1761 roku pod tytułem „Relacja o cudownym obrazie Najświętszej Maryi Panny".

Karmelici pojawili się w Wilnie w 1626 roku. W roku 1668 dostali cudowny obraz w opiekę i stali się gorliwymi propagatorami jego kultu, gdyż pierwsze cuda odnotowano już w 1663 roku. Od 1849 roku charakterystyczną ozdobę ikony stanowi wotum dziękczynne: wielki odwrócony, srebrny sierp półksiężyca z wygrawerowanym napisem: „Dzięki Tobie składam Matko Boska za wysłuchanie próśb moich, a proszę Cię Matko Miłosierdzia zachowaj mnie nadal w łasce i opiece swojej przenajświętszej W.I.J. 1849 r." Na całość kompozycji składają się jeszcze dwie, nałożone, jedna na drugą, korony ze złoconego srebra – jedna barokowa dla Królowej Niebios i druga rokokowa dla Królowej Polski.

Madonna Ostrobramska uchodzi za orędowniczkę oraz opiekunkę w sytuacjach trudnych i po ludzku beznadziejnych. Przed jej obrazem modlili się filomaci i filareci, uczestnicy powstań narodowych, święta siostra Faustyna i bł. ks. Sopoćko, a podczas II wojny światowej żołnierze AK. Znana jest ich operacja o nazwie „Ostra Brama".

Karol Wojtyła, choć pielgrzymował od czasów młodzieńczych na Jasną Górę, żywił także cześć dla Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie. W niewiele dni po konklawe przekazał swoją kardynalską piuskę do Ostrej Bramy. Ze względu na sytuację polityczną musiała być ona przemycona do Wilna. W 1993 roku św. Jan Paweł II stanął osobiście przed obrazem Ostrobramskiej Madonny. Papież wygłosił wtedy wzruszające przemówienie, w którym znalazła się słynna fraza z Inwokacji do „Pana Tadeusza": „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie" Ponowił też swój gest z początku pontyfikatu, pozostawiając w sanktuarium w Wilnie papieską piuskę.

W Polsce znajduje się ponad 30 parafii pw. Matki Bożej Ostrobramskiej, a Jej kult ciągle rośnie.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

W Lublinie kopie obrazu NMP Ostrobramskiej zdobią między innymi kaplicę w kościele św. Jozafata przy ul. Zielonej, kaplicę Wieczystej Adoracji w kościele pw. św. Michała Archanioła przy ul. Fabrycznej czy kaplicę w kościele pw. Dobrego Pasterza przy ul. Radzyńskiej. Kaplica Matki Bożej Ostrobramskiej w kościele przy ul. Zielonej powstała w latach 1992-95. Aranżacją wnętrza, oświetleniem, wykonaniem rzeźb i płaskorzeźb zajęła się istniejąca od 1990 roku Pracownia Sztuki Sakralnej Urszuli i Andrzeja Bronikowskich. Kaplica Matki Bożej Ostrobramskiej przy ul. Fabrycznej, która powstała razem z kościołem w 1921 roku, szerzy kult Jezusa Miłosiernego, stąd jej obecny wygląd jest nieco podobny do krakowskich Łagiewnik. Po prawej stronie wisi obraz św. Faustyny, naprzeciw ks. Sopoćki – spowiednika i przewodnika duchowego świętej i w centralnej części kaplicy kopia cudownego obrazu z Ostrej Bramy w Wilnie. Widnieje na nim sama Matka bez Dzieciątka. Wizerunki Maryi bez Dzieciątka pojawiły się w sztuce europejskiej w XVII w. we Włoszech. Taki sposób przedstawienia Maryi wywodzi się ze szkoły Rafaela, rozwijanej w Akademii Bolońskiej przez braci Carraccich. Typ Madonny bez Dzieciątka ukształtowali ostatecznie Carlo Dolci i Battista Salvi, zwany Sassofferato.

„Cecylianka" w Metropolitalnym Seminarium Duchownym

Muzyczne uwielbienia

Metropolitalne Seminarium Duchowne zaprasza na „Cecyliankę".

Tydzień Muzyki Chrześcijańskiej będzie trwał od 16 do 18 listopada w budynku Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie przy ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 6. W piątek 16 listopada o godz. 20.00 w kościele seminaryjnym będzie miało miejsce uwielbienie z zespołem GUADALUPE. Następnego dnia o godz. 19.00 w auli MSD odbędzie się koncert patriotyczny „Wolność jest w nas". Wykonawcami będą dwa chóry: Chadek Gospel Choir oraz Świdnik Gospel Choir, które poprowadzi dyrygent Grzegorz Głuch, gościnnie Mariusz Matera. W niedzielę, 18 listopada godz. 19.00 w auli MSD, teatr ITP wystąpi ze spektaklem muzycznym „Ifigenia". Na wszystkie imprezy wstęp jest wolny.

Patronka całego przedsięwzięcia, św. Cecylia, pochodziła z rodu rzymskich patrycjuszy. Niezwykle piękna, złożyła w młodości śluby dziewictwa, rodzice jednak zmusili ją do małżeństwa. Cecylia nie tylko wymogła na przyszłym mężu, Walerianie, aby uszanował jej dziewictwo, ale nawróciła swego męża i jego brata Tyburcjusza na chrześcijaństwo. Walerian przyjął chrzest z rąk papieża Urbana I, ogłoszonego później świętym. Złożył też pod wpływem Cecylii ślub czystości. Ponieważ były to czasy prześladowania chrześcijan, obaj bracia zostali ścięci. Cecylia też poniosła śmierć za Chrystusa. Zamknięto ją w rozpalonej łaźni, a gdy po trzech dniach okazało się, że dalej żyje, została ugodzona w szyję dwa razy mieczem. Zmarła po kilku dniach, 22 listopada (tego dnia Kościół ją wspomina w liturgii).

Męczennica została pochowana w katakumbach św. Kaliksta. W 882 roku odnaleziono jej nietknięte rozkładem ciało. Przeniesiono je do bazyliki na Zatybrzu, wybudowanej w IV w., po edykcie Konstantyna, w miejscu, gdzie znajdowała się willa Cecylii i Waleriana. Ponownej ekshumacji ciała Cecylii dokonano w 1599 roku. Nadal było ono w stanie nietkniętym, co uznano za potwierdzenie jej świętości. Leżała na boku, jakby spała, jedynie ślady po cięciach na szyi wskazywały, że jest martwa. Świadkiem otwarcia grobu był młody rzeźbiarz Stefano Madena, który rok później wykonał przepiękną rzeźbę świętej. Znajduje się ona w poświęconej św. Cecylii bazylice. Święta czczona jest, jako patronka muzyków, chórzystów i organistów. W ikonografii Cecylia jest przedstawiana, jako orantka z rękoma wzniesionymi ku górze w geście modlitwy lub grająca na jakimś instrumencie muzycznym-cytrze, harfie lub organach. Imię św. Cecylia w Kościele otaczane jest dużym kultem. Jest włączone do kanonu Mszy św. oraz litanii do Wszystkich Świętych.

Rzeźba św. Cecylii autorstwa Stefano Madena

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

11 LISTOPADA XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus, nauczając rzesze, mówił: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok».

Potem, usiadłszy naprzeciw skarbony, przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz.

Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała na swe utrzymanie».

(Mk 12, 38-44)

Ku bogactwu ducha

Jezus, który naucza z mocą, krytykuje postępowanie uczonych w Piśmie. Zarzuca im, że działają na pokaz: chcą wyróżniać się przez swój strój, są spragnieni uznania i honorów, ich zarozumiałości towarzyszy chciwość i obłuda. Nie tylko „objadają" ubogie wdowy, ale również – powierzchownie i fałszywie pobożni – modlą się na pokaz. Przeciwieństwem zachowania uczonych w Piśmie staje się „uboga wdowa", która stanowi wzór oddania i zaufania Bożej Opatrzności. To ona wykazuje się prawdziwą pobożnością i ofiarnością. Widzi to Jezus, który siedzi naprzeciw ostatniej, tzn. trzynastej skarbony na dziedzińcu, do której wrzucano dobrowolne ofiary na ofiary całopalne. Tak więc kobieta, która wrzuciła do skarbony „wdowi grosz", przeznaczyła wszystkie swoje pieniądze na kult i chwałę Bożą.

Hojności zasiewu zależy od otwartości serca, a ta z kolei przyczynia się do obfitość zbiorów. I nie chodzi tu o wielkość inwestycji, ale o postawę człowieka, by nie dawać minimalistycznie i na pokaz, i tylko z tego, co nam zbywa. W swoim całkowitym zaufaniu ewangeliczna wdowa jest podobna do Jezusa. Na tym polega prawdziwa pobożność i wiara chrześcijańska. Jak zauważa kard. Karol Wojtyła, „Środki ubogie mają to do siebie, że są w pewien sposób najbogatsze, gdyż głównym środkiem ubogich jest ludzkie serce. Tylko trzeba do niego trafić. Bez tego środka wszystkie bogate środki są ubogie. Przestają działać".

Słowo Boże wiedzie nas drogą do odkrycia duchowego bogactwa i umacniania go w swoim życiu. Podstawą rozwoju duchowego bogactwa jest żywy kontakt z Trójjedynym Bogiem i realizacja wskazań Kościoła. Na tej drodze pomocą mogą stać się dla nas pouczenia świętych. Św. Ignacy Loyola w słynnych „Ćwiczeniach duchowych" zwraca uwagę, by żyć i postępować „na większą chwałę Bożą". Jego inna zasada brzmi „więcej" i pomaga dojrzewać duchowo, by przechodzić od „muszę" do „chcę", od tego, co „dobre", do tego, co „lepsze"; od tego, co „poprawne", do tego, co „święte".

Z wewnętrznego bogactwa wypływają, jak w przypadku ubogiej wdowy, starania o chwałę Bożą. Chodzi o świątynię i parafię, potrzeby diecezji i Kościoła powszechnego. Dobra te wymagają jednak ciągłej troski. Możemy włączyć się w te dzieła przez udział w konkretnych pracach (sprzątanie kościoła, porządkowanie cmentarza), jak i ofiary składane na tacę, a przeznaczone na różne potrzeby, zarówno świątyni (opłaty bieżące za prąd, sprzątanie, konserwacja, sal dla grup duszpasterskich), jak i diecezji (zbiórki żywności czy inne akcje „Caritas", ofiary na seminarium duchowne, cele misyjne). Dbałość o potrzeby parafii odnosi się również do troski o diecezję i cały Kościół. W ten sposób wspieramy nie tylko inicjatywy proboszcza, ale również przedsięwzięcia biskupa diecezjalnego czy samego ojca świętego, pomagamy budować kościoły, szpitale, szkoły w krajach misyjnych. Zawsze najważniejszy jest dar serca, autentyczna opieka duchowa i materialna dla potrzebujących rodzin, a nie danina wynikająca z przymusu czy ponaglania. Taka postawa prowadzi do bogactwa duchowego i przyczynia się do zdobywania świętości.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

Dyplomowana pielęgniarka z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, m.in. w pracy na oddziale opiekuńczo–leczniczym zaopiekuje się osobą starszą mieszkającą na Kalinowszczyźnie.

Tel. 601 466 520

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP – uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)– Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki– poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

KUPIĘ

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupi garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie – może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Elektryka, glazura, hydraulika, panele, zabudowy karton-gips, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Tynki cementowo-wapienne, glazura, remonty tel. 695 554 506

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko– malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości– 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 56,6m^2, 1 piętro, 3 pokoje, Świdnik, ul. Kosynierów. Tel. 606 796 602

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Sprzedam mieszkanie w Świdniku kawalerka 28m^2, kuchnia, pokój, łazienka. Tel. 600 433 610

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Mieszkanie w Świdniku 54,70 p.4/4, 3 pokoje, balkon własnościowe. Tel. 505 164 842

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8– Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

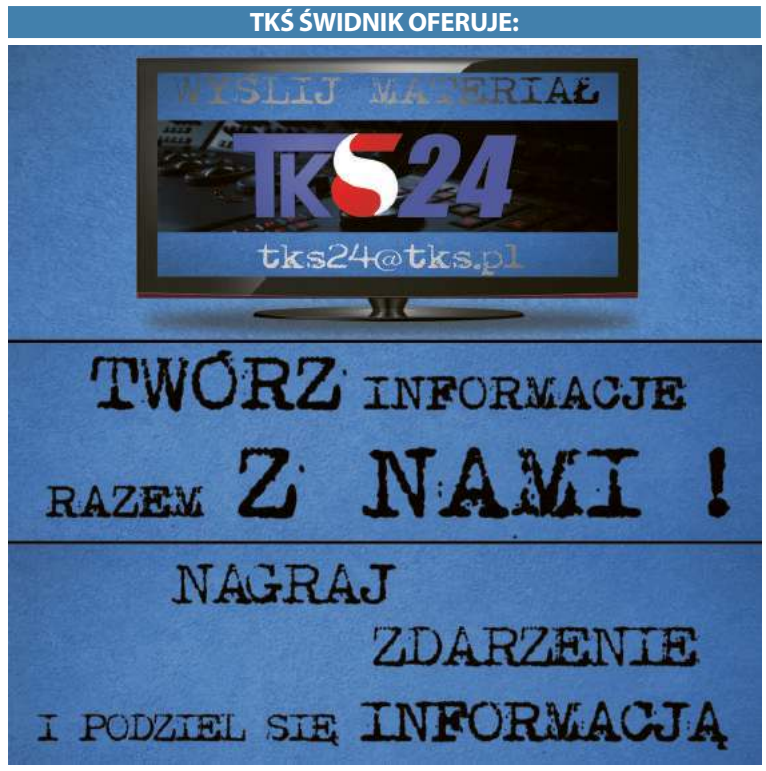

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn– stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości– 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m², Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa – Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Toyota RAV 4, 2004 rok, poj. 2,0, D4D, 116 KM, bardzo bogate wyposażenie + opony zimowe, cena 18 800 zł. Tel. 509 866 941

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka skórzana. Tel. 607 372 787

Mini ONE, 2011r., c. 27 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, esp (stabilizacja toru jazdy), mp3, światła xenonowe, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, klimatyzacja dwustrefowa, system start-stop, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 884 960 544

Honda Accord VII, 2004r., c. 21 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednie siedzenia, szyberdach, tapicerka skórzana, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 884 885 408

Audi S3 8P, 2007r., c. 40 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

Ford Focus Mk3, 2011r., c. 29 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, isofix, komputer pokładowy, ogranicznik prędkości, podgrzewane przednie siedzenia, system start-stop, światła przeciwmgielne, tempomat aktywny, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 506 239 180

Seat Leon II, 2009r., c. 22 900 zł, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja manualna, mp3, poduszki boczne tylne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, gniazdo aux, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 508 518 170

Ford S-Max I, 2010r., c. 44 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe. Tel. 607 712 767

Toyota RAV4 II , 2005r., c. 19 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, relingi dachowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 737 818 011

Toyota Yaris II, 2006r., c. 17 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, isofix, kurtyny powietrzne, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, klimatyzacja manualna, mp3, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie. Tel. 502 522 762

BMW Seria 3 E90, 2005r., c. 28 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, klimatyzacja manualna, ogrzewanie postojowe, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, szyberdach, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 500 100 411

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 12.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mała stopa 11:00, 11:30
Kamerdyner 12:45
Planeta singli 2 13:15, 15:30, 17:45, 20:00
Winni 15:35
Bohemian Rhapsody 17:15, 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Dziadek do orzechów i cztery królestwa 14:00, 16:00
Planeta singli 2 18:00, 20:15

Wtorek 13.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mała stopa 9:00, 11:00
Kamerdyner 12:45
Planeta Singli 2 13:15, 15:30, 17:45, 20:00
Winni 15:35
Bohemian Rhapsody 17:15, 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Dziadek do orzechów i cztery królestwa 14:00, 16:00
Planeta singli 2 18:00, 20:15

Środa 14.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mała stopa 9:00, 11:00
Kamerdyner 12:45
Planeta Singli 2 13:15, 15:30, 17:45, 20:00
Winni 15:35
Bohemian Rhapsody 17:15, 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Dziadek do orzechów i cztery królestwa 14:00, 16:00
Planeta singli 2 18:00, 20:15

Czwartek 15.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mała stopa 9:00, 11:00
Biały kieł 11:00
Kamerdyner 12:45
Planeta Singli 2 13:15, 15:30, 17:45, 20:00
Winni 15:35
Bohemian Rhapsody 17:15, 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Dziadek do orzechów i cztery królestwa 14:00, 16:00
Planeta singli 2 18:00, 20:15

Piątek 16.11

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kino nieczynne.

Sobota 17.11

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kino nieczynne.

Niedziela 18.11

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

Dziadek do orzechów i cztery królestwa 15:00
Planeta singli 2 17:00, 19:30

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
12.11- Diabeł i tabliczka czekolady godz. 19:00
14.11- Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie godz. 9:00
15.11- Przyjdzie Mordor i nas zje, czyli tajna historia Słowian godz. 19:00
16.11- Radiowy teatr w teatrze godz. 17:00
16.11- Przyjdzie Mordor i nas zje, czyli tajna historia Słowian godz 19:00
17.11- Prawda godz. 19:00
18.11- Prawda godz. 17:00
18.11- Prawda godz. 20:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
14.11- Proszę słonia godz. 9:30
14.11- Proszę słonia godz. 11:30
15.11- Proszę słonia godz. 9:30
15.11- Proszę słonia godz. 11:30
16.11- Proszę słonia godz. 9:30
16.11- Proszę słonia godz. 11:30
17.11- Proszę słonia godz. 16:00
18.11- Proszę słonia godz. 12:00

TEATR STARY
12.11- Kino w Teatrze Starym „Pewnego razu w listopadzie" godz. 18:00
13.11- Bitwa o literaturę. Kobieta i mężczyzna godz. 18:00
14.11- Kacper Kuszewski „Album rodzinny" godz. 19:00
15.11- „Żywi i umarli, czyli Bandyci w Piekle" Fundacja Teatrikon godz. 18:00
16.11- „Żywi i umarli, czyli Bandyci w Piekle" Fundacja Teatrikon godz. 18:00
17.11- „Ghost dance" Teatr BRAMA/ Goleniów godz. 19:00
18.11- Filmowa niedziela „Superagentka" godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY
14.11- Calineczka godz. 9:00
14.11- Calineczka godz. 11:30
15.11- Kobieta pierwotna 19:30
18.11- Ania z Zielonego Wzgórza godz. 16:00

FILHARMONIA

13.11 (WTOREK)
Akademia Muzyki i Plastyki: Wygrał Polskę na fortepianie godz. 11:00

16.11 (PIĄTEK)
Chór Filharmonii im. H. Wieniawskiego „Lutnia Lubelska" godz. 19:00

17.11 (SOBOTA)
Artyści estrady: Leszek Możdżer & Gloria Campaner godz. 19:00

18.11 (NIEDZIELA)
Lub- smyki: Narodowe śpiewanie godz. 10:00
Młodzi melomani: Narodowe śpiewanie godz. 12:00

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień W LUBLINIE

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.
Adresy skrzynek na str. 24 (przy kuponie krzyżówkowym).

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Pszczółki choć dały z siebie wszystko nie zdołały pokonać torunianek

Za krótka ławka

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin pozostają wciąż tylko z jedną wygraną w obecnym sezonie Energa Basket Ligi Kobiet. W sobotę, w meczu 7. kolejki nasze akademiczki przegrały 61:66 z Energą Toruń.

Losy spotkania ważyły się do samego końca. Na osiem sekund przed końcową syreną, po "trójce" Kateryny Rymarenko, Pszczółki przegrywały tylko 61:62. Trener gości poprosił o przerwę na żądanie. Po niej Julia Adamowicz niemal od razu sfaulowała Agnieszkę Stankiewicz, a ta wykorzystała dwa wolne (61:64). O czas poprosił Wojciech Szawarski, szkoleniowiec gospodyń. Nasz zespół musiał szukać szansy na doprowadzenie do remisu w trójkowej akcji. Niestety, nie udało się. Po złym podaniu piłkę przechwyciła Stankiewicz, która celnym lay-upem ustalając wynik spotkania (66:61).

– Spotkanie na pewno mogło podobać się kibicom. Dziękuję im za wspaniały doping. Szkoda mi mojego zespołu, bo dziewczyny naprawdę dały z siebie wszystko. Prześladuje nas jakiś pech. Nie dotarły dokumenty dla Nikkie Greene i z tego powodu nie mogła dzisiaj zagrać. Dodatkowo popełniały pewne błędy. Mieliśmy niestety bardzo wąską ławkę. Szkoda tej przegranej. Liczyliśmy, że się odbijemy przed przerwą. Sezon jeszcze przed nami. Wierzę, że gdy będziemy w komplecie, zaczniemy wygrywać i piąć się w tabeli – powiedział po meczu trener Wojciech Szawarski.

LICZBA MECZU

17 aż tyle razy na tablicy wyników pojawiał się remis

Dominika Poleszak nie mogła wystąpić. Mieliśmy zatem tylko dwie wysokie dziewczyny. To miało pewnie jakieś znaczenie. Jednak nie mogę powiedzieć złego słowa o drużynie. Zawodniczki zostawiły na parkiecie całe zdrowie. Ze zmęczenia

PUNKTY W STATYSTYCE

Pszczółki		Energa
12	w „pomalowanym"	20
4	drugiej szansy	6
6	z szybkiego ataku	4
10	z ławki	28

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – ENERGA TORUŃ 61:66 (11:12, 18:16, 16:15, 16:23)
Pszczółka: Kiesel 24 (1x3, 9 zbiórek), Butulija 10 (2x3), Butulija 10 (2x3), Mistygacz 8 (2x3), Rymarenko 8 (2x3), Adamowicz 7 Butulija 10 (2x3), Szajtauer 4 (12 zb.) oraz Vrančić.
Energa: Fields 21 (1x3), Svaryte 10, Trzeciak 5, Sarauskaite 2, Skobel oraz Stankiewicz 15 (1x3), Kunek 6, Begić, Tłumak 5 (1x3), Mandić 2.

Pozostałe mecze 7. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet: Ostrovia Ostrów Wielkopolski - Ślęza Wrocław **47:80** * Sunreef Yachts Politechnika Gdańska - Widzew Łódź **50:82** * Arka Gdynia - CCC Polkowice **68:75** * PGE MKK Siedlce - Artego Bydgoszcz **68:88** * InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski - Wisła CanPack Kraków **64:75.**

1. Ślęza	6	12	513-387
2. CCC	6	12	492-366
3. Arka	7	12	558-489
4. Wisła	6	11	466-351
5. Gorzów	6	10	503-400
6. Energa	5	9	390-310
7. Artego	5	9	375-329
8. PGE MKK	7	9	501-564
9. Widzew	7	9	464-529
10. Pszczółka	**7**	**8**	**467-516**
11. Politechnika	7	8	434-573
12. Enea AZS	6	7	390-518
13. Ostrovia	7	7	413-634

W następnej kolejce – 24 listopada: Enea AZS - Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS.

Czwarta porażka koszykarzy TBV Start

Polpharma za mocna

W meczu 6. kolejki Energa Basket Ligi koszykarze TBV Startu Lublin przegrali w Starogardzie Gdańskim z Polpharmą 77:96. To czwarta porażka lublinian w rozgrywkach.

Od początku niedzielne spotkanie nie układało się po myśli podopiecznych trenera **Davida Dedka.** Gospodarze szybko objęli prowadzenie (5:0), które sukcesywnie powiększali.

W trzeciej kwarcie startowcy próbowali zniwelować straty. Cztery punkty dzielące oba zespoły w 25. minucie (49:45), to było jednak wszystko na co lublinianom pozwolili miejscowi. Ostatecznie Strat przegrał różnicą blisko 20 punktów. Najskuteczniejszym zawodnikiem w lubelskim zespole był **Michael Gospodarek,** który zdobył 22 punkty i zaliczył 4 zbiórki oraz 3 asysty.

POLPHARMA – TBV START LUBLIN 96:77 (25:16, 18:17, 25:20, 28:14)
Najwięcej dla Polpharmy: Bibbins 20 (4x3), Bussey 18 (5x3) i Młynarski 15.
TBV Start: Washington 20 (4x3), Upson 11, Borowski 11 (2x3), Gaddefors 5, Dziemba oraz Gospodarek 22 (3x3), Szymański 5, Mirković 2, Czerlonko 1, Pelczar.

Pozostałe mecze 6. kolejki Energa Basket Ligi: Rosa Radom - Spójnia Stargard **76:72** * AZS Koszalin - Anwil Włocławek **76:91** * Stelmet Enea BC Zielona Góra - Arka Gdynia **113:93** * Legia Warszawa - Polski Cukier Toruń **68:63** * GTK Gliwice - BM Slam Stal Ostrów Wlkp. **76:114** * MKS Dąbrowa Górn, - King Szczecin **82:91** * spotkanie: Miasto Szkła Krosno - Trefl Sopot zakończyło się po zamknięciu tego wydania.

1. Stelmet	7	13	659-561
2. Stal Ostrów	6	11	537-440
3. Polski Cukier	6	11	486-414
4. Polpharma	6	11	571-517
5. King	6	10	504-444
6. Arka	6	10	531-512
7. Legia	6	10	453-442
8. Dąbrowa Górn.	7	10	604-591
9. Anwil	6	9	514-498
10. TBV Start	**6**	**8**	**458-499**
11. GTK Gliwice	6	8	479-533
12. Spójnia	6	8	436-495
13. Rosa	6	8	425-507
14. Trefl	5	6	390-411
15. AZS Koszalin	6	6	452-538
16. Miasto Szkła	5	5	354-451

W następnej kolejce – 16 listopada: TBV Start - AZS (19:00).

W pierwszym meczu III rundy kwalifikacji Pucharu EHF, szczypiornistki MKS Perła Lublin zremisowały w hali Globus z francuskim E.S. Besancon 22:22

Emocje sięgały zenitu

Niezwykle trudne, ale nie do wykonania zadanie czekać będzie szczypiornistki MKS Perła Lublin w rewanżowym meczu III rundy kwalifikacji Pucharu EHF z francuskim E.S. Besancon. Po remisie 22:22 w pierwszym spotkaniu, rozegranym w sobotę w hali Globus, mistrzynie Polski by awansować do fazy grupowej muszą pokonać rywalki lub wywalczyć remis, zdobywając co najmniej 23 bramki.

W sobotnim meczu oba zespoły zagrały bardzo „twardo" w obronie. Na bramkę Francuzek próbuje się przedrzeć Sylwia Matuszczyk, kołowa lubelskiej drużyny.

Kibice, którzy w sobotni wieczór przyszli obejrzeć mistrzynie Polski w akcji nie zawiedli. Ponad trzy tysiące sympatyków od początku do końca żywiołowo dopingowało nasz zespół do walki.

Pierwsze spotkanie od początku do końca było niezwykle zacięte. Z obu stron oglądaliśmy twardą walkę, szczególnie w defensywie.

– Kluczem do wygrania tego meczu była agresywna obrona. Jedna i druga drużyna grały na granicy brutalności. Dobrze, że sędziowie z Norwegii udźwignęli to spotkanie – mówił po meczu **Robert Lis,** szkoleniowiec MKS Perła. Trener mistrzyń Polski chwalił swój zespół za nieustępliwą postawę.

– Graliśmy nie z byle kim. Puchar EFH to zupełnie inny poziom niż Challnage Cup, który wygraliśmy w poprzednim sezonie. Dziewczyny walczyły i choć nie ustrzegły się błędów, niecelnych rzutów, to jestem bardzo zadowolony o dumny z ich postawy – dodał szkoleniowiec MKS Perła.

Lubelski zespół, który w sobotę musiał radzić sobie bez kontuzjowanych: **Aleksandry Januchty, Patrycji Królikowskiej i Małgorzaty Stasiak,** pokazał w pierwszym meczu charakter i wielkie serce do gry. Gdy w 40. minucie przyjezdne objęły już trzybramkowe prowadzenie (13:16) lubliniaki nie podały się. W emocjonującej końcówce "Perełki" nie tylko zdołały wyrównać, ale po bramce **Anety Łabudy**, w 53. minucie wygrywały 20:19!

Jeszcze w półtorej minuty przed końcem, po golu **Aleksandry Rosiak,** MKS Perła prowadziła 22:21. Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem **22:22.**

Jak musi zagrać w rewanżu lubelski zespół by awansować do fazy grupowej rozgrywek EHF? – Jeszcze o tym nie myślę, bo przed nami bardzo ważne spotkanie ligowe,w środę w Szczecinie z Pogonią – wyznaje trener Lis. – Z drugiej strony znowu nie mogę zrozumieć, dlaczego przed tak ważnym meczem musimy jechać na tygodniu do Szczecina. Francuzki mają tak ułożony ligowy terminarz, że cały tydzień mają wolnego i mogą w spokoju przygotować się do potyczki z nami. Po prostu ręce opadają – kończy szkoleniowiec MKS.

Przed meczem III rundy kwalifikacji Pucharu EHF: MKS Perła – E.S. Besancon, kibicom w hali Globus zaprezentowały się młode zawodniczki, trenujące na co dzień w Akademii MKS. Wśród nich nie zabrakło najmłodszych adeptek szczypiorniaka, które przygodę z piłką ręczną w grupie naborowej prowadzonej przez Małgorzatę Rolę, byłą znakomitą zawodniczkę, rozpoczęły dopiero przed kilkoma tygodniami, we wrześniu.

MKS PERŁA LUBLIN – E.S BESANCON FEMININ 22:22 (11:11)
MKS Perła: Gawlik, Bešen – Gęga 5, Łabuda 5, Achruk 3, Rosiak 3, Szarawaga 2, Moldrup 2, Nocuń 1, Kowalska 1, Matuszczyk, Nestsiaruk, Urtnowska
Besancon: Frank, Stojak – Kouyate 5, Dupuis 5, Bouquet 3, Burlet 2, Rajnohova 2, Frecon 1, Kolczynski 1, Toure 1, Nunez Nistal 1, Robert, Granier, Faure, Cusset
Kary: MKS – 6 minut (Matuszczyk – 4, Moldrup – 2); Besancon – 14 minut (Burlet – 4, Rajnohova, Kouyate, Toure, Faure, Bouquet – po 2). **Sędziowie:** Eskil Braseth i Leif Andre Sundet (Norwegia). **Widzów:** 3100.

W II lidze siatkarzy

Avia straciła pierwszy punkt

W 7. kolejce II ligi siatkarzy nasze zespoły odniosły kolejne wygrane w rozgrywkach!

O Ile jednak LUK Politechnika bez problemów uporała się w Ropczycach z Błękitnymi, o tyle Avia Świdnik, prowadząca w ligowej tabeli, na pokonanie w Kozienicach z tamtejszego KKS potrzebowała aż pięć setów. Świdniczanie po wysokiej wygranej w pierwszej partii, dwie kolejne przegrali 23:25. Na szczęście później Avii udało się odwrócić losy meczu.

Pozostałe mecze 7. kolejki: Neobus Niebylec – PZL Sędziszów Młp. **3:0 (25:19, 25:22, 25:20)** * pauzowały Karpaty Krosno i AKS V LO Rzeszów.

1. Avia	6	17	18-4
2. Politechnika	6	15	15-3
3. Kozienice	5	10	12-9
4. Karpaty	6	9	11-10
5. Neobus	5	6	7-9
6. Błękitni	5	4	5-13
7. AKS V LO	4	2	4-11
8. Sędziszów	5	0	2-15

W następnej kolejce – 17 listopada: LUK Politechnika – KKS Kozienice * Avia pauzuje.

BŁĘKITNI ROPCZYCE – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 0:3 (19:25, 19:25, 18:25)
LUK: Kwiecień, Goss, Błądziński, Pałka, Szaniawski, Kusior, Cabaj (libero) oraz Zugaj, Durski, Toborek, Marszałek.
KKS KOZIENICE – AVIA ŚWIDNIK 2:3 (17:25, 25:23, 25:23, 14:25, 11:15)
Avia: Misztal, Kurek, Baranowski, Żywno, Guz, Machowicz, Bonisławski oraz Czarnecki, Obermeler, Rejowski, Zdrojewski.

W II LIDZE SIATKAREK 7. kolejka: Silesia Volley Mysłowice – LUK AZS UMCS Lublin **3:1 (25:20, 19:25, 25:17, 25:17)** *Marba Sędziszów – SMS PZPS II Szczyrk **0:3** * Pogoń Proszowice – San-Pajda Jarosław **0:3** * Sokół Radzionków – Tomasovia **1:3** * Halemba Ruda Śl. – Maraton Krzeszowice **3:0.** W tabeli LUK AZS z 6 pkt. jest siódmy. W następnej kolejce, 17 listopada AZS zagra u siebie z Sokołem.

PGNiG Superliga Kobiet

Zgodnie z planem

Zanim szczypiornistki MKS Perła Lublin w sobotę rozegrały pucharowe spotkanie z E.S Besancon Feminin, we wtorek zmierzyły się w ligowym meczu z KPR Jelenia Góra.

Podopieczne trenera **Roberta Lisa** odniosły zdecydowane wyjazdowe zwycięstwo 33:16.

Lublinianki na opór rywalek natrafiły jedynie w początkowych fragmentach rozgrywanego w Karpaczu spotkania. Jednak wraz z każdą kolejną minutą przejmowały kontrolę nad wydarzeniami na parkiecie i powiększały swoją przewagę. Do przerwy MKS Perła prowadził już 19:10 i było po meczu

Warto zaznaczyć, że do siatki rywalek rzuciły wszystkie nasze zawodniczki z pola, które wystąpiły we wtorkowej potyczce.

Kolejny mecz o ligowe punkty MKS Perła rozegra już w najbliższą środę, w Szczecinie z Pogonią. Stawką tego spotkania będzie miejsce na podium po 1. rundzie rozgrywek. **MAG**

KPR JELENIA GÓRA – MKS PERŁA 16:33 (10:19)
MKS Perła: Gawlik, Bešen – Łabuda 7, Rosiak 5, Matuszczyk 4, Nocuń 4, Szarawaga 3, Gęga 2, Moldrup 2, Urtnowska 2, Achruk 1, Kowalska 1, Nestsiaruk 1, Królikowska 1

Pozostałe mecze 10. kolejki Superligi PGNiG Kobiet: MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. – Pogoń Szczecin **26:26 <6:5> (13:13)** * KPR Gminy Kobierzyce – Metraco Zagłębie Lubin **26:23 (15:13)** * Korona Handball Kielce – KPR Ruch Chorzów **31:22 (16:10)** * UKS PCM Kościerzyna – Start Elbląg **23:28 (10:14)** * pauzowała Energa AZS Koszalin (Arka Gdynia wycofała się z rozgrywek).

1. Zagłębie	24		269-189
2. Energa AZS	22		274-214
3. MKS Perła	**20**		**266-190**
4. Pogoń	19		262-222
5. Kobierzyce	18		248-224
6. Start	14		216-222
7. Korona	12		245-260
8. Jelenia Góra	9		221-258
9. Piotrcovia	9		241-288
10. Ruch	3		189-258
11. Kościerzyna	0		218-324

W następnej kolejce – 14 listopada: Pogoń – MKS Perła.

Mieszkańcy Lublina i Świdnika 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości uczcili na sportowo biorąc udział w biegach, turniejach piłkarskich, zawodach strzeleckich i sztafecie pływackiej 100 x 100 m

Święto Niepodległości na sportowo

Jedną z najliczniejszych pod względem uczestników imprez sportowych organizowanych 11 listopada w Lublinie była Nocna Mila Niepodległości. W tegorocznej już trzeciej edycji imprezy organizowanej przez Fundację „Ruchu Solidarności Rodzin" udział wzięło ponad 600 uczniów lubelskich szkół, ich nauczyciele oraz rodzice.

Niedzielna Nocna Mila była także wielkim finałem Biegowej Triady Niepodległość, w skład której wchodziły 26. Bieg „Lubelskiego Lipca 1980" oraz 3. Mila Pamięci Ofiar Komunizmu. Wszyscy zawodnicy na mecie niedzielnego biegu otrzymali unikalny medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości!

W kategorii open najszybsi byli **Paulina Ligęza** z Dębicy (6:20) i **Hubert Groen** z Lublina (4:33).

W pozostałych kategoriach wygrywali: **szkoły podstawowe – IV klasa:** Nadia Paluch (SP Niemce) 6:26 i Błażej Eminowicz (SP 51) 5:43 * **V klasa:** Weronika Kozieł (SP Niemce) 6:13 i Maciej Żaliński (SP 51) 5:36 * **VI klasa:** Alicja Grabacka (SP 28) 5:50 i Dorian Paluch (SP Niemce) 5:25 * **VII klasa:** Karolina Rodak (SP Niemce) 6:04 i Igor Pieczkowski (SP 39) 5:26 * **VIII klasa:** Julka Stanisławek (SP 28) 5:47 i Jan Wawrych (SP 50) 5:07 * **szkoły ponadgimnazjalne:** Patrycja Gruszkowska (I LO) 4:54 i Dmytro Nesterenko (Biłgoraj) 4:29 * **rodzic:** Anna Kaznowska (SP 51) 6:31 i Bartosz Żyszkiewicz (SP 28) 5:20 * **nauczyciel:** Małgorzata Grzenia (IX LO) 5:30 i Marcin Jonik (XIX LO) 4:51 * **drużynówka:** SP nr 39. Puchary dla najliczniejszych reprezentacji szkolnych, złożonych z uczniów, rodziców i nauczycieli zdobyły **SP 28** i **Gimnazjum nr 6.**

Uczniowie na starcie do Nocnej Mili Niepodległości na placu Litewskim (z lewej) oraz ich rodzice (najlepsi w biegu) na podium na mecie, tuż obok Trybunału Koronnego.

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI

Zespół Solidarność PZL, zwycięzcy turnieju. W grupie Paweł Szujduk i spółka zajęli drugie miejsce, remisując z Creatio Biuro Rachunkowe 2:2, przegrywając z Dariusz Kołodziejczyk Team – i gromiąc po 5:0 FC Świry Wyry oraz TKKF Świt. W półfinale Solidarność PZL wygrała 2:0 z Metalowcami, a w finale z Soft Bait System aż 7:0.

Ponad 550 uczestników City Trail Biegu Niepodległości

Pleskaczyńska i Wysocki najszybsi w biegu nad Zalewem Zemborzyckim

Ponad 550 uczestników wzięło udział w niedzielę nad Zalewem Zemborzyckim w drugiej edycji CITY TRAIL Biegu Niepodległości. Był Hymn Polski, który zawodnicy zaśpiewali tuż przed startem. Były także biało-czerwone flagi – w rękach biegaczy, na ich twarzach i w całym biegowym miasteczku. Słowem – było naprawdę wyjątkowo!

– Odkąd zacząłem biegać, co roku startuję w biegach organizowanych z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości. Jestem z okolic Bydgoszczy, przyjechałem do Lublina do rodziny i kiedy tylko dowiedziałem się, że 11 listopada jest tutaj organizowany bieg, wiedziałem, że wezmę w nim udział. Tak po prostu trzeba. Będąc biegaczem nie wypada inaczej obchodzić tego święta – mówił na mecie jeden z uczestników – **Krzysztof Kowalski**.

Choć nie czasy były tym razem najważniejsze, najszybsi biegacze zostali nagrodzeni.

Zwycięstwo odniósł **Paweł Wysocki** z lubelskibiegacz.pl Team, który 5-kilometrowy dystans pokonał w 16 minut i 57 sekund.

Wśród kobiet najszybszą (18:13) okazała się **Julia Pleskaczyńska,** reprezentująca lubelskie Centrum Medyczne Orto-Optymist.

Niedzielny bieg był częścią cyklu CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden, który potrwa w Lublinie do marca przyszłego roku.

Terminy pozostałych biegów w ramach cyklu, które zostaną rozegrane nad Zalewem Zemborzyckim to: 8 grudnia, 12 stycznia, 16 lutego oraz 23 marca.

Szczegółowe informacje o biegach oraz zapisy znajdują się na stronie **www.citytrail.pl**

Wiele ciekawostek można znaleźć także na profilu imprezy na Facebooku.

MAG

Ekipa lubelskibiegacz.pl Team na mecie niedzielnego biegu City Trail, odbywającego się z okazji Święta Niepodległości.

WYNIKI
kobiety: 1. Julia Pleskaczyńska (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 18:14, 2. Joanna Szmit (Running team) 19:56, 3. Patrycja Gruszkowska (CM Orto-Optymist) 20:10, 4. Magdalena Sekuła (AZS UMCS Lublin) 20:38, 5. Martyna Bugała 20:44, 6. Natalia Zych 21:05, 7. Joanna Andrzejewska (obie lubelskibiegacz.pl Team) 21:16, 8. Ewa Furmanik (Chełm biega) 21:30, 9. Monika Kosz 21:42, 10. Magdalena Zych (obie CM Orto-Optymist) 21:57.
mężczyźni: 1. Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team 16:57), 2. Jarosław Bimkiewicz (Stay Insane) 16:59,3. Cezary Bednarz (Świdnik, Stay Insane) 17:01, 4. Łukasz Nestorowicz 17:14, 5. Michał Piróg (obaj Centrum Medyczne Orto-Optymist) 17:30, 6. Kamil Grudzień(Stay Insane/Banda Grudnia) 17:34, 7. Dariusz Samarczenko (CM Orto-Optymist) 17:45, 8. Michał Orzeł (Stay Insane) 17:50, 9. Krzesimir Siatka (lubelskibiegacz.pl Team) 18:02, 10. Krzysztof Lotek 18:23.

W hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku

Zagrali już po raz 17.

Dziesięć zespołów stanęło na starcie XVII Turnieju Niepodległości w Futsalu, organizowanego w sobotę w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku przez działaczy Ogniska TKKF „Świt".

Najlepszą drużyną zmagań została Solidarność PZL, która w finale rozgromiła Soft Bait System aż 7:0. W meczu o 3. miejsce Creatio Biuro Rachunkowe okazało się lepsze od Metalowców, dopiero w serii rzutów karnych.

Najlepsi zawodnicy sobotniego turnieju (od lewej): bramkarz Zbigniew Kawerski (Creatio Biuro Rachunkowe), piłkarz Damian Rusiecki (Metalowcy) oraz król strzelców Paweł Szyjduk (Solidarność PZL), zdobywca 9 bramek.

WYNIKI

o 1. miejsce

SOLIDARNOŚĆ PZL – SOFT BAIT SYSTEMS 7:0 (3:0)
Bramki: Paweł Szyjduk 4, Jacek Kochalski, Marcin Szyjduk, Jan Cegiełka.

o 3. miejsce

CREATIO BIURO RACHUNKOWE – METALOWCY 3:3 (0:2)
rzuty karne 2:0
Bramki: Łukasz Mróz, Przemysław Kozioł 2 – Damian Rusiecki 2, Piotr Skiba, Damian Rusiecki.

Zwycięzcy turnieju, piłkarze drużyny Niepodległa Polska, pozują w pamiątkowych koszulkach ufundowanych przez firmę MW Sport, Łukasza i Marka Wójcików, do zdjęcia z prezesem Omegi, Zbigniewem Furmanem.

Na pływalni Aqua Lublin

Tym razem wynik nie był najważniejszy

Z inicjatywy Lubelskiego Okręgowego Związku Pływackiego, Urzędu Miasta i MOSiR Bystrzyca już po raz czwarty 11 listopada, na olimpijskiej pływalni Aqua Lublin, zorganizowana została Sztafeta Niepodległości 100 x 100 m stylem dowolnym.

– Tegoroczna sztafeta była wyjątkowa, bo z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez nasz kraj, ale odbyła się w takie formule jak zawsze. Wystartowało 100 zawodników wieku od 7 do 82 lat. Najmłodsza była **Weronika Batyra**, a najstarszym **Marian Raczyński.** Rezultat tegorocznej sztafety, choć nie on był najważniejszy, to 2:17:36,45 s. Niestety, nie mogli wystartować nasi najlepsi zawodnicy, bowiem w tym samym czasie w Łodzi pływali w Arena Grand Prix Polski – mówi **Grzegorz Mazurek,** prezes LOZP.

BAS

Na strzelnicy przy ul. Gospodarczej

Pod dyktando reprezentantów Snajpera

Ponad 80 zawodników, reprezentujących 11 klubów strzeleckich z trzech województw: dolnośląskiego, lubelskiego i pomorskiego wzięło udział w sobotnim „Pucharze Niepodległości 2018", rozegranym na strzelnicy przy ulicy Gospodarczej w Lublinie.

W imprezie bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci Klubu Strzeleckiego „Snajper", niemal w komplecie zapełniając podium we wszystkich pięciu konkurencjach i klasyfikacji łącznej!

Jedynym ze startujących, któremu udało się przełamać hegemonię gospodarzy był Zbigniew Szkoda ze Spartakusa Lublin, który z wynikiem 186 pkt. wygrał rywalizację w pistolecie sportowym 20 Open.

BAS

Najlepsi zawodnicy strzeleckiego „Pucharu Niepodległości 2018". Klasyfikację łączną wieloboju (pistolet Ppn20+Psp20+Pcz20) z 540 punktami wygrał Bartłomiej Kseniak ze Snajpera Lublin przed klubowymi kolegami: Michałem Zienkiewiczem (539) i Emilem Wolińskim (537).

WYNIKI
krabin sportowy 20: 1.Mariusz Ratajewski 161, 2. Jakub Sidorowicz 157, 3. Jakub Kwiatkowski 150
karabin pneumatyczny 20: 1. Monika Trypuz 181, 2. Tomasz Wieczerzak 161, 3. Gabriel Rudzki 155
pistolet sportowy 20: 1. Zbigniew Szkoda186, 2. Michał Zienkiewicz 183, 3. Mariusz Ratajewski 182
pistolet pneumatyczny 20: 1. Sebastian Kulik 185, 2. Wojciech Pachuta 181, 3. Bartłomiej Kseniak 179
pistolet centralnego zapłonu 20: 1. Emil Woliński 184, 2. Michał Zienkiewicz 182, 3. Bartłomiej Kseniak 181
Klasyfikacja łączna wieloboju (pistolet Ppn20+Psp20+Pcz20): 1. Bartłomiej Kseniak 540, 2. Michał Zienkiewicz 539, 3. Emil Woliński (wszyscy Snajper) 537.

Na Orliku przy Szkole Podstawowej Nr 52 na Felinie

Wygrała Niepodległa Polska

Już po raz 34. Ognisko TKKF Omega w Lublinie zorganizowało turniej piłkarski, by uczcić Święto Niepodległości. Na Orliku Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie w sobotnie przedpołudnie rywalizowały cztery zespoły dziecięce, które przyjęły nazwy nawiązujące do 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

Pierwsze miejsce zajęła Niepodległa Polska, która w decydującym spotkaniu pokonała 6:5 I Brygadę. Na trzecim miejscu uplasowały się Białe Orły, a na czwartym Polskie Legiony.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Konrad Gawęda** (Polskie Legiony), a bramkarzem **Patryk Błaszczak** (Niepodległa Polska). Tytuł króla strzelców wywalczył **Max Sprawka** (Niepodległa Polska), zdobywca 8 bramek.

– Piękno ukryte jest w prostocie. Tu, na Orliku na Felinie tak autentycznie, tak od serca z wielką pokorą młodzi piłkarze zagrali dla tych wielkich, którzy w 1918 roku dali Ojczyźnie wolność po 123 latach niewoli. Flagi Narodowe i Solidarności towarzyszyły nam podczas tego turnieju i dodawały powagi chwili – mówi z dumą w głosie **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega.

BAS

W Centralnej Lidze Juniorów

Remis w Toruniu na koniec rundy

W ostatnim meczu 1. rundy Centralnej Ligi Juniorów zespół Motoru Lublin zremisował bezbramkowo z Elaną Toruń. W 15. spotkaniach podopieczni trenera Tomasza Jasika zdobyli 15 punktów i na półmetku rozgrywek plasują się w tabeli na trzynastym miejscu.

– Zagraliśmy niezły mecz. Mieliśmy sporo sytuacji, chociaż jeśli chodzi o wykańczanie akcji i skuteczność, to trzeba być niezadowolonym, bo mieliśmy 3-4 czyste okazje, w których powinniśmy strzelić bramki – komentuje sobotnie spotkanie w Toruniu trener **Tomasz Jasik.** Motorowcy mieli w meczu mnóstwo stałych fragmentów gry, stworzyli wiele sytuacji, w których brakowało jednak ostatniego podania.

– Zabrakło jakości w ofensywie, żeby wygrać. Szkoda, bo uważam, że byliśmy drużyną lepszą, natomiast trzeba też powiedzieć, że Elana miała swoje szanse na gola – w pierwszej połowie z kontry jedną „setkę", w drugiej połowie po stałym fragmencie gry wybijaliśmy piłkę z linii bramkowej, więc mogło się też to skończyć dużo gorzej. Skończyło się remisem, chociaż liczyliśmy na zwycięstwo – oddaje szkoleniowiec lubelskiej drużyny.

Motorowcy spotkaniem z Elaną zakończyli 1. rundę rozgrywek, ale w tym roku czekać ich będą jeszcze dwa spotkania o ligowe punkty.

W najbliższy weekend awansem z wiosny zostanie rozegrana pierwsza kolejka rundy rewanżowej, w której Motor zmierzy się w Warszawie z Legią (u siebie lublinainie przegrali 0:2), a za dwa tygodnie wybiorze się do Szczecina na spotkanie z Pogonią (pierwszy mecz 0:4).

ELANA TORUŃ – MOTOR LUBLIN 0:0
Motor: Łakota – Gontarz, Zbiciak, Futrzyński, Celmer, Rybak (55 Dusiło), Kłos, Kumoch (75 Pęcak), Drozd (65 Kobus), Kołoczek, Zieliński (55 Zdunek)
Żółte kartki dla Motoru: Kumoch i Rybak.

Pozostałe mecze 15. kolejki: Korona Kielce - Legia Warszawa **1:0** * GKS Bełchatów - Górnik Zabrze **1:2** * Zagłębie Lubin - Lech Poznań **2:1** * Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin **3:3** * Ruch Chorzów - Escola Varsovia Warszawa **1:2** * Arka Gdynia - Śląsk Wrocław **2:3** * Cracovia Kraków - Wisła Kraków **2:1**

1. Korona	14	32	31-14
2. Zagłębie	15	32	29-15
3. Pogoń	15	28	34-20
4. Legia	15	28	28-15
5. Śląsk	15	25	41-35
6. Lech	15	24	32-22
7. Varsovia	15	22	30-30
8. Wisła	15	21	15-12
9. Cracovia	15	20	30-30
10. Arka	15	18	22-26
11. Jagiellonia	15	18	25-30
12. Górnik	14	17	23-26
13. Motor	**15**	**15**	**15-24**
14. Bełchatów	15	12	12-34
15. Elana	15	10	15-30
16. Ruch	15	10	23-42

W następnej kolejce (1. seria rundy rewanżowej) - 17 listopada: Legia - Motor.

Zostań sędzią piłkarskim

Lubelski Związek Piłki Nożnej organizuje kurs na sędziów piłkarskich.

Zgłoszenia chętnych (już od 16 roku życia) do 31 grudnia.

Szczegóły na stronie www.kolegium.lzpn.pl oraz drogą e-mail: nabor@lzpn.pl i tel. 696 423 421

Kadra LZPN czeka

Arkadiusz Murzacz i **Kacper Woźniak** z Motoru Lublin oraz **Eryk Szydłowski i Miłosz Kowalski** z Avii Świdnik znaleźli się w gronie 27. zawodników rocznika 2006 powołanych na konsultację szkoleniową/selekcyjną kandydatów do reprezentacji LZPN, która 18 listopada odbędzie się w SP 16 w Lublinie. **BAS**

Zespół z Lublina w ostatnim meczu rundy jesiennej III ligi przed własną publicznością znowu rozczarował, ledwo remisując z Wólczanką Wólka Pełkińska

Rywale uciekają Motorowi

Nie tak miało wyglądać pożegnanie jesieni na Arenie Lublin w wykonaniu piłkarzy trzecioligowego Motoru. Lublinianie zaledwie zremisowali z Wólczanką Wólka Pełkińska 1:1.

Piłkarzom trenera **Roberta Góralczyka** nie można było zarzucić, że w sobotni wieczór przeszli obok meczu. Motorowcy walczyli jak lwy, ale wygrać z dużo niżej notowanymi rywalami nie udało się.

– Czujemy duży niedosyt, bo tutaj punkty były nam bardzo potrzebne – mówił po spotkaniu **Robert Góralczyk,** szkoleniowiec Motoru. – Z ogromną determinacją i zaangażowaniem, zwłaszcza po przerwie dążyliśmy do zdobycia drugiej bramki, ale jeśli nie wykorzystuje się sytuacji, które się ma, to tak kończy się mecz – dodał trener.

Remis motorowców, wobec wygranych pozostałych głównych rywali w walce o awans do II ligi, sprawia że bez względu na wyniki ostatniej, jesiennej kolejki zespół z Lublina na półmetku rozgrywek znajdzie się poza podium.

BAS

FOT. ŁUKASZ CZACZANOWSKI

Konrad Nowak w sobotnim meczu z Wólczanką zdobył piątą bramkę dla Motoru w obecnym sezonie. Lepszy w drużynie z Lublina jest jedynie Tomasz Brzyski, który ma na swoim koncie sześć trafień.

MOTOR LUBLIN – WÓLCZANKA WÓLKA PEŁKIŃSKA 1:1 (1:1)
Motor: Olszewski – Kraśniewski (75 Rak), Ranko, Majewski, Wołos – D. Kamiński, Sz. Kamiński, Bonin, Gałecki (81 Meskhiia), Brzyski – Nowak.
Wólczanka: Strączek – Korolski, Kocur (90 Majka), Lech (88 Viscovich), Gwóźdź, Podstolak, Wrona, Mianowany, Hajduk, Buczek (59 Zygmunt), Pietluch (87 Czarny)
Bramki: 0:1 Pietluch 22, 1:1 Nowak 44. Żółte kartki dla Motoru: Brzyski, Ranko, Wołos. **Sędziował:** Tomasz Żołądek (Kielce). Widzów 2630.

TWIERDZA ARENA LUBLIN

Motorowcy w sobotę zachowali miano jednego z czterech zespołów, który jesienią nie przegrał u siebie meczu (trzy pozostałe to Stal Rzeszów, Podhale Nowy Targ i Orlęta Radzyń Podlaski. Z ośmiu spotkań u siebie Motor wygrał pięć i trzy zremisował.

Z uwagi na 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, spotkanie z Wólczanką miało uroczystą oprawę. Rozpoczęło się o godzinie 19:18, a zawodników wyprowadzili z szatni na środek boiska chłopcy z biało-czerwonymi szalikami. Te ostatnie miało wielu kibiców, którzy w sobotni wieczór zasiedli na trybunach Areny Lublin.

Piłkarze Avii jesienią bez remisu w gościach

Postawili się hutnikom

W meczu 16. kolejki świdnicka Avia przegrała na Suchych Stawach z Hutnikiem Kraków 0:1. Wyjazdowej porażki z zespołem z trzecioligowej czołówki świdniczanie nie muszą się wstydzić.

Avia dotrzymywała kroku rywalom nawet gdy przez ponad pół godziny musiała grać w "10". W 60. minucie boisko po dwóch bezsensownych żółtych kartkach (pierwsza za utrudnienie wznowienia gry z rzutu wolnego, a druga za odkopnięcie piłki po gwizdku) zobaczył pomocnik **Krystian Mroczek.**

Gospodarze zwycięskiego gola zdobyli w 36. minucie. Po znakomitym dośrodkowaniu z lewej strony **Bartosza Tetycha, Dariusz Gawęcki** wyprzedził obrońcę i popisał się piękną główką w samo okienko bramki Avii.

Świdniczanie najlepszą okazję do zdobycia gola mieli w 21. minucie, gdy po składnej akcji kilkoma podaniami „rozklepali" defensywę Hutnika – **Mateusz Wołos** dograł przed bramkę do **Piotra Prędoty**, który z 5 metrów przeniósł piłkę nad poprzeczką.

BAS

PODPATRZONE, PODSŁUCHANE

Piłkarze Avii są jednym z dwóch zespołów w III lidze, który w gościnie nie zanotował w tej rundzie remisu. Z dziewięciu spotkań świdniczanie wygrali cztery, a pięć przegrali. Sokół Sieniawa, druga drużyna, która na wyjazdach dotychczas nie remisowała bilans ma o wiele gorszy: 7 spotkań – 7 porażek.

FOT. HUTNIK.ORG

Zespół Hutnika wystąpił w sobotnim meczu w specjalnie przygotowanych biało-czerwonych strojach z godłem Polski i napisem „100 lat Niepodległej" na piersi. Avia zagrała, niestety w swoich tradycyjnych strojach...

HUTNK KRAKÓW – AVIA ŚWIDNIK 1:0 (1:0)
Hutnik: Zając – Ptak, Jaklik, Kędziora, Tetych – Marszalik (71 Linca), Gawęcki, P. Kołodziej (60 Pietrzyk), Świątek, Kurek (81 Reczulski) – Kotwica (68 Pachowicz)
Avia: Wójcicki – Jarzynka, Mykytyn, Drelich, Lusiusz – Maluga (78 Koczon), Mroczek, Wołos (64 K. Kołodziej), Głaz, Białek – Prędota (78 Szpak)
Bramka – Gawęcki 36. **Czerwona kartka** – 60. minuta Mroczek (A.) – za drugą żółtą. **Żółte kartki:** Pietrzyk (H.) – Maluga (A.). **Sędziował:** Wiśniowski (Tarnów). **Widzów:** 500.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Rusza Lubelska Liga Futsalu

Już 18 listopada rozpocznie się kolejny sezon Lubelskiej Ligi Futsalu, organizowanej przez Stowarzyszenie Organizacje Aktywnych Kibiców Piłkarskich.

W rozgrywkach sezonu 2018/19 rywalizacja toczyć się będzie w dwóch ligach gdzie każda z sześciu drużyn nich rozegra 10 spotkań. Dodatkowo każdy zespół wystąpi także w Pucharze Ligi. Pierwszy gwizdek zabrzmi już w najbliższą niedzielę o 15:30. Rozgrywki zakończą się 24 lutego.

Wyniki i statystyki ligowe śledzić będzie można na stronie www.lublin.extraliga.pl, na Facebook – @oakplublin oraz na łamach „Nowego Tygodnia w Lublinie", który objął rozgrywki medialnym patronatem.

BAS

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE
16. kolejka: Motor Lublin - Wólczanka Wólka Pełkińska **1:1** (Konrad Nowak 44 - Krzysztof Pietluch 22) * Hutnik Kraków - Avia Świdnik **1:0** (Dariusz Gawęcki 36) * Wisła Puławy - Spartakus Daleszyce **1:0** (Szymon Stanisławski 88) * Czarni Połaniec - Soła Oświęcim **2:1** (Mateusz Załucki 68 k, Jakub Zięba 90 - Marcin Szymczak 66 k) * Sokół Sieniawa - Orlęta Radzyń Podlaski **1:1** (Sebastian Padiasek 68 - Patryk Szymala 64 k) * Stal Kraśnik - Wiślanie Jaśkowice **1:1** (Arkadiusz Maj 55 - Dariusz Żaba 28) * KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Podhale Nowy Targ **2:3** (Piotr Jedlikowski 6, Kamil Dziadowicz 90 - Damian Mrówka 30, Artur Pląskowski 79, 90) * Stal Rzeszów - Chełmianka Chełm **2:0** (Wojciech Reiman 2, Łukasz Mozler 17) * Wisła Sandomierz - Podlasie Biała Podlaska **0:1** (Damian Leśniak 36).

1. Stal Rzeszów	16	33	37-13
2. Podhale	16	33	30-15
3. Hutnik	16	32	31-20
4. Motor	**16**	**29**	**27-17**
5. Wisła Puławy	16	28	17-13
6. Stal Kraśnik	16	25	28-20
7. Orlęta	16	24	25-20
8. Chełmianka	16	21	23-24
9. Avia	**16**	**21**	**18-19**
10. KSZO	16	21	24-20
11. Wólczanka	16	21	22-15
12. Wisła Sandomierz	16	18	18-26
13. Wiślanie	16	17	22-35
14. Sokół	16	17	25-28
15. Czarni	16	16	18-28
16. Podlasie	16	13	16-35
17. Soła	16	12	15-31
18. Spartakus	16	10	11-28

W następnej kolejce - 17 listopada: Wiślanie - Motor (13:00), Avia - Sokół (13:00).

W piłkarskiej IV lidze

Wpadka na koniec rundy

W meczu kończącym 1. rundę rozgrywek piłkarskiej IV ligi Lublinianka niespodziewanie przegrała na wyjeździe 1:2 z broniącą się przed spadkiem Huczwą Tyszowce!

- Wstyd. Po prostu taka gra nie przystoi wiceliderowi – ocenia spotkanie **Waldemar Wójcik,** kierownik Lublinianki. - Po golu zdobytym główką przez Adriana Rejmaka prowadziliśmy od 35. minuty 1:0. Potem mieliśmy wiele znakomitych okazji do podwyższenia rezultatu. Niestety, w końcówce daliśmy sobie wbić dwa gole po kontratakach rywali – dodaje Wójcik.

Niedzielnym meczem Lublinianka zakonczyła 1. rundę, ale nie jesienne zmagania o punkty. Korzystając ze sprzyjającej aury LZPN zadecydował, że odbędzie się jeszcze jedna kolejka z wiosny.

HUCZWA TYSZOWCE - LUBLINIANKA 2:1 (0:1)
Lublinianka: Toruń – Kowalczyk, Dzyr, Mulawa, Wszołek (75 Kośka) - Morenkov, Stępień (60 Bednara), Kuzioła, Rejmak (75 Kamola) – Milcz (75 Rapa), Baran (60 Iwańczuk).
Bramki: 0:1 Rejmak 35, 1:1 Ziółkowski 80, 2:1 Raczkiewicz 90+2.

W pozostałych spotkaniach 15. kolejki IV ligi: Łada 1945 Biłgoraj - Tomasovia Tomaszów Lubelski **1:1** * Polesie Kock - Kryształ Werbkowice **1:2** * Powiślak Końskowola - Hetman Zamość **1:2** * MKS Ryki - Włodawianka **2:5** * Orlęta Łuków - Start Krasnystaw **1:0** * Victoria Żmudź - Lewart Lubartów **1:2** * Kłos Chełm - Górnik II Łęczna **0:2. Po 1. rundzie:**

1. Hetman	15	42	53-11
2. Lublinianka	**15**	**32**	**29-16**
3. Lewart	15	31	37-10
4. Górnik II	15	28	36-25
5. Powiślak	15	28	30-15
6. Kryształ	15	28	23-20
7. Tomasovia	15	25	27-19
8. Victoria	15	21	30-24
9. Włodawianka	15	20	23-34
10. Orlęta	15	19	20-24
11. Start	15	14	13-23
12. Kłos	15	14	23-32
13. Huczwa	15	13	20-36
14. Łada	15	11	15-31
15. Polesie	15	9	16-36
16. MKS Ryki	15	3	13-52

W wieku 94 lat zmarł w Lublinie Lucjan Piątek

Odszedł nestor lubelskiego sportu

Nie żyje Lucjan Piątek, jedna z najwybitniejszych postaci w dziejach lubelskiego sportu: lekkoatleta, piłkarz, narciarz i pływak, trener i sędzia niemal we wszystkich tych dyscyplinach. Zmarł w Lublinie w ubiegły poniedziałek, 5 listopada, w wieku 94. lat.

Lucjan Piątek, z zawodu lekarz, był dobrym duchem lubelskiego sportu i AZS, klubu, z którym związał się tuż po zakończeniu II wojny światowej.

Pochodził z Kutna. W czasie okupacji został przesiedlony do Skierniewic, gdzie skończył gimnazjum i liceum na tajnych kompletach.

Z licencjackim dyplomem o specjalności biologia i wychowanie fizyczne przyjechał w sierpniu 1945 roku do Lublina, gdzie złożył dokumenty na Wydział Lekarski UMCS. Już we wrześniu reprezentował AZS w zawodach pływackich, piłce nożnej oraz biegach przełajowych!

Czwartą Jego wielką miłością było narciarstwo. Szybko został także sędzią piłkarskim, narciarskim i lekkoatletyka.

Był również oddanym działaczem. W Lubelskim Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki działał od 1948 roku, zostając najpierw sekretarzem. W LOZLA przez kilkadziesiąt lat pełnił różne funkcje, m.in. dwukrotnie przewodniczącego komisji rewizyjnej.

Był współorganizatorem wielu imprez rozgrywanych w Lublinie i regionie, kierownikiem zawodów, sędzią głównym, a także lekarzem. Był inicjatorem, współorganizatorem i kierownikiem technicznym Biegu Legionów, rozgrywanego w latach 1993-2006 na 10-km trasie Lublin – Snopków – Jastków.

Za dokonania na rzecz sportu i kultury fizycznej otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Odznaczeń od AZS oraz związków: piłkarskiego, narciarskiego i lekkoatletyki nie sposób zliczyć. Przez Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina, został uhonorowany Medalem 700-lecia Miasta.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Lucjan Piątek podczas jubileuszu 90-lecia lubelskiego AZS – w październiku 2017 roku, przy wystawie wykonanej przez Krzysztofa Basińskiego, dzięki materiałom, które dostarczył naszemu redakcyjnemu koledze. Wskazuje palcem na zdjęcie z balu sylwestrowego AZS z 1978 roku, na którym tańczy poloneza w pierwszej parze z małżonką.

Lucjan Piątek zasłynął z prowadzonych przez siebie kronik sportowych. Przez kilkadziesiąt lat uzbierało się ich ponad 1000 kg – niemal połowę stanowiły te poświęcone królowej sportu.

Na podstawie kronik napisano pracę doktorską, siedem prac magisterskich, cztery licencjackie oraz powstało pięć zeszytów historycznych Zarządu Głównego AZS.

Dzieło swojego życia Lucjan Piątek przekazał do powstałego w 2014 roku na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej Centrum Dokumentacji Historii Sportu.

Pogrzeb Śp. Lucjana Piątka odbędzie się **we wtorek, 13 listopada o godz. 9:00** na cmentarzu przy ulicy Lipowej.

Wspomnienia spisane na maszynie cz. 1

Dworzanin całym sercem pracujący dla królowej

Prezentujemy pierwsza część wspomnień Lucjana Piątka, spisanych przez niego przed ponad 10 laty. Dzisiaj o czasach II wojny światowej i działalności w lekkiej atletyce. Za tydzień napiszemy o piłce nożnej.

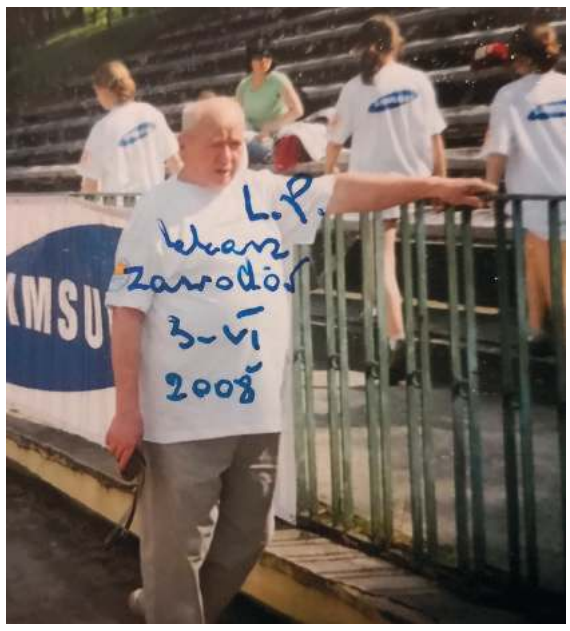

Lucjan Piątek (na zdjęciu z lewej) na stadionie przy Nowej Drodze w Lublinie latem 1949 roku jako 25-letni zawodnik biorący udział w konkursie pchnięcia kulą oraz blisko 60-lat później, w tym samym miejscu noszącym już nazwę stadion Startu, podczas Biegów Samsunga, pełniąc funkcję lekarza zawodów.

Wszystko zaczęło się w Kutnie

Wysoką sprawność fizyczną i wyprostowaną sylwetkę do dzisiaj, w 82. roku życia, zawdzięczam zamiłowaniu do zajęć fizycznych przed wojną, w szkole nazywaną powszechna Nr 1 w Kutnie, gdzie uczęszczałem w latach 1930-36. Nie było tam sali gimnastycznej, a zajęcia wf. prowadzone były na rozległym terenie wokół szkoły, w postaci gier sportowych w okresie sprzyjającej pogody, a gimnastyki w klasie tyle, ile to było możliwe.

Zajęcia zaczynały się we wszystkich klasach o 7:45. Na podwyższeniu nauczyciel pokazywał ćwiczenia w takt marsza florentyjskiego, głośno nadawanego przez szkolny radiowęzeł, o godz. 8:00 rozchodziliśmy się do sal, była modlitwa przed rozpoczęciem zajęć.

W latach 1936-39 ukończyłem trzy klasy gimnazjum. Były tu dwie godziny w tygodniu w pełnym biegu gimnastyki szwedzkiej przez 45 minut. W dorocznym święcie sportu wf. chodziłem na rękach pod sufitem na tramie 10 metrów, do którego trzeba było wejść i zejść po linie oraz równie pokazowo skok z parapetu okna powyżej wysokości drabinek i stamtąd, jak Tarzan skacząc na linę rzuconą przez nauczyciela, umocowaną 5 metrów od ściany. Wszystko to bez ubezpieczenia i możliwości wylądowania na materacach.

Często wygrywałem wyścigi chodzenia na rękach w poprzek ogromnej sali gimnastycznej, w skoku o kiju poprzez linę obciążoną woreczkami z piaskiem i zeskokiem z piasku przechodziłem całą wysokość stojaków, czyli 2,40 m. W dzisiejszych warunkach, przy cudownych tyczkach i grubym materacowym zeskoku, byłoby to chyba niewiele mniej niż 4,20 m, a i do trzydziestoletniego rekordu okręgu Henryka Dziedzica z Puław. Pamiętam ten wynik, bo przez 8 lat w Zarządzie LOZLA w latach 1970-78 co roku wydawałem siedem stron liczący maszynopis z wyszczególnieniem rekordów.

Ta sprawność przydała mi się jesienią 1939 roku w pracy w firmie elektromonterskiej zakładającej sieci napowietrzne. Przypomnę, że po działaniach wojennych we wrześniu 1939 r. Niemcy wcielili Kutno, centrum przedwojennej Polski, do 1000-letniej rzeszy, która skończyła się totalna klęską po 13 latach jej istnienia. Przy końcu października Niemcy zezwolili na otwarcie gimnazjum i liceum, po 3 miesiącach zlikwidowali, a chodziło im o uchwycenie aktualnych spisów. Nauczycieli, księży, adwokatów zabrali jednej nocy do obozów w głębi Rzeszy, następnej nocy zapakowali uczniów powyżej 16 roku życia do pracy przymusowej na terenie Niemiec. W firmie pracowałem aż do wysiedlenia 4 grudnia 1940 roku.

W czasie okupacji obowiązywała godzina policyjna od zmierzchu do 6 rano. Pod dom podjeżdżały samochody tzw. „budy" i w ciągu 5 minut zabrali rodziców i 2 młodszych braci na stacje i stąd do wywozu do tzw. Generalnej Guberni.

Oczywiście uciekłem przez okno i tułałem się po kolegach, aż nie przyszła po mnie mama przez „zieloną granicę". Rodzice wylądowali w Zamościu w kolegiacie, skąd na saniach wywiezieni zostali przez naszych rolników do Górnik Nowych, 4 km od stacji kolejowej Długi Kąt, gdzie dano im małe pomieszczenie 4x4 m.

Mroczny czas niemieckiej okupacji

Po dołączeniu do rodzony często woziłem pociągiem żywność do głodującej Warszawy przechodząc ciężki rabunek w Dęblinie, gdzie niemieccy żandarmi zabierali żywność i od obozu tych, którzy próbowali coś powiedzieć. Po trzech latach nauki niemieckiego oraz pomocy w niemieckiej firmie dobrze znałem ten język, zachowałem aktualne potwierdzenie zatrudnienia w Kutnie i zawsze się wyłgałem od rabunku.

W maju 1941 roku spotkałem w Warszawie kolegę ze swej klasy, który żywność dowoził do Skierniewic.

Zadomowiłem się u niego, a po zabraniu Żydów do obozów zagłady zająłem pokój z kuchnią (razem z dużą ilością pluskiew), ściągnąłem rodziców i braci, znalazłem zatrudnienie w browarze i ucząc się prywatnie na tzw. kompletach z 6 koleżankami ukończyłem IV klasę gimnazjalną i przeszliśmy pod przykrywką kursów księgowości do tajnego liceum pedagogicznego, gdzie po wejściu Armii Czerwonej 19 stycznia 1945 r. zakończyliśmy naukę maturą w czerwcu.

Po maturze do Lublina

W sierpniu 1945 r. złożyłem dokumenty na Wydział Lekarski UMCS, we wrześniu reprezentowałem już AZS w zawodach pływackich, piłce nożnej oraz biegach przełajowych, a w następnych latach w biegach średnich na 333,3 metrowej bieżni żużlowo-ziemnej przy ul. Okopowej.

W 1948 r. zdałem egzamin na sędziego l.a. W 1949 roku zostałem sędzią okręgowym i sekretarzem LOZLA pracując do tej pory i pełniąc różne funkcje, w tym dwukrotnie przewodniczącego komisji rewizyjnej. Łącznie przesędziowałem 1068 dni zawodów, co stanowi druga pozycję po Adamie Pawliku zmarłym w sierpniu 1981 roku, sędziego od 1930 r. z 2400 dniami zawodów.

W 1970 roku uzyskałem stopień sędziego związkowego, w 1979 sędziego międzynarodowego. W latach 1971-80 miałem uprawnienia sędziego głównego biegów I klasy sędziując w tym charakterze wiele zawodów, między innymi w Gdańsku, Krakowie, Warszawie, Zielonej Górze itd.

Prowadziłem zajęcia i egzaminy na 10 kursach dla kandydatów na sędziów i 7 doszkoleniowych w ramach Komisji Sędziowskiej LOZLA, w której pracowałem w latach 1947-75.

Nie tylko wybitny sędzia, ale i kronikarz

Współorganizowałem 6 jubileuszy LOZLA i urządziłem wystawy, współpracowałem z Muzeum Sportu Lubelskiego w latach 80-tych, przekazując sporo oryginalnych eksponatów, byłem współredaktorem 52-stronicowego wydawnictwa „70 lat L.A. na Lubelszczyźnie".

Wielokrotnie publikowałem w lubelskiej prasie okolicznościowe artykuły, przez 25 lat prowadziłem referat wyróżnień, w tym 255 odznak LOZLA, PZLA i resortowych. Jako kronikarz od 1957 roku, inspirowany przez prezesa Jerzego Patryna, ufundowałem i zapełniłem treścią około 400 kilogramów kronik i afiszów. Byłem współorganizatorem wszystkich rozgrywanych w Lublinie 14 imprez międzynarodowych, a także kierownikiem zawodów, sędzią głównym biegów albo lekarzem. Zabezpieczałem prawie we wszystkich dyscyplinach sportowych na terenie województwa stronę medyczną – 2053 dni zawodów i jestem czynnym do dziś zawodowo jako dermatolog z prawem wykonywania zawodu. Z powyższego wynika, że uważam się za dworzanina sercem pracującym dla królowej sportu, czym ona odwzajemniła się medalami LOZLA, swymi i PZLA odznakami, tytułem Zasłużonego Sędziego Nie doczekałem się tytułu Sędzia Honorowy, choć od nas otrzymało go dwoje innych. Dziękuję za Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polki, dedykowano mi jubileuszowe wydawnictwo 80-lecia LOZLA w dniu 23 listopada 2003 roku. Z prowadzonych przeze mnie kronik napisano pracę doktorską, siedem prac magisterskich i cztery licencjackie oraz pięć zeszytów historycznych Zarządu Głównego. Jestem inicjatorem, współorganizatorem i kierownikiem technicznych 10-kilometrowego Biegu Legionów: Zbożowa – Snopków – Jastków, rozegranego 7 razy w latach 1993 -2006. **cdn**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Lucjan Piątek z bezcennymi kronikami lubelskiego sportu prowadzonymi przez siebie ponad 70 lat! Najwięcej z blisko 1000-kilogramowego zbioru tomów poświęconych było oczywiście lekkiej atletyce i AZS Lublin.

*** śródtytuły pochodzą od redakcji**

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ 100 ZŁ ZA HASŁO

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22, utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

LAUREATA KRZYŻÓWKI NR 44/2018 WYLOSOWAŁ KUBA

KUPON – KRZYŻÓWKA NR 46/2018

nowy tydzień

Wśród osób, które do 21 listopada dostarczą do redakcji (Lublin, ul. Bramowa 6) rozwiązanie krzyżówki (poprawne hasło) z kuponem wyciętym z gazety, rozlosujemy 100 zł.

Rozwiązania można także nadsyłać pocztą oraz wrzucać do naszych żółtych skrzynek ogłoszeniowych. **Adresy skrzynek w Lublinie**: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.

Adresy skrzynek w Świdniku: sklepy PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Laureatem krzyżówki nr 44 został **Józef Woźniak**, który wygrał 100 złotych. Nagrodę wylosował Kuba.

Po odbiór nagrody zapraszamy od środy w godzinach 12.00-16.00. Losowanie krzyżówki nr 45 odbędzie się 16 listopada.

REKLAMA
TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Pojawi się wokół Ciebie wielu adoratorów. Serce nawet zadrży, ale nie wyciągaj jeszcze ręki. Ten właściwy dopiero nadejdzie, więc nie śpiesz się, by nie żałować. Okazja do romansu, również dla związanych, nie umknie.

Byk (21.04 – 20.05)

Ktoś dawno niewidziany i raczej niezbyt Ci miły stanie się Twoim współpracownikiem. Trzeba będzie zacisnąć zęby, ale ciąg dalszy niemiłego początku będzie zaskakujący i bardzo przyjemny.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Nadchodzą dobre dni na wydatki. Można pozwolić sobie nawet na ekstra zakup, bo przybędzie Ci pieniędzy. Dobre zdrowie i humor sprawią, że podejmiesz się dodatkowych obowiązków.

Rak (22.06 – 22.07)

Kłopoty powoli zaczną maleć. Co prawda nie przybędzie Ci pieniędzy, ale za to unormują się relacje w rodzinie. Znajdziesz wreszcie czas i odwagę na poważną rozmowę, która wiele wyjaśni i pozwoli Ci odetchnąć.

Lew (23.07 – 23.08)

Będziesz panem sytuacji – w każdej sprawie racja będzie po Twojej stronie. W Twoim życiu szykuje się spora zmiana – przybędzie Ci gotówki. Będziesz nieco zmęczony, ale możliwość dodatkowych zakupów poprawi Ci humor.

Panna (24.08 – 22.09)

Zapowiada się udany i emocjonujący tydzień. W poniedziałek będziesz walczyć z własną skłonnością do trwonienia pieniędzy, a już w środę okaże się, że możesz zaszaleć. Wzbogacisz się o kilka fajnych rzeczy. Uważaj na Ryby, które myślą tylko o swoich korzyściach.

Waga (23.09 – 23.10)

Nie oczekuj od innych, by spełniali Twoje oczekiwania, bo zrazisz tylko do siebie nawet najbliższych przyjaciół. Jeśli potrzebujesz pomocy, to poproś o pomoc, a nie rób z siebie ofiary.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Twój upór pozwoli Ci osiągnąć bardzo wiele. Uwierz w siebie i realizuj plany. Może wydawać Ci się, że jest tego za dużo, ale Ty na pewno dasz sobie radę. W tym tygodniu wiele spraw rozstrzygnie się na Twoją korzyść.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Dobry tydzień dla Strzelców szukających pracy lub pragnących rozpocząć coś nowego. Warto czytać uważnie ogłoszenia i oferty, bo właśnie tą drogą dowiesz się o nowej propozycji.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Jeśli się odważysz powiedzieć „stop", pokonasz wiele przeciwności losu. Wszystko się uspokoi i zacznie normalnie układać, nie daj się tylko panice i uwierz w swoje możliwości.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Powoli Twój pech zacznie mijać. Nie będziesz narzekać na brak pracy. Sprawy finansowe również wyglądają obiecująco. Samotnym Wodnikom mocniej zabije serce na widok pewnej twarzy i już wkrótce dojdzie do pierwszego spotkania.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby spokojnie przeczekają nadchodzące dni. Czas będzie płynął spokojnie i beztrosko. Partner nie będzie wymagać zbyt wiele, pracodawca na chwilę o Tobie zapomni i wreszcie będzie czas na własne pasje. Jednak nie forsuj się, to może spowodować przemęczenie.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Pewnej grudniowej nocy 1915 r. Józef Piłsudski z kilkoma oficerami urządził seans spirytystyczny. Na dużym arkuszu papieru wypisali wkoło litery alfabetu, na środku postawili mały porcelanowy spodek z zaznaczoną na krawędzi wskazówką do odczytywania liter.

Potem usiedli wokół stołu i położyli palce na spodeczku. Seans się rozpoczął.

Najpierw wywoływali różne znane postaci. Opinie z zaświatów były różne. Sceptyczni wojacy podejrzewali się nawzajem, że któryś z nich pomaga spodeczkowi wskazywać odpowiedzi. W końcu do stolika podszedł Piłsudski.

– Dość tego bałaganu, moi panowie. Bijemy się z Moskalami. Gdyby tak zaprosić do nas jakiegoś Rosjanina, może zechciałby porozmawiać z nami o sprawach bardziej żywotnych i bezpośrednio nas interesujących – rzekł.

Żeby nie było podejrzeń, iż ktoś oszukuje, wskazał do obsługi talerzyka Wieniawę oraz malarza i publicystę Adama Dobrodzickiego – nie znali rosyjskiego. Obaj mieli też patrzeć nie na stół, lecz w sufit. Zapisywać w milczeniu wskazane litery miał płk Sosnkowski. On znał rosyjski, ale nie dotykał talerzyka. Pytania po rosyjsku miał zadawać sam Piłsudski, a odpowiedzi odczytywać Sosnkowski.

Piłsudski zaczął:

– Przyszedłby do nas jakiś rosyjski generał. Pogadalibyśmy sobie z nim od serca.

Talerzyk zaczął krążyć, wskazując litery. Gdy się zatrzymał, Piłsudski zapytał Sosnkowskiego:

– Co tam u pana wyszło?

– Tu generał Liniewicz – odpowiedział pułkownik.

Wśród zebranych rozległy się szepty. Gen. Nikołaj Pietrowicz Liniewicz był powszechnie znanym weteranem wojny rosyjsko-tureckiej, dowódcą sił międzynarodowych w walkach z powstaniem bokserów w Chinach i wojny rosyjsko-japońskiej 1904-1905 (przejął tam nawet na krótko naczelne dowództwo). Zmarł w 1908 r.

Piłsudski uciszył towarzystwo i zapytał po rosyjsku:

– To pan jest generałem Liniewiczem, jednym za dowódców w wojnie rosyjsko-japońskiej? Z całym szacunkiem, wasza wysokość.

Talerzyk znowu zawirował, a Sosnkowski odczytał odpowiedź:

– Tak, to ja, Liniewicz. Ale z tobą rozmawiać nie będę.

– A dlaczego?

– Bo jesteś zdrajcą.

– Jakim to sposobem jestem zdrajcą?

– Dlatego, że jesteś rosyjskim poddanym, a bijesz się z Niemcami przeciw Rosjanom.

– Moim zdaniem – uśmiechnął się Piłsudski – to raczej pan jest zdrajcą, bo jest pan Polakiem, a służy rosyjskiemu carowi.